

PROTOKÓŁ Nr LVI/06
Z OBRAD LVI SESJI RADY MIASTA PŁOCKA
ODBYTEJ W DNIU 30 maja 2006 ROKU

Sesja rozpoczęła się o godz.10.10, a zakończyła o godz.15.50.
Obrady Sesji są nagrywane na mini discach.

Stan radnych	- 25
Obecnych	- 25
Nieobecni usprawiedliwieni	- 0
Nieobecni nieusprawiedliwieni	- 0
Osób zaproszonych	- 142
Obecnych	- 82

Listy obecności stanowią **Załączniki Nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad LVI Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad LVI Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Przyjęcie protokołu z obrad LV Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 25 kwietnia 2006 roku.
4. Informacja o stanie bezpieczeństwa publicznego w Płocku w roku 2005 – wydatki na poprawę bezpieczeństwa w mieście Płocku w latach 2004 – 2005.
5. Informacja wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa.
6. Raport z realizacji programu ochrony środowiska dla miasta Płocka za lata 2004-2005.
7. Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

- 1) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 1002),
- 2) zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2006 roku do 30 czerwca 2007 roku i ustalenia dopłaty dla grup taryfowych (druk nr 988),
- 3) uchwalenia „Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na lata 2006- 2013” (druk nr 985),
- 4) przyjęcia ze środków Funduszu Dopłat w Banku Gospodarstwa Krajowego wsparcia realizacji zadania polegającego na budowie budynku mieszkalnego na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym 191/1 znajdującej się przy ulicy Miodowej w Płocku (druk nr 1001),
- 5) zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis (druk nr 998),
- 6) wyrażenia zgody na ustanowienie na terenie miasta Płocka Podstrefy Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST – PARK” (druk nr 999),

- 7) zmiany Uchwały Nr 916/LIV/06 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2006r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2006 (druk nr 984),
- 8) zmiany Uchwały Nr 869/L/05 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2006 (druk nr 996),
- 9) ustalenia zasad udzielania dotacji przez miasto Płock szkołom publicznym prowadzonym przez inne niż miasto Płock osoby prawne lub fizyczne (druk nr 990),
- 10) ustalenia zasad udzielania dotacji przez miasto Płock szkołom niepublicznym (druk nr 991),
- 11) w sprawie zmiany uchwały Nr 734/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005r. w sprawie przystąpienia miasta Płocka do programów stypendialnych uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ustalenia regulaminów przyznawania stypendiów (druk nr 989),
- 12) przyjęcia pomocy finansowej od Miasta Sierpc na poczet pokrycia kosztów pobytu w Izbie Wytrzeźwień w Płocku w roku 2006 mieszkańców Miasta Sierpca (druk nr 983),
- 13) zmiany Statutu Zarządu Jednostek Oświatowych – Jednostka Budżetowa (druk nr 992),
- 14) przystąpienia do sporządzenia zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedli Imielnica i Borowiczki wraz z Ośnicą w Płocku (uchwalonego Uchwałą 673/XXXI/00 Rady Miasta Płocka z dnia 19 września 2000r.) (druk nr 1000),
- 15) zamiany nieruchomości gruntowych położonych w Płocku przy ul. Skrajnej oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 1227/2, 1226/6 stanowiące własność gminy Płock na działki nr 1228/6 1248/3, 1228/2, 1248/1 stanowiące własność osób fizycznych i przyznania w ramach odszkodowania za działki nr 1228/7 i 1248/4 przejęte z mocy prawa pod drogę działek nr 1227/2, 1226/6 (druk nr 1004),
- 16) zmiany Uchwały Rady Miasta Płocka Nr 145/XX/91 z dnia 3 września 1991 w sprawie powołania Fundacji Płockiej (druk nr 1003),
- 17) ustalenia wysokości miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla Prezydenta Miasta Płocka (druk nr 997),
- 18) zmiany nazwy i nadania imienia publicznemu zespołowi szkół (druk nr 982),
- 19) nadania imienia Miejskiemu Przedszkolu z Oddziałem Specjalnym Nr 17 w Płocku (druk nr 993),
- 20) założenia publicznej szkoły ponadgimnazjalnej, nadania statutu i podpisania aktu założycielskiego (druk nr 994),
- 21) założenia publicznej szkoły ponadgimnazjalnej, nadania statutu i podpisania aktu założycielskiego (druk nr 995),
- 22) skargi z dnia 05.02.2006 roku Pani Wandy Budmar (druk nr 986),
- 23) delegowania przedstawicieli Rady Miasta Płocka do Zespołu Konsultacyjnego d/s Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi (druk nr 987).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

- 8.Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
- 9.Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
- 10.Interpelacje i zapytania radnych.
- 11.Odpowiedzi na interpelacje.
- 12.Sprawy różne.
- 13.Zamknięcie obrad LVI Sesji Rady Miasta Płocka.

Do przedłożonego w/w porządku obrad nie zgłoszono uwag, w związku z tym porządek obrad został przyjęty w wersji zaproponowanej.

Ad. pkt 2

Do pracy w Komisji Uchwał i Wniosków zostali zgłoszeni radni: Pan radny Jerzy Seweryniak i Pan radny Jan Robakiewicz. Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na kandydowanie. W wyniku głosowania (19 głosów – za, 0 - przeciw i 0 – wstrzymujących) Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w proponowanym składzie.

Komisja Uchwał i Wniosków:

- **Pani radny Jerzy Seweryniak,**
- **Pan radny Jan Robakiewicz.**

W tym miejscu Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka zwrócił się, w związku ze śmiercią trenera Kazimierza Górskiego, do zebranych z prośbą o uczczenie minutą ciszy jego pamięci.

Zebrani uczcili minutą ciszy pamięć Kazimierza Górskiego.

Ad. pkt 3

Protokół z obrad LVI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 25 kwietnia 2006 roku zostały przyjęty w wyniku głosowania przy 17 głosach za, 0 – przeciw i 2 – wstrzymujących się.

Ad. pkt 4

Informacja o stanie bezpieczeństwa publicznego w Płocku w roku 2005 – wydatki na poprawę bezpieczeństwa w mieście Płocku w latach 2004 – 2005 stanowi **Załącznik Nr 7** do niniejszego protokołu.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Bezpieczeństwo stanowi jeden z priorytetów w działaniach samorządu obecnej kadencji. Na dzisiejszą Sesję przygotowaliśmy dwa sprawozdania - standardowe sprawozdanie wszystkich służb o stanie bezpieczeństwa w ciągu ostatniego roku oraz sprawozdanie na temat wydatków na poprawę bezpieczeństwa w mieście Płocku w latach 2004 – 2005. Pozwólcie Państwo, że w telegraficznym skrócie przybliżę to, co samorząd w ciągu ostatnich dwóch lat inicjował i zrobił dla poprawy bezpieczeństwa w Płocku. W ciągu ostatnich dwóch lat na podnoszenie poziomu bezpieczeństwa w naszym mieście przeznaczaliśmy z własnego budżetu ponad 10 milionów złotych. Największą część wydatków wiązała się z utrzymaniem Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej oraz Straży Miejskiej. Znaczną kwotę ponad 500 tysięcy złotych przeznaczono także na pomoc finansową dla płockiej Policji. Gmina kupiła płockim policjantom sprzęt techniczny, elektroniczny i operacyjny. Przekazano również środki na zakup czterech samochodów. Zakupiono też najszybszy w Polsce policyjny motor, który posłuży m.in. do wyeliminowania „wyścigów motocyklowych” z ulic naszego miasta. Opłacenie przez miasto dodatkowych patroli policyjnych (wprowadzonych w połowie 2005 roku), licznych łączonych patroli strażników miejskich i policji, udoskonalenie monitoringu wizyjnego, który pozwoli na wykorzystanie materiałów jako dowodów w sądach, przyniosły wymierne efekty. W roku ubiegłym stwierdzono w mieście o 570 mniej przestępstw, a w kategorii przestępstw kryminalnych ich liczba

w relacji do roku 2004 zmniejszyła się o 340. Zwiększyła się również wykrywalność przestępstw. Dopuszono także Straż Miejską i Straż Pożarną. Strażnicy miejscy otrzymali dwa samochody, wideoradar, a także sprzęt komputerowy. Płockim strażakom przekazano m.in. sprzęt do nurkowania oraz sprzęt niezbędny do prowadzenia działań w zakresie zwalczania zagrożeń ekologiczno-chemicznych. Miasto dofinansowało kwotą 300 tysięcy złotych zakup dwóch samochodów ratowniczo-gaśniczych, zakupiony został też skokochron. W ostatnich dwóch latach przeprowadzono wiele działań związanych z bezpieczeństwem w zakresie inwestycyjnym. Oddano do użytku nową siedzibę Straży Miejskiej. Wyłącznie dzięki zaangażowaniu miasta, możliwe było zakończenie budowy Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej i stacji Pogotowia Ratunkowego na Podolszycach oraz przygotowanie do realizacji rozbudowy strażnicy o komisariat Policji. Wykonano także prace remontowe w budynkach Straży Pożarnej. Miasto wydało na wymienione inwestycje ok. 3 milionów złotych. Zakupiono również sprzęt i wyposażenie na potrzeby Centrum Powiadomienia Ratunkowego. W latach 2004-2005 utworzono 16 nowych etatów w Straży Miejskiej, co dało możliwość zwiększenia liczby patroli na ulicach Płocka. Wprowadzono letnie patrole rowerowe na terenach rekreacyjnych miasta, strażnicy czuwają w weekendy w płockim ogrodzie zoologicznym, codziennie patrolują też linie autobusowe oraz rejony szkół. Finansowanie przez miasto dodatkowych etatów Straży Miejskiej, patroli Policji oraz dodatkowych etatów dzielnicowych, umożliwia lepszy i skuteczniejszy kontakt służb mundurowych z mieszkańcami miasta, także z dziećmi i młodzieżą. Prewencja to bardzo istotny aspekt pracy, zwłaszcza obecnie, gdy uczniom brakuje autorytetów i nie czują respektu wobec rodziców czy nauczycieli. Z tego powodu zarówno Policja jak i Straż Miejska prowadzą liczne akcje o różnorodnym charakterze, które pełnią funkcję edukacyjną. To przede wszystkim do młodzieży kierowane były projekty dotyczące bezpieczeństwa, realizowane w ramach Funduszu Grantowego. W 2005 roku organizacje pozarządowe otrzymały na ich przeprowadzenie dofinansowanie w wysokości ponad 100.000 złotych. Działania na rzecz podnoszenia poziomu bezpieczeństwa będą kontynuowane. W tym roku kolejne wymierne efekty powinno przynieść znaczne rozszerzenie systemu monitoringu, który obejmie prawie całe miasto oraz kolejne projekty przygotowywane wspólnie z Policją. Mam nadzieję, że coraz większe środki finansowe, które przekazywane są z roku na rok na podnoszenie poziomu bezpieczeństwa, w tym roku w drugiej połowie roku, znajdą swój wymiar w jeszcze lepszych wskaźnikach wykrywalności przestępstw i spadku przestępczości w naszym mieście. Przez to będziemy się czuć z każdym miesiącem, z każdym rokiem coraz bezpieczniej w naszym mieście. I to jest między innymi zadaniem naszego samorządu. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Ja uważam, że do tego sprawozdania powinny być jeszcze wystąpienia Panów ze służb mundurowych, żeby króciutko ocenili stan bezpieczeństwa miasta i współpracę z Panem Prezydentem. Można prosić?”

Pan **Hilary Januszcyk** Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Płocku powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Moje krótkie wystąpienie chciałbym rozpocząć od sytuacji pożarowej za rok 2005. Rok ten był rokiem wyjątkowym w zakresie ilości powstałych zdarzeń na terenie miasta Płocka i powiatu płockiego. Odnotowaliśmy rekordową ilość zdarzeń - ponad 2.500. Jeżeli podzielimy te zdarzenia na miasto Płock i powiat ziemski, daje to – większość zdarzeń przypada na miasto Płocka. Jeśli chodzi, dlaczego tyle zdarzeń powstało w roku 2005 i z czego to wynika. Wynika to z tego, że w okresie już od stycznia, kiedy warunki atmosferyczne były niesprzyjające, powstawało bardzo dużo kolizji, następnie przyszedł okres wiosenny, letni, jesienny, praktycznie przez cały rok notowaliśmy wielką suszę, a co za tym szło - bardzo dużo podpałek na nieużytkach, podpałek traw i nastąpił niesamowity wzrost w zakresie powstałych małych pożarów, ale na obszarach tam, gdzie można było to podpalić. Następną pozycją i zadaniem w naszej działalności były czynności kontrolno – rozpoznawcze. W roku 2005 przeprowadziliśmy prawie 400 kontroli, gdzie te kontrole były prowadzone w obiektach. Tych obiektów skontrolowaliśmy 720, ale stwierdziliśmy ponad 500

nieprawidłowości, mimo prowadzonego tak szerokiego wachlarza kontroli na terenie działania komendy miejskiej. W roku ubiegłym wydaliśmy 120 opinii różnego rodzaju, w tym w większości były to opinie przy powstawaniu nowych powstałych obiektów dotyczących różnych branż. Następnie czynności kontrolno – rozpoznawcze prowadzone były w zakładach o dużym ryzyku powstania poważnej awarii przemysłowej. Na terenie działania mamy cztery takie zakłady, to jest - PKN Orlen, Basell, Orlen Oil i baza surowcowa w PERN-ie. Oprócz czynności, gdzie prawo ochrony środowiska zobowiązuje nas do prowadzenia czynności każdego roku, prowadzone były manewry, ćwiczenia siłami powiatowymi, zakładowymi, jak i również manewry siłami województwa mazowieckiego. Chciałbym podkreślić również fakt, że na terenie bazy surowcowej mamy dwa zbiorniki, które liczą się w kraju. To są stutysięczniki, gdzie one niedawno powstały i siły i środki muszą być sprawdzone przy tych zbiornikach w przypadku powstania jakiegokolwiek zdarzenia. Jeśli chodzi o system służby na terenie Płocka – to jest formacja Państwowej Straży Pożarnej 150 strażaków, 3 Ochotnicze Straże Pożarne, w tym jedna włączona do krajowego systemu, dwie Zakładowe Straże Pożarne. Każdego dnia w systemie zmianowym pełni służbę około 60 strażaków. Ale rok 2005 był rokiem wyjątkowym, gdzie od 1 lipca nastąpiły zmiany w ustawie o państwowej straży pożarnej, która spowodowała, że w drugim półroczu strażacy mogli pełnić do 48 godzin tygodniowo w rozliczeniu 6 – miesięcznym, natomiast od 1 stycznia br. system pełnienia służby wynosi 40 godzin. Automatycznie związane to jest z problemami w zakresie obsadzania zmian służbowych, bo do lipca 2005 roku strażacy służbę pełnili w okresie miesięcznym ponad 220 godzin. Automatycznie wychodzi z tego, że musimy borykać się z problemami w zakresie obsad ilościowych załóg. Jeśli chodzi o dotacje, były wspomniane, bardzo dużo środków było przeznaczonych z Budżetu Miasta, jak i z Mazowieckiego Centrum Zdrowia Publicznego, to jest Ministerstwo Zdrowia, na utworzenie w sposób właściwy Centrum powiadamiania Ratunkowego. Również Pan Prezydent wspomniał o zakupach samochodów dwóch ciężkich, z przystosowaniem do gaszenia pożarów właśnie w tych zakładach o dużym ryzyku. Dla przypomnienia ich jest cztery, ale w niedługim czasie powstaje piąty, ponieważ przekroczy progi ilościowe, to jest – Orlen Gaz. Oddana została w roku bieżącym strażnica na Podolszyczach, co pozwoliło na rozśrodkowanie sił i środków, żeby bliżej było czterech osiedli tam znajdujących się z 40 tys. ludzi. I uważam, że to było słuszne postawienie tam strażnicy. W chwili obecnej funkcjonuje tam czasowy posterunek z pełną obsadą jednego samochodu. Będą zatrudnieni strażacy, bo w roku bieżącym otrzymaliśmy dwanaście etatów. Jesteśmy na etapie kierowania kandydatów na badania psychologiczne. W tym miejscu chciałbym podziękować za wsparcie finansowe Panu Prezydentowi i Wysokiej Radzie, co pozwoliło nam w sposób właściwy funkcjonować w roku 2005 i liczę na na dalszą pomoc i wsparcie bo budżet państwa nie jest wystarczający, żeby podołać tym zagrożeniom, które występują tutaj na terenie Płocka. Dziękuję bardzo.”

Pan **Ryszard Kijanowski** Komendant Miejski Policji w Płocku powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym na początku przedstawić krótką sytuację, jaka była w roku 2005 jeżeli chodzi o funkcjonowanie Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Proszę Państwa początek roku 2005 był nie za ciekawy, jeżeli chodzi o pracę Komendy Miejskiej Policji w Płocku wynikało to z prostej przyczyny oczywiście z braków finansowych i z dużej ilości wakatów w tej jednostce policji. Przytoczę taką informację, że tych policjantów bywały miesiące do półrocza ubiegłego roku, że brakowało ok. 100 policjantów, a więc ¼ stanu tej jednostki nie mogła pracować ponieważ tych policjantów brakowało. W związku z taką sytuacją, że do półrocza wyniki tej jednostki były naprawdę na słabym poziomie a wynikało to z tej prostej przyczyny, że nie mieliśmy policjantów podjąłem działania zmierzające ku temu aby poprawić w tej jednostce i w zakresie poprawy bezpieczeństwa w mieście. Między innymi wystąpiłem do Komendanta Wojewódzkiego o poprawę tej sytuacji wiedząc o tym, że środki finansowe policji są takie jakie są ale nie było innej sytuacji aby poprawić wykrywalność i bezpieczeństwo w mieście bez zmiany sytuacji kadrowej. Systematycznie otrzymałem możliwość przyjęcia do pracy policjantów oraz policjantów z innych jednostek policji, do września ubiegłego roku sytuacja się

zaczęła poprawiać natomiast chcę poinformować, że nowo przyjęci policjanci natychmiast po przyjęciu są kierowani na przeszkolenie 10-11 miesięcy więc tych policjantów praktycznie nie było. W związku z tym podjąłem działania zmierzające do poprawie tej sytuacji poprzez wystąpienie do Pana Prezydenta o wsparcie finansowe, wsparcie finansowe zarówno w zakresie poprawy ilości służb patrolowych na mieście i dzięki uprzejmości wysokiej rady w zrozumieniu tego problemu miałem dodatkowe pieniądze, które mogłem skierować na zatrudnienie dodatkowych służb patrolowych. Ta sytuacja spowodowała, że poprawiło się bezpieczeństwo, zwiększyła się ilość służb patrolowych na terenie miasta, dodatkowo również po zawarciu porozumienia z Panem Prezydentem otrzymałem sfinansowane jak gdyby trzy etaty dzielnicowych. Te etaty zostały uzgodnione i z mieszkańcami i radami osiedla i Panem Prezydentem gdzie te etaty dzielnicowych przekazać a przekazaliśmy w te miejsca gdzie przypadało najwięcej mieszkańców na jednego dzielnicowego, chodziło o osiedla Podolszyce. W celu poprawy sytuacji zwróciłem się również z prośbą o wsparcie tej jednostki w sprzęt specjalistyczny, sprzęt jeżeli chodzi o transport, a więc tak jak już Pan Prezydent zaznaczył otrzymaliśmy nowe samochody, otrzymaliśmy motocykl, który służy do ścigania tych, którzy popełniają wykroczenia na terenie miasta Płocka, ponieważ takiego sprzętu nie dysponowaliśmy a te motocykle. Które dysponują niektórzy mieszkańcy Płocka były zbyt szybkie, żeby można było samochodem doścignąć. O tym ci kierowcy wiedzieli i wykorzystywali to. Myślę, że sytuacja diametralnie zmieniła się w tym zakresie. Równocześnie od września sporządziłem program naprawczy aby poprawić całą sytuację policji w Płocku i w powiecie. W tym programie zostały ujęte różne sprawy m.in. te o, których już wspomniałem ale również przeorganizowałem prace jednostki aby wykorzystać w miarę możliwości jak najlepiej wszystkich policjantów. Żeby nie zabierać czasu i nie nudzić Państwa chciałbym również jeszcze dodać, że dużym elementem, który poprawił pracę płockich policjantów było oddanie do użytku sali Sądu Okręgowego w Płocku, sali, która została wybudowana przy Zakładzie Karnym w Płocku. Na pewno wszyscy Państwo byliście już znużeni tym działaniem moich policjantów i nie tylko moich, którzy dowozili do Sądu niebezpiecznych przestępców ze zorganizowanych grup przestępczych i jeżdżąc po całym mieście na sygnałach wielokrotnie skargi takie były i myślę, że od chwili od kiedy ta sala została oddana do użytku to ten problem został rozwiązany a jednocześnie poprawiła się sytuacja ponieważ dla przykładu podam, że wtedy kiedy tej sali nie było to na taka jedną rozprawę sądową zmuszony byłem skierować około 30 policjantów na jedną rozprawę natomiast w tej chwili sytuacja się zmieniła i to się kształtuje w granicy 8-10 policjantów a więc różnica duża i to wpłynęło na to, że mogę więcej policjantów skierować do służby patrolowej. Szanowni Państwo, od września podjęte działania spowodowały, że na koniec roku stawiane zadania i cele przez przełożonych z Komendy Głównej, Komendy Wojewódzkiej na koniec roku zostały osiągnięte a więc cele strategiczne, które zostały przekazane do realizacji w wyniku tych działań, w wyniku pomocy Państwa zostały zrealizowane i osiągnęliśmy zakładany próg satysfakcji. Nie jest to sytuacja na grudzień ubiegłego roku satysfakcjonująca, na pewno dla Państwa dla mnie również dlatego od początku tego roku te działania są kontynuowane. Poprawiła się sytuacja kadrowa i mogę Państwa poinformować, że na obecną chwilę całkiem zmieniła się sytuacja zarówno w zakresie bezpieczeństwa mieszkańców a więc zmniejszyła się ilość przestępstw i poprawiły się wskaźniki wykrywalności. Chciałbym jeszcze poinformować, że za pierwszy kwartał w ocenie Komendy Wojewódzkiej jednostka biorąc oczywiście pod uwagę różne wskaźniki sytuację kadrową działania na rzecz poprawy uplasowała się jednostka na drugim miejscu w skali województwa mazowieckiego, a więc to też świadczy o tym, że te działania przyniosły efekt. Proszę Państwa wykrywalność po tych działaniach od połowy ubiegłego roku do tej pory poprawiła się w granicach w zależności od miesiąca w granicach 60-70%, jest to niespotykane od wielu lat taką wykrywalność mamy. Natomiast jeśli chodzi o zmniejszenie dynamiki tych przestępstw to jest o ok. 40% mniej. Także myślę, że idziemy we właściwym kierunku dlatego chciałbym serdecznie podziękować Wysokiej Radzie za wsparcie, za pomoc jakiej udzielacie państwo policji, ale ta pomoc udzielana jest także naszym mieszkańcom. Za to serdecznie dziękuję. Dziękuję bardzo.”

Pan **Piotr Umiński** p.o. Komendanta Straży Miejskiej w Płocku powiedział: „Panie

Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym przede wszystkim podziękować Prezydencie i państwu za to, że Straż Miejska w Płocku otrzymała w 2005 roku nową siedzibę przy ulicy Otolińskiej 10. W tej chwili mamy naprawdę bardzo dobre warunki, żeby móc funkcjonować i pracować. Dodatkowo przydzielenie nam 12 etatów strażników miejskich stworzyło możliwość dokonania zmian w strukturze organizacyjnej jednostki w celu zwiększenia efektywności pełnionych służb na terenie miasta. Został powołany wydział prewencji w skład, którego podstawowym trzonem jest referat patrolowo – interwencyjny oraz referat rejonów służbowych. Dodatkowo dzięki temu wzrosła ilość ujawnionych wykroczeń w stosunku do 2004 roku jest to co prawda nie duży wzrost, ale wzrosła także ilość nałożonych sankcji karnych w postaci mandatów karnych i skierowanych wniosków o ukaranie do Sądu Grodzkiego. Należy też dzięki tej zwiększonej ilości etatów zauważyć praktycznie dwukrotny wzrost wspólnie pełnionych służb z funkcjonariuszami Komendy Miejskiej Policji w stosunku do roku 2004 gdzie w 2005 roku mieliśmy 561 służb. W chwili obecnej chcielibyśmy jeszcze bardziej zwiększyć efektywność naszych służb patrolowych w terenie a zarazem utrzymać przynajmniej tą liczbę służb wspólnych z Komendą Miejską Policji. Mam nadzieję że ona jeszcze wzrośnie a zarazem w celu uzyskania jak największej ilości służb patrolowych na terenie miasta chciałbym ograniczyć do niezbędnego minimum administrację naszej jednostki a wszystkich wolnych funkcjonariuszy skierować bezpośrednio na ulicę miasta celem pełnienia służby patrolowej. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam takie trzy krótkie pytania. Chciałbym po pierwsze uzyskać informacje na temat projektu – Zapewnienie bezpieczeństwa zwłaszcza ochrony przeciwpożarowej w Parku Przemysłowo-Technologicznym. Jak wiemy Park się rozwija ku radości płocczan coraz więcej firm się tam pojawia ,czy jest jakiś projekt czy istnieją jakieś plany w tej chwili objęcia, zakładam, że on jest objęty działaniami ewentualnymi natomiast czy będzie tam być może jakaś straż zakładowa na terenie Parku czy są już jakieś plany, które można już dzisiaj byłoby ujawnić? Drugie pytanie jak wyglądają plany wspólnych działań Policji i Prezydenta w kluczowym elemencie, który w tym kluczowym dokumencie, który otrzymaliśmy został wytłuszczony przez Pana Komendanta jak rozumiem nie przypadkowo. Jakim jest problem budowy nowego budynku dla Komendy Miejskiej Policji w Płocku? Czy tutaj jest możliwość i szansa porozumienia, jak wiemy wcześniejsze próby niestety ale spaliły na panewce zapewne z różnych przyczyn do, których być może po takim pięknym wystąpieniu nie ma sensu wracać ale może z drugiej strony warto byłoby mieć świadomość problemu, który jest dla Policji ważny, ma szansę na współpracę ze strony Pana Prezydenta i jakieś wyjście, rozwiązanie moglibyśmy wspólnie znaleźć. I trzecie pytanie, które dotyczy właściwie tej części opracowanie, które nie znalazło swojego miejsca tutaj przy pulpicie mianowicie dotyczy Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej. Chciałbym uzyskać informacje na temat tego jak ma zamiar rozwiązać problem bloku operacyjnego, bowiem w tym opracowaniu jest informacja, że szpital dzisiejszy nie spełnia wymagań określonych w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 22 czerwca 2005 roku. I owszem przedstawiony program dostosowawczy Zakładu Opieki Zdrowotnej do wymagań określonych w Rozporządzeniu został zaopiniowany pozytywnie ale z wyłączeniem bloku operacyjnego a chciałbym uzyskać informację jak ten problem miasto zamierza rozwiązać. Dziękuję bardzo.”

Pan **Hilary Januszcyk** Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Płocku powiedział: „Pierwsze pytanie dotyczyło Płockiego Parku gdy ten Park powstał spotkałem się z Prezesem Lewandowskim o czym zaczęliśmy rozmawiać jak będzie to przedstawiało się jak będzie wyglądało i ustaliliśmy jeżeli pojawią się pierwsze firmy, jeżeli będą już wskazane lokalizacje w którym miejscu, będziemy swoje opinie wyrażali w jaki sposób te zakłady mają być zabezpieczone to jest pierwsze. Po drugie nie ma takich zabezpieczeń idealnych gdzie nie mogłoby powstać jakiegokolwiek zdarzenie i w wystąpieniach swoich o utworzenie jednostki ratowniczo – gaśniczej nr. 3 na Podolszycach wskazałem, że nie ma takiej możliwości żeby przekazać siły i środki i ludzi podzielić z Gwardii Ludowej na Podolszyce tylko, że ta jednostka musi zostać bardzo prężna,

bardzo silna, nie tylko ze względu na zakłady o którym mówiłem, zakłady o dużym ryzyku powstania awarii ale również powstającym Płockim Parku Technologicznym. Rozumiem, że można przesunąć kilka etatów ale ta jednostka w pełni wyposażona i sprzętowo i ludźmi żeby mogła podjąć działania w Parku Technologicznym, który powstaje. Także jest cały czas w polu widzenia Płocki Park Technologiczno – Przemysłowy. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Na razie budujemy Komisariat Policji na Podolszycach. Rozmawialiśmy razem z Komendantem Płockim, Komendantem Wojewódzkim, który już dwukrotnie odwiedził nasze miasto o ewentualnej budowie komisariatu Komendy Miejskiej Policji i nowoczesnego budynku na potrzeby płockiej policji. Policja ma jak wiemy odpowiedni teren już przygotowany do takiej ewentualnej inwestycji, problem jest w finansowaniu, finansowaniu i to głównie przez stronę Komendy Wojewódzkiej. Wszelkie decyzje z tego co wiem na temat inwestycji nie zapadają w Płocku ale w Radomiu, w siedzibie Komendy Wojewódzkiej. Dziś plany inwestycyjne tejże Komendy są na tyle duże, iż nie można było jeszcze w tym roku wpisać tej inwestycji do planu inwestycyjnego Komendy Wojewódzkiej Policji. W imieniu miasta zadeklarowałem pomoc w budowie takiej ewentualnej nowej siedziby dla Komendy, polegającej na możliwości uzyskania środków finansowych poprzez bezpośrednie dofinansowanie z budżetu miasta Płocka części tej inwestycji i po drugie poprzez zamianę nieruchomości z czego też mogły być wcale nie małe środki na dofinansowanie tejże inwestycji. W sumie z budżetu miasta mogłoby pochodzić między 20 a 30% środków budowy całej komendy. Natomiast z całą pewnością miasto nie jest w stanie udźwignąć tak dużej inwestycji. Myślę, że te rozmowy z Komendantem Wojewódzkim wkrótce mam nadzieję, że w tym roku zaowocują tym, iż na 2007 rok będzie wpisana nowa inwestycja czyli budowa Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Mam nadzieję, że Komendant Wojewódzki potwierdzi ten mój optymizm. To się jeszcze nie zdarzyło żeby w ciągu dwóch miesięcy Komendant Wojewódzki, nowy Komendant Wojewódzki aż dwukrotnie odwiedził nasze miasto, i nie przyjechał na pewno na jakieś uroczystości tylko z dwoma roboczymi wizytami m.in. wczoraj mówiliśmy o nowych założeniach programu „Bezpieczne Mazowsze”, nad którymi będziemy na roboczo w ciągu dwóch trzech miesięcy pracować. To jest inicjatywa Komendanta Wojewódzkiego i bardzo się cieszę, że tak właśnie zaczął pracę Pan Komendant. Druga sprawa dotycząca bloku operacyjnego co prawda to chyba nie koresponduje z tematem omawianym właśnie w tym momencie ale mogę udzielić informacji, że blok operacyjny został odebrany przez Sanepid warszawski i przez chyba już wszystkie służby także nie ma żadnego zagrożenia, że inwestycja była źle realizowana i że nie będzie oddana do użytku. Owszem takie głosy chodziły, były wątpliwości co do jednego elementu tej inwestycji wątpliwości, które głównie miał Sanepid płocki jako, że bardzo restrykcyjnie i sztywno jeśli chodzi o respektowanie prawa patrzy na nasze remonty inwestycje i modernizacje realizowane w płockim SZPZOZ-ie i musimy te kryteria po prostu wypełniać przy okazji każdego remontu i każdej modernizacji również bloku operacyjnego. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa przyjmujemy tą informację i przechodzimy do następnego punktu.”

Ad. pkt 5

Informacja wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa stanowi **Załącznik Nr 8** do niniejszego protokołu.

Pan **Andrzej Hasa** Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska (z Delegatury w Płocku) powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Na początek chciałem się trochę usprawiedliwić, ponieważ chcąc Państwu przedstawić w jak najszerszym zakresie

aktualny stan środowiska w województwie mazowieckim chciałem Państwu przesłać materiał opracowany przez nas. Ja tu akurat tym materiałem dysponuję, niestety zgodnie z hasłem taniej Polski nie mogłem opublikować w takiej ilości egzemplarzy w jakiej bym chciał i stąd nie mogłem wszystkich Państwa zadowolić i wszystkim dostarczyć. Jeszcze dzisiaj 2 egzemplarze zostawię dla Pana Przewodniczącego i Pana Prezydenta, natomiast jak ktoś z Państwa by chciał pogłębić wiedzę, uszczegółowić to odsyłam do naszej strony internetowej www.wios.warszawa.pl i tam znajdują się wszystkie aktualne dane dotyczące naszych wszystkich opracowań. Nie tylko tego ogólnego, bo to jest ogólne opracowanie i ogólna publikacja ale wszystkie te opracowania cząstkowe na podstawie, których tę publikację stworzyliśmy. Dotyczy to i stanu zanieczyszczenia powietrza bardzo dokładnego z wynikami badań i pomiarów, stanu wszystkich wód powierzchniowych również z całym monitoringiem wieloletnim zresztą i wszystkie inne zagadnienia, które dotyczą ochrony środowiska i jego stanu. Ten materiał o którym wspomina ta publikacja, jest dosyć trudnym materiałem ponieważ bardzo szczegółowo obejmuje wiele zagadnień a ja rozumiem, że dla Państwa, dla mieszkańców Płocka, mieszkańców Mazowsza byłoby istotne żeby się dowiedzieć w krótkich słowach jak ten stan środowiska wygląda, co nam grozi i co w przyszłości, jakie trendy w przyszłości możemy się spodziewać będą występowały. Ja postaram się wobec tego choćby w skrócie bo nie kryję, że i dla mnie jest to dosyć trudne zagadnienie tym bardziej, że obecnie wszystko co czynimy to czynimy w oparciu o nowe prawo. Wiele zagadnień nie mamy jeszcze przeciwczonych. Wiele danych wiele opracowań odnosi się do przepisów europejskich tych, których do tej pory nawet nie stosowaliśmy. Przykładem jest ocena stany czystości wód czy stanu czystości powietrza. Do tej pory istniało dużo mitów w tym względzie w całej Polsce nie tylko u nas dużo przekłamań, wynikających nie ze złej woli tylko po prostu z takich instrumentów, którymi dysponowaliśmy w owym czasie. I na bazie tych instrumentów m.in. urosł jeden z wielkich mitów, mitów właściwie ogólnopolskich, że obszar płocki to obszar poważnego zagrożenia ekologicznego z poważnymi konsekwencjami dla mieszkających tu ludzi. Co prawda rzeczywiście w latach 80-tych ta sytuacja znaczeni gorzej się przedstawiała niż obecnie ale ten obszar zagrożenia ekologicznego to dzisiaj można powiedzieć, że jest mitem, jest nieaktualny i sytuacja znacznie inaczej się przedstawia. Dzisiaj dysponujemy instrumentem oceny powietrza odnoszącym się do praktycznych ścisłych pomiarów, faktycznych pomiarów przeprowadzonych w stacjach monitoringowych naszych czyli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska jak i wszystkich innych. W dużej mierze bazujemy tu na danych stacji sanitarno – epidemiologicznych ale również danych naukowych. Na tej bazie stworzono taką mapę zanieczyszczenia całego kraju i Województwa Mazowieckiego i z tego możemy odczytać dosyć dokładnie jak wygląda ta sytuacja u nas. I tak na potrzebę tego rodzaju opracowań stworzono tzw. strefy, sklasyfikowano je w klasie A,B,C w zależności od odpowiedniego stanu zanieczyszczenia powietrza i stąd taka mapka dla Województwa Mazowieckiego w sposób znakomity określa ten stan, który jest. I tak w klasie A czyli te najczystsze obszary gdzie nie występuje przekroczenie żadnych z zbadanych wielkości to mamy 24 takie strefy. Do stref zaliczono aglomeracje powyżej 250 tysięcy mieszkańców i powiaty nie wchodzące w skład tych aglomeracji. Dwadzieścia cztery takie strefy to jest w klasie A najczystsze powietrze i do nich zaliczamy tu ciekawostka, właśnie tu jest ten obalony mit Płock, powiat płocki i kilka innych sąsiednich obszarów m.in. powiat płoński. Jeśli chodzi o pozostałe sąsiedztwo naszego obszaru to te strefy zaliczono głównie do klasy B gdzie wówczas występują przekroczenia choćby jednego zanieczyszczenia ale nie przekraczają tzw. wartości tolerancji, takich stref jest 14 i do nich zaliczamy m.in. powiat gostyński, sierpecki to trochę szokujące żuromiński, mławski, ciechanowski, pułtuski czyli te, które najbliższe naszego obszaru się znajdują. W tej sytuacji wymagane są odpowiednie działania czyli określenia obszarów przekroczeń tych wartości dopuszczalnych. W klasie C występują 4 strefy i wówczas mamy do czynienia z klasą C kiedy występują przekroczenia tych wartości choćby jednego składnika, jednego zanieczyszczenia choćby w jednym punkcie. Takich stref są 4 i odnoszą się do miast: Warszawa, Radom, Ostrołęka mimo, że znajduje się w obszarze gdzie można się by było spodziewać czystego powietrza i powiat Żyrardów. Do tych wartości kryterialnych przyjmowano takie wartości jak benzen, dwutlenek azotu, dwutlenek siarki, ołów, ozon, pył zawieszony czyli ten który ma granulację poniżej dziesięciu

mikrometrów to są te cząstki, które zachowują się jak gaz, wiszą po prostu w powietrzu i tlenek węgla. Generalnie przekroczenia o których mówiłem dotyczą pyłu zawieszanego, nie dotyczą innych zanieczyszczeń no może poza Warszawą bo tam jeszcze występowały przekroczenia dwutlenku azotu. Stężenia SO_2 są niskie zarówno w miastach jak i na wsi tam gdzie mniej jest ludności. Stężenia dwutlenku azotu osiągają również niskie wartości, trochę wyższe niż NO_2 są gdzieś w połowie w stosunku do wartości dopuszczalnych jednakże nie występują przekroczenia. To zanieczyszczenie bardzo łatwo jest kojarzyć z zanieczyszczeniem komunikacyjnym i doskonale przedstawia się na wykresie równo ze szczytami komunikacyjnymi. Im więcej jest pojazdów na drogach tych wyższe stężenie NO_2 . Poziom zanieczyszczeń ołowiu jest niższy, w zasadzie już w tej chwili można by było przestać to zanieczyszczenie mierzyć bo od momentu kiedy zaniechano etylizowania benzyn i stosowania ołowiu w tej chwili można powiedzieć, że zagrożenie z tytułu ołowiu praktycznie nie istnieje. Również stężenia ozonu w województwie mazowieckim są dotrzymane, nie występują przekroczenia. Ja mówię o pewnym okresie czasu nie o pomiarach jednostkowych, ponieważ w ostatnim okresie czasu mieliśmy do czynienia z poważnymi anomaliami. Mieliśmy zimę bardzo mroźną i niespotykane długą jak na nasze polskie warunki. Stąd bardzo intensywne ogrzewane pomieszczenia i w okresie tej zimy głównie w styczniu kiedy występowały największe mrozy, wystąpiły przekroczenia w dosyć dużych ilościach jeśli chodzi o pył i o dwutlenek siarki. Stąd w tym roku ta sytuacja trochę odmiennie będzie się przedstawiała. Również notowaliśmy w tym roku anomalie jeśli chodzi o ozon, na przełomie kwietnia – maja wystąpiły wartości, które zobowiązują Wojewódzkiego Inspektora do informowania społeczeństwa, to jeszcze nie są przekroczone wartości, ale nakazują informowania, że zagrożenie takie istnieje. Chcę powiedzieć żeby tu wyraźnie odgraniczyć ten ozon w warstwie przyziemnej od warstwie wysokiej atmosferze, nie można tego łączyć w ogóle z dziurą ozonową tylko to jest to bezpośrednie oddziaływanie na człowieka, ponieważ ozon to tlen trójatomowy bardzo reaktywny w związku z tym razem z innymi substancjami może oddziaływać synergicznie na zdrowie człowieka. Jest istotne aby powiedzieć o tym, że zanieczyszczenie powietrza bardzo wyraźnie maleje w ostatnich latach, w ciągu dłuższego okresu czasu, w ciągu dekady, dwóch dekad zmalało w sposób znaczny a to dzięki obniżeniu wielkości emisji. Tu mamy taką zależność, że im większa emisja tych mniejsza emisja czyli stężenia zanieczyszczeń w powietrzu a te emisje w ostatnich latach znacznie zmalały. Jeśli chodzi o zanieczyszczenia pyłowe to o 50% czyli o połowę w dół, zanieczyszczenia gazowe to już jest krotność, czterokrotnie niższe są emisje gazów do powietrza np. dwutlenku siarki jest trzykrotnie mniej niż było 15 lat temu powiedzmy. A zatem tu sytuacja w powietrzu się poprawia aczkolwiek nie zawsze i nie wszędzie jest to dostrzegalne. Najwięcej problemów sprawiają nam te sytuacje w których nie możemy bezpośrednio oddziaływać a mianowicie wówczas, kiedy mamy do czynienia z zanieczyszczeniami złośliwymi z odorami krótko mówiąc ze smrodami to są rzeczy gdzie nie są ograniczone wartości dopuszczalne. Nie ma możliwości wykonania tego rodzaju pomiarów a zatem nie ma możliwości udowodnienia, że w danym momencie, w danym miejscu występuje jakieś zagrożenie. Możemy mówić tylko o dyskomforcie psychicznej i stąd są to zagadnienia bardzo trudne do zwalczania, u nas w Płocku występują w okolicach dwóch zakładów: Zakładów Mięsnych i Zakładów Drobiarskich, tu muszę powiedzieć, że ściśle współpracujemy z przedstawicielami miasta z Wydziałem Ochrony Środowiska i tu wspólnie mam nadzieję, że w niedalekiej przyszłości uda nam się rozwiązać te problemy i coś pozytywnego załatwić. Aczkolwiek powiadam, że jest to jedno z najtrudniejszych zagadnień, które my spotykamy. Łatwiej nam jest zmierzyć jakieś zanieczyszczenie gazowe udowodnić, że ten stan jest za wysoki i w ślad za tym podjąć odpowiednie działania. Teraz jeśli chodzi o wody, tutaj zagadnienie jest jeszcze trudniejsze dlatego, że pojawiły się również tak jak w powietrzu ale szczególnie tu widoczne nowe instrumenty oceny i mamy takie trzy Rozporządzenia Ministra Środowiska na podstawie, którego możemy klasyfikować wody powierzchniowe i dokonywać oceny ich jakości i to jest Rozporządzenie Ministra Środowiska z 2004 roku w sprawie klasyfikacji do prezentowania stanu wód powierzchniowych, prowadzenia monitoringu, interpretacji wyników. To jest to podstawowe do oceny ogólnej i dwa szczegółowe z 2002 roku odnoszące się do wymagań jakie powinny odpowiadać wody śródlądowe będące środowiskiem życia ryb w warunkach naturalnych i w

sprawie wymagań jakim powinny odpowiadać wody powierzchniowe do zaopatrzenia ludności w wodę przeznaczoną do spożycia. I na podstawie szczególnie tego pierwszego Rozporządzenia możemy dokonać takiej oceny aczkolwiek jest ona nawet trudniejsza niż w okresie poprzednim, ponieważ kiedyś było to stosunkowo proste. Były trzy klasy, czwartej nie było, bo najczęściej jeszcze używano skrót NON – nie odpowiada obowiązującym normom, ale to już poza klasą było i od miejsca, gdzie wykonano badania monitoringowe do następnego określano, że na takim odcinku taką klasę ma rzeka. Dzisiaj czyni się to w sposób punktowy. I my na przykład rocznie mamy w województwie mazowieckim 120-130 takich punktów, gdzie prowadziłem monitoring co miesiąc, to jest na 41 rzekach, co najmniej 52 zanieczyszczenia są dokładnie badane, również w tym zanieczyszczenia, które mogą stanowić zagrożenie typu toksycznego. Metale ciężkie na przykład benzo/a/piren i tym podobne. Na podstawie tych naszych badań możemy orzec tak, że brak jest w naszym województwie wód bardzo dobrej i dobrej jakości, czyli nie ma I i II klasy w ogóle. Nie ma ani jednego punktu pomiarowego z tych 120 – 130. Wody zadowolającej jakości, czyli w III klasie czystości to jest zaledwie w 16 punktach pomiarowych, co daje 15% z wszystkich badanych. Najwięcej jest wód niezadowolającej jakości i to jest w 91 punktach, to jest 72% czyli klasa IV. I w V jest 15% również punktów. Najbardziej zanieczyszczone rzeki to te dla nas akurat trochę mniej znane, to Kraska, Jagodzianka, Mienia, to powyżej Warszawy, to są dopływy Wisły. Z takich bardziej nam znanych to najbardziej zanieczyszczone: Utrata, Raszynka, Rokitnica i nasza Bzura, a z tych najbliższych to Skrwa Lewa. Niestety Skrwa Lewa. Były takie czasy, kiedy Skrwa Lewa była najczystsza rzeką w naszym obszarze w dawnych województwie płockim. W roku 1985, jeśli dobrze sobie przypominam, powstała oczyszczalnia w Gostyninie, jedna z pierwszych i nowocześniejszych na naszym terenie. Ale czas biegnie w sposób nieubłagany, oczyszczalnia już się zestarzała. Zupełnie inna sytuacja jest w Gostyninie. Odprowadza się ścieki również poza oczyszczalnią. Oczyszczalnia w wielu przypadkach źle działa i jest taka sytuacja, jak jest. Najczystsze rzeki to Pilica, Radomka i to w III klasie, Narew oraz nasza Osetnica, to jest w III i w IV klasie. Dobrą informacją jest to, że tylko sporadycznie stwierdza się występowanie zanieczyszczeń typu przemysłowego, czyli metale ciężkie, wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne, herbicydy, pestycydy, fenole, inne węglowodory. To spotykamy sporadycznie i bardzo rzadko występują przekroczenia. Można powiedzieć że z tymi substancjami toksycznymi problemów w naszych rzekach nie mamy. Teraz ocena przydatności wód do spożycia. Dla nas to jest istotne, bo takie cztery punkty są w województwie mazowieckim wód wykorzystywanych bezpośrednio do spożycia dla ludności. Trzy są w Warszawie i jedno miejsce jest w Płocku. We wszystkich chyba danych punktach jakość wód nie odpowiada wymaganiom nawet dla tej najgorszej – dla klasy A3. Tutaj są trzy klasy – A1, A2, A3. A1 to jest najczystsza, A3 to są najbardziej zanieczyszczone wody wymagające specyficznych, już wyrafinowanych technik oczyszczania, włącznie ze stosowaniem węgla aktywnego, z ozonowaniem, a w tych punktach, o których mówiłem, to woda nie jest zakwalifikowana do żadnej z tych klas, jest poza nimi. I teraz – ocena przydatności wód do bytowania ryb w warunkach naturalnych. W obszarze województwa mazowieckiego 36 takich punktów wyznaczono, między innymi w Wiśle, w sześciu punktach na Bzurze w Wyszogrodzie, w Skrwie Lewej, mówię o naszym obszarze najbliższym, w Gostyninie i w Soczewce. I w żadnym z punktów nie zostały dotrzymane normy jakości dla ryb w warunkach naturalnych, czyli ryb łososiowatych i karpiowatych. Przekroczenia odnosiły się do wartości i biogennych i tlenowych i również przekroczenia wartości chloru. Przyczyną takiego stanu czystości rzecz jest oczywiście fakt odprowadzania zanieczyszczeń, czyli ścieków, ścieków nie oczyszczonych w ogóle i tych, które są oczyszczane, ale w sposób niewłaściwy. Ja tutaj Państwu podam taką ciekawostkę, że jeśli wzięlibyśmy pod uwagę odsetek ludności obsługiwanych przez oczyszczalnie, to u nas w kraju wynosi on 59, czyli niecałe 60% ludności jest obsługiwanych przez oczyszczalnie i mniej z takich porównywalnych krajów jest tylko na Węgrzech, bo tylko 25%. Na Mazowszu jest gorzej, niż w kraju – mniej niż 50%, a dla porównania powiem Państwu, że we Francji jest 77%, natomiast w Niemczech i Wielkiej Brytanii – ponad 90% jest obsługiwane przez oczyszczalnie. I to jest główny podstawowy problem, główna przyczyna u nas takiego stanu zanieczyszczenia. Ale również trzeba powiedzieć, że w wielu przypadkach istniejące oczyszczalnie

źle funkcjonują. Mamy duże problemy z nimi i to w naszej praktyce dosyć często spotykamy. Takim przykładem właściwie jeszcze do dzisiaj obowiązującym jest Wyszogród, gdzie swego czasu pobudowano bardzo ładną oczyszczalnię, ale obciążono ją w wysokości 10-20% możliwości nominalnej. Pozostałe ścieki są odprowadzane do tych, które są oczyszczane na oczyszczalni i w związku z tym to wygląda tak, jakby w ogóle nieoczyszczone ścieki były odprowadzane do Wisły na wysokości Wyszogrodu. Ta sytuacja się zmienia oczywiście, ale problemy występują, ale trzeba również powiedzieć, że w pewnym okresie czasu ustawodawca w sposób może nie zawiniony, bo adoptując nasze przepisy do przepisów europejskich, musieliśmy dostosować się do europejskich norm i w związku z dnia na dzień niektóre normy zostały drastycznie zastrzone, czego w cudzysłowie - „ofiara”, stało się i miasto Płock i oczyszczalnia nasza maszewska, bo był taki okres czasu, kiedy po remoncie oczyszczalnia spełniała już obowiązujące wymogi, zmieniły się przepisy i te wymogi przestały być obowiązujące wystąpiły znaczne przekroczenia, znaczne kary, co do dzisiaj się ciągnie i ta rzecz jest zmartwieniem na pewno władz miasta, ale również i naszych tych służb ochrony środowiska, również i zmartwieniem moim, ponieważ skorzystano tutaj z instytucji odroczenia kary do 2008 roku, do połowy i to jest ostatni okres czasu zgodnie z obowiązującymi dzisiaj przepisami, gdzie można jakby prolongować tą karę, natomiast jeśli przepis się nie zmieni, to trzeba będzie w sposób okrutny i bezwzględny się z tego wszystkiego rozliczyć. Działania ze strony miasta są podejmowane, natomiast, natomiast czynnik czasu jest tutaj najważniejszy, nie tylko finansowy, ale i czasu, może dojść do takiej sytuacji, gdzie wielomilionowe kary trzeba będzie spłacić, przed czym ostrzegam, za każdym razem, jak tylko mam tylko okazję do podejmowania jeszcze bardziej energicznych działań, bo szkoda by było, żeby takie pieniądze duże stracić, a i tak oczyszczalnia musi być doprowadzona do obowiązujących wymogów i tak bez względu na wszystko, o tak powiem. Przyczyn oczywiście jest znacznie więcej. Ja nie o wszystkich będę mówił. Mamy to w tym opracowaniu, także gdyby Państwa to bardziej dokładnie interesowało, to odsyłam do naszej publikacji. Teraz jeziora. O jeziorach warto mówić, dlatego, że jest to unikat. W Polsce tylko 9 województw, na obszarze 9 województw znajdują się jeziora. U nas akurat te jeziora są. Dotyczy to trzech powiatów tych naszych najbliższych, czyli: sierpecki, płocki i gostyński. I nasze jeziora, aczkolwiek nie są jeziorami głębokimi, natomiast dysponują wieloma walorami nie spotykanymi gdzie indziej. Do nich zaliczyć należy: malownicze położenie, atrakcyjna lokalizacja, wysoka zasobność ryb i atrakcyjne pod względem rekreacyjnym, zresztą nota bene bardzo bardzo intensywnie wykorzystywane. Niestety stan czystości jezior stale się pogarsza, powoli, ale systematycznie się pogarsza. To od lat notujemy. Taka jest sytuacja wynikająca głównie z podatności na degradację naszych jezior. Oczywiście oddziaływania antropogenne również występują, ale one same w sobie są bardzo podatne na zanieczyszczenia i w wielu przypadkach nawet tam, gdzie bezpośrednio nie są odprowadzane ścieki, a właściwie takich sytuacji nie ma, gdzie jakiś zakład odprowadza ścieki do jezior, to nawet tam mamy do czynienia z pogarszającym się stanem czystości tych jezior. Brak jest jezior, których wody odpowiadają najwyższej jakości. 12 jezior to zbiorniki o wodach umiarkowanie zanieczyszczonych, a jest kilka jezior, tak się składa, że akurat chyba najbardziej ciekawych pod względem turystycznym, rekreacyjnym i one są najbardziej zanieczyszczone. To dotyczy jezior łąckich, jeziora Zdwojskiego, Białobrzewskiego, Urszulewskiego dużego jeziora. Tu są podjęte działania, to Państwo wiecie, dosyć intensywne. Odnośnie renaturyzacji jezior to jest działanie, program zakrojony na 10 lat na dużą skalę. Miasto Płock bierze w nim udział; i myślę, że w niedługim okresie czasu będzie można się spodziewać pierwszych efektów. I pierwsze jezioro, które jest brane pod uwagę przy tych działaniach to jest jezioro Zdwojskie, nasze największe jezioro, jedno z najbardziej atrakcyjnych, najatrakcyjniejszych i najczęściej odwiedzanych przez mieszkańców Płocka, okolic i turystów spoza naszego obszaru. Przyczyn zanieczyszczenia można by było dużo wymienić. To są spływy powierzchniowe z terenów rolniczych, intensywna eksploatacja rekreacyjna i gospodarcza, itd., itd., także tu szkoda nam tych jezior, ponieważ one stanowią o atrakcji również województwa mazowieckiego i najbliższych naszych okolic i tu należałoby dołożyć wszelkich starań, aby tą sytuację poprawić. Jeśli chodzi o sytuację akustyczną u nas. Są dwa elementy z wiązane z tym. Odnoszą się do hałasu komunikacyjnego i hałasu przemysłowego. I o ile ten pierwszy to jest stale

pogarszający się, tu klimat pod tym względem akustyczny ulega stałemu pogorszeniu, o tyle coraz częściej i coraz lepiej dajemy sobie radę z hałasem przemysłowym. Bardzo trudny jest do zmierzenia hałas komunikacyjny ze względu na zmienność w czasie natężenia ruchu. My od wielu lat takie badanie żeśmy prowadzili, między innymi w Płocku. Najgorzej oczywiście ta sytuacja przedstawia się w dużych miastach, czyli w Warszawie, w Radomiu, ale u nas też nie jest pod tym względem najlepiej. Z naszych badań wynika, że 15% długości ulic do hałas nieznośny, natomiast 80% czyli praktycznie wszystko to, co pozostało to jest hałas dokuczliwy w granicach 65-75 dB. A moglibyśmy w ten sposób powiedzieć, że praktycznie na tych wszystkich ulicach hałas przekracza 65 dB, czyli tu przyjmuje już wartości bardzo wysokie. Tutaj jedno zastrzeżenie, bo oczywiście to się donosi do tych ulic z największym obciążeniem ruchu. Myśmy nie wykonywali tego rodzaju badań na ulicach osiedlowych, bo po prostu nie ma żadnego sensu. Tylko robiliśmy to w miejscach takich newralgicznych. Na pewno na wszystkich ulicach wylotowych z miasta Płocka. Na pewno na tych wszystkich, które w granicach miasta są najbardziej obciążone. I stąd taki wynik. Oczywiście to wszystko zależy od indywidualnej percepcji i miejsca zamieszkania. Wielu mieszkańców przyzwyczało się do hałasu komunikacyjnego i nie wnosi tutaj zastrzeżeń, natomiast gorzej jest jeżeli się przeprowadza w inne miejsce, poprzednio był w miejscu, gdzie ten hałas nie występował, a teraz przeprowadza się w miejsce, gdzie ten hałas jest i stąd on staje się dla tych osób bardzo dokuczliwy. Chociaż trzeba powiedzieć obiektywnie, że rzeczywiście hałas komunikacyjny jest uciążliwy, będzie uciążliwy i stale będzie oddziaływał i coraz trudniej nam jest z nim walczyć, bo coraz większe jest obciążenie ulic. Nasze ulice mają nawierzchnie, nie chcę za bardzo krytykować, ale wszyscy wiemy jaką mają nawierzchnię złą i rozwiązania komunikacyjne też nie sprzyjają rozwiązaniu tego problemu. Lepiej sytuacja się przedstawia z hałasem przemysłowym. Chcę powiedzieć, że w latach 90-tych takich zakładów oddziaływujących negatywnie w Płocku było bardzo dużo, że wspomnę o Petrochemii, Zakładach Mięsnych, cukrownia w Borowiczkach, Cotex był, PERN ze swoją stacją pomp w Górach i w bazie surowcowej również, młyny nr 1, nr 2, elewator, Levis Strauss, zakłady mleczarski. I ciekawostka właśnie jest odnośnie Levis Straussa. Tam, jak Państwo sobie przypominają, kiedyś były magazyny WPHW, czyli miejsce, jakby oaza spokoju, bo do południa tylko przyjeżdżały tylko samochody transportujące towary, a później po południu tego nie było. Natomiast w momencie, kiedy powstał zakład również na bazie tych magazynów mieszkańcom okolic przeszkadzał nawet najmniejszy hałas, ale rzeczywiście tam i przekroczenia były. Dzisiaj tego problemu już nie ma. Wiele zakładów przestało istnieć, już w tej chwili ich nie ma, jak młyny i elewator, jak zakłady mleczarskie w samym niemalże centrum Płocka. Inne zakłady zmniejszyły znacznie oddziaływanie. I tu jako przykład PERN na przykład w Górach na stacji pomp zmniejszył oddziaływanie w dzień o 8 dB, w nocy o 22dB. To są wielkości gigantyczne, zwróć uwagę na to, że to nie jest wartość liniowa, tylko logarytmiczna i w związku z tym to są krotności w przypadku wyższych wartości. Jako ciekawostkę podam Państwu, że z szacunków wynika, że przez modernizację taboru komunikacyjnego można obniżyć hałas o 5db poprawiając nawierzchnię dróg, czyli stosując tzw. ciche nawierzchnie o 3,5 dB, a stosując ekrany dźwiękochłonne nawet do 5 dB. Czyli stosując wszystkie rozwiązania naraz można o wiele, wiele decybeli zmniejszyć hałas, zmniejszyć oddziaływanie dla mieszkańców, przy czym tak to już jest, że wraz z rozwojem komunikacji te wartości będą rosły i ta uciążliwość będzie praktycznie występowała, ale można to próbować minimalizować. I taka działalność jest tutaj oczywiście wymagana. I ostatni element stanu środowiska, o którym chciałbym powiedzieć, to odpady. W tej kwestii najwięcej mieliśmy zaległości, bo przez lata nie ukazywały się żadne akty normatywne. W ostatnim okresie czasu mieliśmy do czynienia z lawiną tego rodzaju przepisów. Samych rozporządzeń wyszło, jeśli pamiętam, 120 dotyczących odpadów, w tym kilka ustaw. Trudno się dziwić, że wytwarzający odpady w wielu przypadkach pogubili się w tych przepisach, bo przyznam się szczerze, że i dla nas one sprawiają dużo problemu i stąd mamy problemy z interpretacją tego prawa. Natomiast to prawo, które zostało wprowadzone, ono będzie skutkowało w ciągu dłuższego okresu czasu. Jest rozłożone na wiele, wiele, wiele, wiele, wiele lat i porządkowanie zagadnień w zakresie odpadów będzie kończyło się dopiero w 2032 roku, kiedy kończy się okres rozwiązania problemów odpadów azbestowych. Czyli w takim długim okresie czasu te przepisy prawne

będą niektóre wchodziły, niektóre będą dopiero oddziaływały. Póki co mamy taką sytuację zastaną, jaką mieliśmy, gdzie najczęściej z odpadami czyniono w ten sposób, że szukano dziury, tam składowano i skutkiem tego dzisiaj bardzo dużo problemów z odpadami występuje. Jeśli chodzi o odpady komunalne, to u nas w województwie mazowieckim występuje taka ciekawostka, może taka anomalia w stosunku do kraju, że stale systematycznie wzrasta ilość wytwarzanych odpadów komunalnych liczona na jednego mieszkańca. W kraju te wartości maleją, a w województwie mazowieckim rosną. Ja osobiście bym się tym nie przejmował, bo oczywiście jest tak, że to nie oznacza ilości wytworzonych odpadów, tylko to są te odpady, które są przyjęte przez służby zajmujące się utylizacją, unieszkodliwianiem odpadów, te które są po prostu sklasyfikowane, zanotowane. Natomiast im mniej takich przypadków występuje, tym więcej możemy spodziewać się sytuacji odprowadzania odpadów w sposób nieuporządkowany, poza urządzeniami służącymi do unieszkodliwiania tych odpadów, więc ze wzrostem cywilizacji powinna ilość odpadów komunalnych rosnąć, bo taka jest prawidłowość. Zresztą, jak się obserwuje ilość tych odpadów wytworzonych w państwach znacznie lepiej rozwiniętych od Polski, to się okazuje, że im lepiej państwo rozwinięte, tym większy ten stosunek wytworzonych odpadów na jednego mieszkańca. Również, jeśli chodzi o nasz teren to jest tak, że tam, gdzie te sprawy są dobrze rozwinięte, to znacznie wyższa jest ta wartość, na przykład w powiecie plockim 59kg przypada na jednego mieszkańca wytworzenia w ciągu roku, a w Płocku jest 256 kg. Proszę zauważyć, jak jest różnica – prawie pięciokrotnie. Oznacza to, że poza Płockiem w powiecie plockim w wielu przypadkach te odpady są spalane, a nie wolno. Oczywiście to jest jeden z podstawowych zakazów obowiązujących obecnie. Bądź też trafiają w różny sposób, w różne miejsca, w środowisku. Chce powiedzieć, że w tej chwili w Polsce i w województwie mazowieckim jest stanowczo za dużo składowisk. Stanowczo za dużo, co się wiąże z niespełnianiem przez nie wymogów i w najbliższym okresie czasu jest taka tendencja, jest taka dążność do likwidacji wszystkich tych składowisk, które nie spełniają obowiązujących wymogów i na przykład w województwie mazowieckim w najbliższym okresie czasu ze 120 składowisk pozostanie zaledwie połowa, 40% z tego już do 2010 powinno być zamkniętych. Te, które istnieją, w dużej mierze tak, jak mówiłem, nie spełniają wymogów, na przykład niecała 1/3 składowisk jest wyposażonych w wagę. Tylko 16% wyposażonych w systemy do ujmowania wód opadowych. W 21% składowisk zainstalowano urządzenia do ujmowania gazu składowiskowego. Trochę więcej niż połowa ma zabezpieczenie przed prąkami, itd. Tutaj cały ten wykaz w naszym opracowaniu się znajduje i o niego się odwołuję. Natomiast trzeba powiedzieć, że jeszcze zbyt mało tego rodzaju odpadów się wykorzystuje, a powinno się częściej to robić, niż oddawać na składowisko i tam składować. Jeśli chodzi o odpady przemysłowe to tu taka ciekawostka, że w Polsce nierównomiernie te odpady są wytwarzane. I 1/3... ponad 1/3 tych odpadów występuje w województwie śląskim, druga prawie 1/3 występuje w województwie dolnośląskim, czyli 2/3 w dwóch województwach. Zważywszy na to, że jeszcze 10% w województwie mazowieckim, więc niewiele pozostaje na pozostałe województwa, ale tej sprawy nie należy lekceważyć, dlatego, że wśród odpadów przemysłowych mamy do czynienia z dużą ilością odpadów niebezpiecznych. I na terenie naszego województwa te odpady niebezpieczne powstają głównie u nas w Orleniu, bo 40% i to są odpady z przeróbki ropy naftowej. Dalej to są oleje odpadowe, odpady z chemicznej obróbki i powlekania powierzchni metali i również z demontażu obiektów – tutaj mówimy o azbestie, mówimy również o odpadach zawierających polichlorowane epifenyle, czyli te, które mogą być niezwykle niebezpieczne i stanowić duże zagrożenie dla środowiska. Jeszcze zbyt mało na terenie naszego województwa znajduje się spalarni. I taki stan będzie, dlatego, że społeczeństwo jest nastawione prawdopodobnie przez media, że jeśli już ma powstać spalarnia, to będzie bardzo duże oddziaływanie na okoliczne tereny. A trzeba mieć tą świadomość, że wiele odpadów po prostu w inny sposób nie da się unieszkodliwić. Na przykład odpady medyczne, odpady weterynaryjne i cały szereg innych – nie ma innego sposobu rozwiązania tego problemu poza spaleniem w nowoczesnych spalarniach, a nowoczesne spalarnie są wyposażone w urządzenia całkowicie zabezpieczające przed emisją zanieczyszczeń toksycznych, tudzież dioksyn, furanów. Te emitowane substancje są w zupełnie niewielkich ilościach. Na zakończenie chcę takie krótkie podsumowanie powiedzieć, żeby.... nie

wiem, czy Państwa przeraziłem za bardzo, czy nie, za bardzo uspokoiłem. Sytuacja, która ma miejsce pod względem stanu środowiska w województwie mazowieckim niczym większym nie różni się od pozostałych województw. Oczywiście w każdym województwie jest inna specyfika, tak, jak mówiłem na województwie dolnośląskim, śląskim. Tam są do czynienia sytuacje ze szkodami górniczymi, z odpadami górniczymi, itd., itd. U nas tego nie ma. My mamy dwie elektrownie, my mamy duży zakład przetwórstwa ropy naftowej. Także to jest odmienna specyfika, ale te sytuacje nie różnią się zbytnio od siebie. Województwo mazowieckie mogło by być uznane za taki standard w stosunku do kraju, za jakąś taką średnią w każdym aspekcie. W aspekcie zanieczyszczenia wód, w aspekcie zanieczyszczenia powietrza i również innych elementów tego środowiska, więc nie dzieje się tutaj nic takiego szczególnie złego, natomiast trzeba powiedzieć, że bardzo dużo jest to zrobienia w tej materii i to na wiele, wiele, wiele jeszcze lat. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Chcę powiedzieć, że dawno nie słuchałem 40-minutowego wykładu o ochronie środowiska. Tyle wyszło, Panie Dyrektorze. Trochę to wykroczyło chyba poza normy, które obowiązują nas na dzisiejszej Sesji i to, co chcielibyśmy usłyszeć na tle województwa mazowieckiego, bo bardziej by to nas interesowało. Ale są dwie kwestie, które chciałbym, żeby Pan w krótkich słowach mógł stwierdzić. Zaniepokoiła mnie informacja, która krążyła niejasno w sprawie kar, które będą naliczane za sprawy związane z oczyszczaniem ścieków w Płocku i modernizacji Płockich Wodociągów i tego miejsca. Ponieważ dzisiaj będziemy na ten temat mówili na Sesji to to ma ogromne znaczenie. I drugie – czy są konkretne działania przewidywane przez służby ochrony środowiska w sprawie, jak to Pan ładnie ujął – smród jest niemierzalny, a dyskomfort życia w smrodzie trochę trudny, chodzi mi o Zakłady Drobiarskie. My jako rada osiedla i to mówię w imieniu mieszkańców osiedla i jako przewodniczący tej rady, nie możemy sobie z tym problemem dać rady, szczególnie wtedy, kiedy zbiegną się akurat wiatry z kombinatu i z Zakładów Drobiarskich jest nie do zniesienia, ludzie się bardzo męczą, a już nie daj Panie Boże, jak jest ciepło, to wtedy już w ogóle nie da się w tym mieszkaniu żyć. Sposób przenikania tych zapachów jest nie do wytrzymania. Czy rzeczywiście nie ma takiej możliwości, żeby zmusić te zakłady do tego, żeby podjęły czynności zmierzające do ograniczenia tych emisji. Nikt nie stawia wniosku o likwidacji tego zakładu, bo jak by to byłoby bez sensu i zupełnie nie ten kierunek chyba działania byłyby. Lepiej, żeby ten zakład funkcjonował w Płocku, służył naszemu miastu, nie przyczyniał się do tego, żeby.... może inaczej – żeby ludzie mieli pracę, ale jednak ta jego działalność pozaprodukcyjna wyjątkowo jest dokuczliwa i nieprzyjemna. Dziękuję.”

Pan radny **Jerzy Seweryniak** powiedział: „Panie Dyrektorze mieszkam niedaleko jezior Łącka i Zdworskiego. Padło tu takie pytanie, że są zanieczyszczone jeziora. Mam takie pytanie – jakimi środkami te jeziora są zanieczyszczone i czy w tym roku mieszkańcy miasta Płocka mogą zajechać nad tzw. Rusałkę i kąpać się? Następne pytanie mam o drzewostanie w naszym mieście Płocku, o topolach. Czy Państwo przewidujecie skasowanie wszystkich topól w mieście Płocku, bo wiadomo – po każdej wichurze w naszym mieście są ulice niebezpieczne, chodniki, bo topole są kruche, wiadomo, że wytwarzają tlen, ale są i niebezpieczne. I na to miejsce proponowałbym nasadzić drzewa takie, które by były bezpieczne. Dziękuję bardzo.”

Pan **Andrzej Hasa** powiedział: „Jeśli to był przytyk, że za długo mówiłem, to przepraszam, ale zastrzegłem się na samym początku, że szalenie trudno jest mi w krótkich słowach przedstawić to wszystko, co jest w tym opracowaniu. Przechodzę do pytań konkretnych i będę się starał konkretnie odpowiedzieć. Kary za ścieki – sprawa nie jest nowa, bo ja już w ubiegłym roku wyjaśniałem, jak była sytuacja, ja zresztą w swoim dzisiaj wystąpieniu też mówiłem, że sytuacja zastała zakłady wodociągi i kanalizacje, zmieniono przepisy i nagle z dnia na dzień to co było dobre, nagle stało się złe, czyli te przekroczenia były tak gigantyczne, głównie dotyczy to substancji biogenych, ponieważ w pewnym okresie czasu one bardzo mocno zostały zaostrome, jeśli chodzi o wartości dopuszczalne. To się odnosi nie tylko do Płocka, bo w wielu miejscach, w wielu jednostkach

mieliśmy takie problemy. Między innymi dotyczyło to Wyszogrodu i te kary dla Wyszogrodu oczywiście relatywnie niższe, ale dla samego miasta były i są bardzo uciążliwe. W przypadku miasta wszystko, co było do zrobienia z naszej strony, to było uczynione, dalej już uczynić nie możemy, ponieważ nastąpiła sytuacja z naliczeniem kar, te kary są tzw. biegnące i one mogą być biegnące, tylko wówczas, jeżeli ustąpi przyczyna, bądź też nie będzie do czego odnosić, ponieważ w tej chwili już pozwolenia Wodociągi nie mają, w związku z tym dalej te kary już biec nie mogą. Natomiast te, które zostały do tej pory naliczone to są w kwotach wielomilionowych, ponieważ takie wystąpienie ze strony miasta i Wodociągów odnośnie, ja już mówiłem tutaj o instytucji odroczenia, to się tak nazywa, ale to chodzi i zawieszenie płatności kary, która jest naliczona, jest w dokumentach, istnieje, ale na pewien okres czasu, na ten okres umówiony, nie dłuższy jednak, niż 5 lat, bo takie przepisy nadal obowiązują, może być odroczone, czyli tu w cudzysłowie „zawieszone” i rozliczenie następuje po tym okresie czasu. I rozliczenie następuje wówczas, kiedy ustępuje przyczyna za którą ta kara została naliczona, czyli prowadzona jest inwestycja. Czyli prowadzona jest inwestycja w zakresie ochrony wód i ta inwestycja zagwarantuje spełnienie wszystkich obowiązujących wymogów i konieczności naliczania dalszych kar. I jeżeli do połowy roku 2008 będą przeprowadzone te inwestycje, które spowodowały odroczenie tej kary, to wówczas ta kara zostanie wliczona w poczet tych wydatków na inwestycje i te pieniądze z miasta po prostu nie odejdą. Natomiast, jeżeli nie zostaną te inwestycje wykonane, bądź po wykonaniu tych inwestycji oczyszczalnia nie będzie spełniała obowiązujących wymogów, wówczas wraz z odpowiednimi karami jeszcze dodatkowymi, obciążającymi tutaj również Wodociągi, będą odprowadzane do odpowiednich funduszy i rozdzielone na narodowy, wojewódzkie i gminne fundusze ochronne środowiska. Wszystko to będzie się działo, jeżeli nie zostaną zmienione przepisy w tym względzie, ponieważ ustawodawca zapomniał o jednej kwestii. O tym, że ten okres 5 lat może być bardzo kłopotliwy do realizacji w przypadku właśnie takich rozwiązań, jak miasto Płock. I o ile uwzględniono to w odroczeniach opłat za korzystanie ze środowiska i tamten termin jest znacznie dłuższy, o tyle w karach o tym po prostu zapomniano. I jeżeli to się nie zmieni, to w 2008 roku – bardzo poważny kłopot. Tyle, co mogę na ten temat powiedzieć. W tej chwili innego oddziaływania w tym zakresie nie mam. Ja nie chciałbym doprowadzić do takiej sytuacji, że będę musiał te kary ściągać, ale przepis prawny mówi jednoznacznie, że w momencie, kiedy ten okres czasu mija i nie jest to wykonane, to wojewódzki inspektor obligatoryjnie ściąga te kary. Obligatoryjnie, to nie jest kwestia woli, to jest kwestia uznania, tylko to jest nakaz. Druga sprawa – Zakłady Drobiarskie i odory. Ja się przyznałem do tego, że to jest dla nas problem i jest to problem. My go dostrzegamy. My tutaj wspólnie ze służbami miejskimi i z Panem Dyrektorem Nowakowskim, z panią Alą Węgrzyn, pracujemy nad tym zagadnieniem, przy czym w tej chwili to jest bardziej po stronie miast, niż po naszej stronie. My staramy się tutaj pomóc, bo tu jest kwestia uciążliwości, tu jest kwestia uciążliwości, to nie jest kwestia negatywnego oddziaływania, nie spełnianie wymogów takich, które można pomierzyć, takich, które można udowodnić, takich, które mogą być podstawą do podejmowania odpowiednich działań przez wojewódzkiego inspektora. Ja mogę tylko tak powiedzieć, że z historycznego punktu widzenia nie zdarzyło się nam służbom ochrony środowiska, żebyśmy jakiejś sprawy nie załatwili do końca. To jest zawsze tylko kwestia czasu, a w przypadku odorów – to jest długiego czasu. Niestety taka jest sytuacja. To jest trudne zagadnienie generalnie, bo nie tylko tu występuje ten problem. My w wielu miejscach mamy do czynienia z takimi problemami i w wielu miejscach borykamy się z poważnymi zagadnieniami. I to jest dla nas niezwykle trudne, ale w całej Europie to jest trudne. To nie jest tylko u nas trudność. My znakomicie dajemy sobie radę z dużymi jednostkami, tymi oddziałującej ponad miarę w zakresie emisji jakichkolwiek zanieczyszczeń gazowych. Tu dajemy sobie znakomicie radę, a w przypadku odorów to to jest problem bardzo trudny do rozwiązania, ale nie mówię, że nie da się go rozwiązać. To jest tylko kwestia czasu. Jezioro Łackie i Zdwojskie – ja mówiłem, że to są jeziora najbardziej zanieczyszczone, ale również mówiłem o tym, że nie występują takie sytuacje, że do któregośkolwiek z jezior są odprowadzane nieoczyszczone ścieki. Mogą zdarzyć się takie przypadki, że w pobliżu występuje szambo nieuszczelne, gdzieś tam komuś zbiornik się przelał, ktoś w sposób przestępczy wręcz wylewa ścieki do jeziora. Takie przypadki się zdarzają, oczywiście. Natomiast

nie jest to normą. Nie ma, nie znamy takich przypadków, żeby ścieki nieoczyszczone były odprowadzane bezpośrednio do jezior. Przyczyną zanieczyszczenia jezior jest to wszystko, co dzieje się naokoło ich. To jest zagospodarowanie bezpośrednie zlewni jezior, to jest kwestia prowadzenia odpowiedniej kultury rolnej, kwestia nawożenia w sposób naturalny, sztuczny, kwestia stosowania odpowiednich środków ochrony roślin, ale również i inne tego rodzaju przypadki, jak niefrasobliwość korzystających z jezior, np. mycie samochodu w jeziorze, czy mycie np. maszyn rolniczych po wykorzystaniu na opryski. To są przypadki, które się zdarzają, co prawda rzadkie, ale to powoduje takie zanieczyszczenie jezior, przy czym w przypadku jezior to jest taka sytuacja, że najczęściej one nie są odpływowe, czyli to, co do nich wpłynie to już to pozostaje. I jeżeli mamy do czynienia z dużą ilością biogenów, to wtedy gwałtownie rozwija się życie biologiczne, między innymi sinice, które powodują silną eutrowizację wód jezior i z zakwitem takich jezior mamy niemalże co roku do czynienia. I dalsze konsekwencje potem związane z obumieraniem tych sinic, rozkładaniem, itd., itd., to już jest potem jedno za drugim, jedno z drugim się wiąże, jedno z drugim następuje. Zdrowskie – to mówiłem, że są podjęte działania dotyczące renaturyzacji. W tym roku bardzo dokładnie to jezioro badamy, bo kilka razy w roku w 9 punktach dokładnie będziemy mierzyli. Natomiast tu jeszcze jedno zastrzeżenie, bo być może Pan się spodziewa, żebym odpowiedział na to, jakie substancje tam się znajdują zanieczyszczające te jeziora. To trudno powiedzieć, ponieważ my mierzymy odpowiednie wskaźniki, jak na przykład substancje zawierające azot, azotyny, fosfor, BZT₅, ChZT-5, to są oczywiście skróty, których nie chcę w tej chwili za bardzo rozwijać. To są wskaźniki mówiące o stanie zanieczyszczenia wód, a w jeziorach nie dostrzegamy żadnych substancji, które mogłyby w sposób toksyczny oddziaływać na kąpiących. Jeszcze jedno na koniec zastrzeżenie, że jeśli chodzi o dopuszczenie do użytkowania tych jezior w zakresie kąpieli, to tutaj takie decyzje wydają służby sanitarne, nie służby ochrony środowiska. My określamy ich stan, a służby sanitarne określają czy można coś zrobić z tymi jeziorami i do którego momentu jest to dopuszczalnie dozwolone. I ostatecznie pytanie – to akurat trudno jest mi odpowiedzieć, bo kwestie zieleni dotyczą, wprost to wynika z ustawy, do samorządów, i w tym wypadku to rozumiem, że Pan Prezydent wskaże, kto ma odpowiedzieć. Ja nie umiem powiedzieć, czy te topole powinny być wycięte czy nie i co w ich miejsce, bo to nie do mnie należy. Dziękuję bardzo.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Dyrektorze w kontekście Pana wypowiedzi jeszcze jedno pytanie od mieszkańców osiedla Winiary. Na osiedlu Winiary funkcjonuje od blisko 40 lat kurnik. Proszę mi powiedzieć, czy Pańskie służby sprawdzały tą sytuację i czy jest możliwością, żeby nadal funkcjonował na tym osiedlu na ulicy Traktowej właśnie tego typu kurniki. Dziękuję.”

Pan **Andrzej Hasa** Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska (z Delegatury w Płocku) powiedział: „Odpowiedź będzie krótka – nie znam tej sytuacji. Zapoznam się z nią i przekażę informację.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Ja bym bardzo prosił Pana Dyrektora, żeby rozwinął troszeczkę wątek aktualnej sytuacji Wodociągów Płockich, jeśli chodzi o oczyszczalnię, o umocowania prawne i uregulowania prawne związane z odprowadzaniem ścieków do rzeki Wisły, bo to było tak markowane trochę w gazecie, również Pan w pewien sposób nie do końca zrozumiał dla wszystkich powiedział, że w tej chwili Wodociągi nie płacą kar, ponieważ pracują bez jakiegokolwiek zezwolenia, tak prosto rozumując można było pewnie takie wnioski z Pana wypowiedzi wyciągnąć. Ja bym tutaj bardzo prosił, żeby może bardziej to troszeczkę rozszerzyć i podać, bo w sumie w sposób fajny najlepiej nie uzyskać pozwolenia i sobie robić co się chce, tylko nie wiem, czy na progu XXI wieku powinniśmy takie rzeczy robić, choć bez wątplenia patrząc bardzo prymitywnie, to pewnie jest to z korzyścią dla budżetu miasta, tylko ono jest etyczne, moralne i czy to jest w ogóle dopuszczalne w sytuacji, kiedy ogromne środki finansowe są wydawane na ochronę środowiska praktycznie wszędzie, gdzie jest to tylko możliwe.”

Pan **Andrzej Hasa** Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska (z Delegatury w Płocku) powiedział: „Pozwolenie na odprowadzanie ścieków jest przywilejem zawsze dla zakładu i również jego obowiązkiem. Zakład powinien starać się o takie pozwolenie, w którym określa się dopuszczalne wartości parametrów w odprowadzanych ściekach. Musi być jeden warunek, że, aby mieć pozwolenie na odprowadzanie ścieków, to trzeba mieć oczyszczalnię, czyli wyposażenie w całą aparaturę, która oczyszcza te ścieki, a jeżeli to się posiada, bo w tym przypadku to mamy do czynienia, trzeba spełniać wymogi w zakresie ochrony środowiska, a przynajmniej móc to wykazać w sposób obliczeniowy. Ponieważ zakład nie spełnia tych wymogów, jak Państwo wiecie, to po prostu nawet, gdyby bardzo chciał i gdyby występował o takie pozwolenie, to nie dostanie go. W związku z tym tego pozwolenia nie będzie. Czy to jest niemoralne, czy nie to mi trudno oceniać, natomiast w rozumieniu prawa Wodociągi, dopóki nie doprowadzą oczyszczalni do obowiązujących wymogów, nie będą takim pozwoleniem dysponowały i to wydają odpowiednie organy, nie organy związane z kontrolami. Nic więcej na ten temat nie mogę powiedzieć poza tym, co powiedziałem i poza tym, że te kary zostały odroczone, one wiszą, one czekają na lepsze czasy, na lepsze rozwiązanie ze strony decydentów. Nie wiem, czy to Pana zadowala, ale nic więcej na ten temat nie mogę tutaj.”

Ad. pkt 6

Raport z realizacji programu ochrony środowiska dla miasta Płocka za lata 2004-2005 stanowi **Załącznik Nr 9** do niniejszego protokołu.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Drodzy Państwo! Niniejszy raport jest wypełnieniem przez Prezydenta zapisów ustawowych. Taki raport należy przedstawiać Wysokiej Radzie raz na dwa lata. Ostatnim razem czyniliśmy to w maju 2004 roku. Czynimy to również dzisiaj. Nadrzędnym celem programu jest, on jest sformułowany tutaj w tych materiałach, brzmi: Osiągnięcie trwałego rozwoju Płocka i zwiększenie atrakcyjności miasta poprzez poprawę środowiska przyrodniczego i rozwój infrastruktury. Raport jest skonfigurowany w formule sprawozdawczo – tabelarycznej, gdzie wymienione są poszczególne zadania, terminy realizacji, kwoty tych zadań, z ewentualnymi opisami ich dotyczącymi. Jeśli są jakieś pytania, to oczywiście będziemy odpowiadali. Ja bym chciał jeszcze, ponieważ te tematy poprzedni prezentowany oraz ten w jakiś sposób się łączą i przenikają, to może jeszcze kilka zdań odnośnie zapytań, jakie były kierowane do Pana Dyrektora Hasy. Otóż w kwestii kar Wodociągów to mamy czas do połowy roku 2008. I na dzisiaj można powiedzieć, że obawy co byśmy się w tym terminie nie zmieścili nie istnieją. Jest ogłoszone postępowanie na wybór partnera publiczno – prywatnego, jednocześnie skierowane wnioskiem o środki z Unii Europejskiej, dokładnie z Funduszu Spójności, gdzie można uzyskać około 70% wysokości zadania, a całość uporządkowania gospodarki wodno – ściekowej w mieście ma kosztować 170 mln zł. Takie rozstrzygnięcia nastąpią jeszcze w tym roku. Być może pierwsze prace też w tym roku będą wykonane. Czyli mamy naprawdę jeszcze dużo czasu, aby..... jeszcze wystarczająco czasu, aby zmodernizować oczyszczalnię na Maszewie i jednak uniknąć płacenia tych kar. Było takie stwierdzenie czy to jest etyczne i niemoralne. Ja uważam, że można się z tego cieszyć, jeśli nawet nie w kategoriach etycznych, czy moralnych, to na pewno w kategoriach gospodarczych. Cóż by nam dało płacenie kilka milionów złotych kary za umieszczanie ścieków w Wiśle, jak po prostu te pieniądze by gdzieś wędrowały sobie z budżetu miasta, a jednak mogą pozostać, legalnie pozostać. Faktem jest, że Wodociągi Płockie takiego pozwolenia wodno -

prawnego nie mogą uzyskać, dlatego, że tych właśnie norm nie spełniają, czyli ta modernizacja jest niepotrzebna. Może do wiadomości Państwa - nie jesteśmy jakąś taką jednostkową sytuacją w kraju, bo połowa Warszawy chociażby właśnie w ten sposób funkcjonuje. Nie ma tam pozwolenia wodno – prawnego i te ścieki do Wisły są zrzucane i w ten sposób unika się płacenia kar. Te pieniądze zostają w budżetach miejskich, w budżetach ... czy w budżecie wodociągów, prawda i mogą być poświęcone na niezbędne inwestycje, czyli sytuacja sama wręcz, myślę, że dobrze się ułożyła i na dzisiaj nie ma jakiegos zagrożenia, żebyśmy jednak musieli te ponad 10 mln kar zapłacić w roku 2008. W uzupełnieniu tych Zakładów Drobiarskich to myśmy podpisywali umowę ostatnio z biegłym, który ma sytuację ocenić. Jest to fachowiec z jednego z uniwersytetów. Myślę, że niedługo będziemy odpowiedź na to pytanie. Jeśli chodzi o topole, to w budżecie miasta przeznaczone są środki na posadzenie 1000 nowych drzew, między innymi w miejsca, gdzie będą wycinane drzewa dotychczasowe, przede wszystkim topole. Jeśli są jakieś pytania do raportu, do tego, jak on jest skonfigurowany, czy może do poszczególnych zadań, to bardzo prosimy, jeśli nie, dziękuję.”

Pan radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Ja mam cztery pytania takie bardzo przyziemne. Myślę, że może nie Pan Prezydent, ale służby ochrony środowiska naszego miasta by odpowiedziały na te pytania. Chciałbym wrócić do sprawy drzew, ale do tych drzew starych, do starodrzewów, które na Starym Mieście szczególnie tu u nas są. I jaka jest szansa, że większość z nich, bo już słyszymy jeden najstarszy dąb zostanie wycięty, bo musi być wycięty, ale co z resztą, czy tą resztę drzew tych dębów u nas uda się uratować i jakie działania tutaj nasze służby ochrony środowiska będą czynić w najbliższym czasie. Druga sprawa to chyba do Pana Prezydenta Zawidzkiego - czy starcza Panie Prezydencie pieniążków na oczyszczanie miasta? Na kilku spotkaniach były pewne skargi mieszkańców, sugestie, że, ja wiem, że po zimie potrzeba dużo czasu na to, żeby wysprzątać ten piach, który po zimie zostaje, ale czy tych pieniędzy starcza na odpowiednią ilość koszy i na odpowiednią ilość sprzątań i, żeby to nasze miasto wyglądało schludnie. Trzecia sprawa to jest sprawa selektywnej zbiórki odpadów i czy planuje się zwiększenie pewnej ilości pojemników na selektywną zbiórkę odpadów i jak to w tej chwili wygląda na Skarpie, gdzie mamy ten taki ... gdzie mamy dzielnicę, która została wyznaczona na to, żeby tą selektywną zbiórkę odpadów wprowadzać w mieszkaniach. I czwarta sprawa – ostatnie jeżdżąc po pewnych obrzeżach miasta wybrałem się, bo zauważyłem to, znów zaczynają nam wyrastać dzikie wysypiska śmieci. Bardzo wiele zostało tych dzikich wysypisk zlikwidowanych, ale z powrotem, ja wiem, że na to może nie być siły, to jest walka z wiatrakami, ale jakie działania służby ochrony środowiska chcą podjąć, żeby zminimalizować ten problem, który wiem o tym, będzie zawsze występował, ale żeby on występował w jak najmniejszej skali.”

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałam tylko odnieść i rozszerzyć pytanie Pana Kossakowskiego dotyczące segregowania odpadów. Co roku w programie ochrony środowiska segregowania odpadów mamy projekty szkoleniowe, uczymy dzieci, uczymy dorosłych, żeby stosować segregowanie odpadów. Ale teraz mamy drugą stronę. Coraz częściej ludzie na spotkaniach w spółdzielniach mówią, że po co my to robimy, skoro mimo, że stoją pojemniki podjeżdżają samochody i zbierają te odpady do jednej przegrody. Jaki jest wpływ miasta na to, żeby przedsiębiorstwa, które odbierają te odpady posiadały przystosowane samochody i żebyśmy nie zniechęcali młodzieży i dzieci do prowadzenia tego programu.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pytanie o drzewa. Nawet, jak chorują, to staramy się utrzymać te drzewa, leczyc, naprawdę do ostatniej chwili. To, czy będzie wycięte, to nie jest decyzja urzędnika zza biurka. To się odbywa na miejscu. Jest specjalna komisja. Ale o ile jeszcze są jakieś nadzieje do tego, że drzewo się utrzyma, to naprawdę nie ma takiej decyzji o wycince. Jeżeli choruje i może zagrażać bezpieczeństwu to po prostu trzeba je ciąć i innej procedury tutaj na pewno nie wymyślimy. Czy za mało pieniążków na oczyszczanie miasta. Wnioski właśnie dotyczące tegorocznej zimy i tego, że dość długo trwało sprzątanie. Zima była rzeczywiście bardzo wyjątkowa i to sprzątanie trwało

długie. Na dzisiaj już skutków zimy na ulicach nie widać. Jednakże dużo środków z budżetu miasta to pochłonęło i być może będziemy w IV kwartale prosić Wysoką Radę o zwiększenie środków właśnie na utrzymanie czystości pod koniec roku. Ale to jeszcze zobaczymy, jaka będzie aura, ale taka możliwość może wystąpić. Jeśli chodzi o selektywną zbiórkę i czy będziemy zwiększać pojemniki – nie będziemy, pojemników w mieście jest około 1000, ale jak pamiętacie, było to poruszane na Sesji Rady Miasta, przechodzimy na inny rodzaj zbierania śmieci i pilotażowo już program za chwilę będzie wprowadzany, a chodzi o rozdział tutaj na nieczystości suche i mokre. Jeżeli to uda się skutecznie wdrożyć nie będzie potrzeby, żeby stawiać w mieście więcej tych pojemników, które dzisiaj służą do selektywnej zbiórki. I od razu tutaj w nawiązaniu do wypowiedzi Pani radnej – mieliśmy takie sygnały, rzeczywiście, ludzie dzwonili do nas, że jak to jest, że my tutaj coś selekcionujemy, prawda, tu papier, tu szkło, a jak przyjeżdża samochód i wszystko do jednej kupy zwala. Nie jest tak. Sprawdzaliśmy, naprawdę, i to kilka razy. Się okazuje, że te samochody są po prostu dzielone siatką w środku i to jest tak, że na jeden samochód zrzucane są na przykład z dwóch, trzech pojemników te wyselekcjonowane odpady, ale do innych przegród. W pewien sposób oczywiście, że jakieś zanieczyszczenie jednostkowe może występować, że w makulaturze się jakieś butelki znajdują, ale to są naprawdę rzeczy sporadyczne i jakby w bardzo małym zakresie. Większość tych śmieci jednak jest wyselekcjonowana, ale komu mam wierzyć, jeżeli moje informacje pochodzą właśnie zakładu utylizacji, od przewoźników i od inspektorów z Wydziału Ochrony Środowiska. Przecież, jeżeli takie dane występują, to proszę Państwa, to nie było by tak, że przyjeżdża transport, który ma przywieźć wyselekcjonowane śmieci i zrzuca w ZUOK-u na jedną furę i ZUOK miałby za to w jakiś sposób zapłacić. To by po prostu było niegospodarcze i nieekonomiczne i każdy po kolei, każde ogniwo z tego łańcucha jest zainteresowane tym, żeby jakby dopilnować swojego poprzednika i żeby jednak taki stan rzeczy się nie utrzymywał. Na ile się udaje, to jest to dopilnowywane. Ale mówię, to jest bujda, żeby w samochód do jednego kotła wszystkie śmieci zrzucić, bo później one po prostu nie byłyby jako takie przyjęte w zakładzie utylizacji. Po prostu nie byłyby zaliczone do takich wyselekcjonowanych. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka w związku z z brakiem dalszych pytań stwierdził :“(…)Przyjmujemy te dwie informacje (…).”

Ad. pkt 7

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

Projekty uchwał w sprawach:

1) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 1002)

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka przedstawiła autopoprawkę do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 1002 (autopoprawka stanowi **Załącznik Nr 10** do niniejszego protokołu).

Pan radny **Józef Czurko** powiedział: „Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! 400 tys. zł mamy przeznaczyć na wypłatę z paragrafu kary i odszkodowania na rzecz osób prawnych i innych jednostek, czyli nie dla osób fizycznych, tylko osób prawnych. Czy mógłby nam ktoś przybliżyć na co te pieniądze mają być przeznaczone?”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Przyznam się Panie Przewodniczący,

chciałem zapytać o to samo, ale oprócz tego, także tutaj też ta uwaga te 400 tys. - na rzecz kogo te wpłaty odszkodowań i z jakiego tytułu, przede wszystkim, mamy zapłacić jako miasto. I to jest pierwsze pytanie. Natomiast drugie - mamy tutaj 450 tys. zł na remont mostu im. Legionów Marszałka Piłsudskiego przez rzekę Wisłę na wykonanie zabezpieczenia antykorozyjnego konstrukcji płyty ortotropowej. Czy to jak gdyby, bo przecież to zadanie już jest w budżecie, jest ono finansowane z budżetu miasta, czy to są jakieś dodatkowe prace przy tej okazji. I też taka uwaga, czy po prostu może nie zmieściliśmy się w zaplanowanej kwocie. Dziękuję.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Myśmy wczoraj mieli Komisję Społeczną i Komisję Inwestycji. Ja zadawałam pytanie, co prawda do dzisiaj nie mam konkretnej odpowiedzi, chodzi mi o 2.900.000 zł, które przeznaczamy na informatykę. Niespełna trzy miesiące temu tutaj na tej sesji Rady Miasta głosowaliśmy zdjęcie z tej pozycji chyba 2 mln. Tłumaczono nam wtedy, że ta inwestycja nie spełnia oczekiwań Urzędu Miasta, że to będą wykorzystane źle środki finansowe, że jest inny pomysł – zakup Petrotelu. Wtedy właśnie wytłumaczono nam, jak to super będzie w Płocku wszystko działało, kiedy kupimy Petrotel. Dziś już nie kupujemy Petrotelu. I kolejny raz przekazujemy teraz 2.900.000 zł, kolejny raz na informatykę na e-Urząd i tak naprawdę ja nie wiem, czy ta inwestycja jest nam mieszkańcom potrzebna, niepotrzebna, czy to będą słusznie wydane środki, czy niesłusznie wydane środki, bo przerzucenie tak dwóch, trzech milionów co dwa miesiące, raz niepotrzebne, później potrzebne, to ja bym chciała dowiedzieć się, żeby ktoś mi konkretnie odpowiedział, czy rzeczywiście ta inwestycja jest potrzebna, czy to jest po prostu tak, że jak wypali Petrotel, to Petrotel, jak nie to robimy e-Urząd. I bardzo proszę wyjaśnić mi, czy te 2.900.000 zł to rzeczywiście tak, jak na komisji wczoraj powiedziano mi, że to będzie ten ogólnodostępny internet dla mieszkańców, nieodpłatny – zaznaczam. Czy w tej kwocie dużo, gro środków, jest przeznaczonych na inne jakieś tam zakupy. Co prawda Pani Skarbnik wyczytała mi listę tych zakupów, ale ja się, powiem szczerze, na tym nie znam i chciałabym, żeby, nie wiem tutaj, Pan informatyk Urzędu Miasta przekonał mnie, że rzeczywiście są to środki potrzebne, takie właśnie inwestycje potrzebne i w końcu niech ktoś nam powie, że za miesiąc, czy za dwa miesiące nie będziemy zdejmowali kolejnych dwóch milionów i przekonywać nas będziecie, że tym razem kolejny raz nie potrzebujemy tej inwestycji.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Ja może troszeczkę tak w gestii uściślenia, chyba w kwestii uściślenia pytania Pani radnej Opatrzyk, bo jak słyszymy ten darmowy internet dla Płocczan będzie kosztował tych Płocczan 2.900.00 zł. To jest jedna rzecz taka, którą warto tu jak gdyby powiedzieć głośno. 3 mln zł ja na razie kosztuje darmowy internet dla Płocczan. Natomiast mam pytanie czy jest to już koniec tych wydatków, czy 2.900.000 zł to już jest wszystko, czy też na przykład za miesiąc, za dwa, za trzy pojawi się kolejna porównywalna, czy większa, czy mniejsza kwota na ten darmowy internet dla Płocczan. Dziękuję.”

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Zdejmujemy 390 tys. zł na pomoc dla młodzieży i jest to zmniejszenie dotacji. Chciałam się zapytać, jakie przyczyny były wskazane, że dostajemy mniejszą dotację i jaki wpływ będzie na ilość i na wielkość pomocy, zasiłków dla młodzieży i studentów. I chciałabym się także zapytać, wczoraj mieliśmy po południu Komisję Budżetu i nic Pani Skarbnik nie mówiła, że będzie wprowadzana jakaś autopoprawka. Co spowodowało, że w takim szybkim tempie dzisiaj dostaliśmy autopoprawkę?”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący ja bym poprosił o to, żeby poinformowano nas o stanie zaawansowania tych zadań związanych z drogownictwem, na które dzisiaj zwiększamy środki finansowe. Na jakim etapie one są, jakie są szanse na wykorzystanie tych środków w roku bieżącym, kiedy będą ostateczne efekty rzeczowe. I chciałbym jednocześnie przy tej okazji zapytać czy prawdą jest, że gwałtownie wzrastają środki potrzebne do realizacji przebudowy ulicy Tumskiej i w jakiej wysokości i czy to jest prawda w ogóle, bo taka

plotka po mieście chodzi, a nie lubię plotek, ale lubię je albo dementować, albo przekształcać je w fakty.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Ja mam jeszcze jedno pytanie do Pani Skarbnik czy tutaj z działu 700 gospodarka mieszkaniowa te 4 mln. Towarzystwa Budownictwa Społecznego to są te środki, które były przekazane na kupno udziałów w Petrotelu?”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „ Tak, po prostu zdejmujemy tą pozycję z budżetu.” Następnie powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Dlaczego nie poinformowałam na wczorajszej komisji, że będzie autopoprawka – dlatego, że po prostu po przyjsciu po prostu z komisji zobaczyłyśmy fax z Warszawy o porozumieniu zawartym z Ministrem Edukacji na 109.000 zł i we wczorajszej korespondencji była również kwota 1 mln zł, która przysłała w dniu wczorajszym. Dlatego po prostu nie byliśmy w stanie wcześniej przygotować tej informacji, dlatego w trakcie sesji to zrobiliśmy. A zależy na tym, żeby po prostu uwzględnić to w sprawozdaniu za miesiąc maj, a wiemy, że został jeden dzień tylko. Dziękuję. ”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Były pytania dotyczące przekazania środków na dział teleinformatyki, dlaczego dziś, dlaczego takie środki, czy wystarczą do realizacji tego projektu. Otóż, jak Państwo sobie przypominacie podjęliśmy próbę współuczestnictwa w jednej ze spółek prawa handlowego. Nie udało się złożyć ostatecznej oferty z partnerem biznesowym, w związku z tym środki w wysokości 4 mln zł plus oprocentowanie bankowe wraca do budżetu miasta Płocka z MTBS-u. Środki te w wysokości 2,9 mln są przeznaczone na realizowany projekt w zakresie teleinformatyki. Projekt polega na tym, był on prezentowany zresztą, jeśli będzie potrzeba bardzo szczegółowego przybliżenia, to za chwilę to uczynimy, natomiast generalnie rzecz biorąc projekt składa się z trzech elementów – po pierwsze połączenie w jeden sprawny system naszych wszystkich jednostek miejskich, ale i nie tylko miejskich. Do tego dołączamy Policję, Szpital Wojewódzki i inne jednostki, które służą działalności publicznej. Z takiego połączenia w jeden system jest wiele korzyści, również finansowych w bieżącym funkcjonowaniu, w pewnym zakresie oczywiście funkcjonowania tych jednostek. Po drugie realizujemy projekt bezpłatnego darmowego dostępu do internetu dla mieszkańców naszego miasta, który polega na dwóch formach. Po pierwsze na realizacji tzw. hot spotów, czyli obszarów objętych darmowym dostępem do internetu. Takie dwa obszary są już na terenie miasta Płocka. Mniejszy na Starym Rynku, większy na terenie Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica. Będzie około 20 dodatkowych miejsc w mieście Płocku. Obszar będzie znacznie większy bo sięgał będzie 300 m. Wybraliśmy takie miejsca, w których generalnie przybywa bardzo dużo osób. Miejsca spacerowe z ławeczkami, gdzie można wyjść z laptopem i zarówno na otwartej przestrzeni, jak i pod dachem i korzystać z darmowego internetu. To po pierwsze. A po drugie dla osób, które nie dysponują przenośnymi komputerami serwujemy również ponad 20 Info – kiosków, mniej więcej takich, jakie są obecnie w Ratuszu. Głównie będą one funkcjonowały w naszych jednostkach - szkołach, bądź innych jednostkach. Ze względów bezpieczeństwa będą to tereny zamknięte na noc, natomiast będzie kilka Info - kiosków na terenie otwartym tam, gdzie bezpieczeństwo jest bardzo duże, gdzie są bardzo precyzyjnie zarówno ten teren, jak i przyległe monitorowane. Również z takich Info – kiosków będzie mógł korzystać każdy Płocczanin, jeśli zechce skorzystać z internetu. Oczywiście będą założone w całym systemie odpowiednie filtry, aby nie ze wszystkich stron można korzystać. Cały projekt wyszacowaliśmy.... wyszacowaliśmy na około 4 mln zł. Ma być zrealizowany do końca września bieżącego roku. W tej chwili etap realizacji to jest faza przetargu i do końca nie wiemy, jak najkorzystniejsza będzie oferta, ale rezerwujemy kwotę szacunkową. I to powinno się zamknąć. Przewidujemy, że będą oszczędność, choć może niewielkie, ale jakieś z całą pewnością będą. Pytanie dość ogólne o zaawansowanie zadań z drogownictwa – przerzucamy środki na te zadania, których mamy pewność, że będą zrealizowane w tym roku i te, które są już na takim stopniu zaawansowania, albo

ogłoszony przetarg i jeszcze nie do końca zabezpieczone środki finansowe, a jak wiemy nie możemy podpisać w tym zakresie umowy. W związku z tym tutaj nie ma przetrzucania środków i rezerwowania, bo być może taka była również sugestia, na inne cele, cele, które będą zrealizowane. Przetarg na ulicę Tumską odbył się na II i III odcinek. Oczywiście kwota, która wynika z najkorzystniejszej oferty jest wyższa od kwoty, którą szacowaliśmy. Uznaliśmy jednak, że ta inwestycja jest priorytetową dla miasta i dlatego zdecydowaliśmy się na... zdecydowałem się na rozstrzygnięcie tego przetargu. Kwoty, które wynikają z odszkodowań są to pewne zaszłości. Zaszłości wynikające z użytkowania, z dzierżawienia terenów budynków po byłej jednostce wojskowej, które otrzymaliśmy niejako w spadku po dawnym urzędzie rejonowym po zmianie struktury administracyjnej państwa z tak skonstruowanymi umowami, że nakłady poniesione przez użytkowników musimy zwracać. Dziwne umowy, ale niestety tak to zostało przejęte, zarówno przez miasto, jak i przez MZGM. I jest to jeszcze ta zaszłość, zakończyły się sprawy sądowe, wyroki są już do natychmiastowej wykonalności, w związku z tym zabezpieczamy w budżecie odpowiednie kwoty na zabezpieczenie realizacji tych dwóch wyroków sądowych. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „To znaczy Panie Przewodniczący, nie jest to kolejne pytanie. Ja bym prosił, żeby jednak bardzo szczegółowo omówić te zadania, które wpisujemy tutaj do, jako... na które zwiększamy wydatki. Są tutaj wyspecyfikowane enumeratywnie te zadania i ja bym bardzo prosił o to, że mając złe doświadczenia wydatkami, środkami niewygasającymi, żebym głosując miał świadomości, czy głosuję na zdania, które znowu staną się wydatkami niewygasającymi, czy głosuję na coś, co będzie przynosiło rzeczywiste efekty rzeczowe. I dlatego bym bardzo prosił, żeby każda z tych ulic została omówiona. I pytanie to, którego w pewnym sensie pytanie nowe, bo ja nie wiem, czy Pana Prezydenta dobrze zrozumiałem, czy my te 2.900.000 zł, które bardzo mocno podkreślał Pan radny Nowakowski, to wydajemy na internet bezprzewodowy, który będzie mógł użytkować obywatel, którego nie stać jest na kupienie laptopa w cenie nie mniejszej, niż 2.500 zł, czy będzie to rzeczywiście internet powszechnie dostępny w domach każdego człowieka, który kupi sobie prosty komputer, zupełnie prosty taki, który pozwoli mu tylko i wyłącznie komunikować się ze światem za pośrednictwem internetu i korzystać z dużej porcji wiedzy, którą za pośrednictwem internetu można zdobyć. Czy dotyczy to dostępu wszystkich, czy tylko tych, którzy w chwili wolnej wyjdą sobie na ławeczkę z laptopem i będą mogli sobie po prostu oszczędzając wcale nie takie duże środki dla posiadacza laptopa korzystać z tego. I także zasięg tych Info – kiosków – ile osób będzie mogło z tych Info – kiosków korzystać, bo jak słusznie zauważył Pan radny Nowakowski, 2.900.000 zł to jest suma niebagatelna. Suma niebagatelna biorąc pod uwagę potrzeby miasta i dlatego chciałbym poprosić o sprecyzowanie tych dwóch na precyzyjną odpowiedź na moje pytania. To pierwsze - w szczególności.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Ten darmowy internet to nie 2.900.000, tylko 4.000.000 zł, jak powiedział Pan Prezydent. Także trochę więcej. Także w przeliczeniu na jednego mieszkańca to w skali roku jest jakieś 30 zł, czyli na 4- osobową rodzinę 120 zł bez względu na to czy posiada komputer, czy nie posiada komputera, ale tak na gorąco i na szybko licząc, ile będzie kosztował darmowy internet dla Płocczan. Ale rzeczywiście problem jest z tymi zarówno ławeczkami, laptopami i Płocczanami których rzeczywiście chciałbym zobaczyć, jak chodzą sobie z laptopami po mieście i korzystają z internetu, a z drugiej strony kwestia umieszczenia tych Info – kiosków w szkołach. Ja nie wiem czy Pan Prezydent ma świadomość, że, według mojej wiedzy w większości szkół i całe szczęście, przez ostatnie kilka lat udało się te szkoły wyposażać w komputery, w których uczniowie mają swobodny dostęp do internetu. Ja sobie ni wyobrażam w tej chwili ustawienia w jakiegokolwiek szkole na przykład takiego Info – kiosku i do tego Info – kiosku kto będzie wchodził do szkoły. Nie wyobrażam sobie technicznie jak to będzie rozwiązane. Chyba, że będzie to jakaś specjalna kabina wydzielona na przykład, której będzie pilnował ochroniarz, żeby tam się nic nie działo jeszcze do tego z kamerą. Bo w tej chwili w większości szkół jest internet, z którego mogą uczniowie korzystać. Natomiast nie wiem czy

będziemy wprowadzać jakieś osoby, które będą chciały korzystać z tych Info – kiosków. To jest pytanie dotyczące jak gdyby... czy moje wątpliwości dotyczące przede wszystkim tych 4 mln zł i sensowności ich wydawania akurat w ten sposób. Natomiast też intryguje mnie kwestia tych 400 tys. zł, niebagatelnej sumy. Pan Prezydent mówił o dwóch podmiotach, które w jakiś sposób musiały wyprowadzić się, jak rozumiem, bo to chyba w tej kadencji, Pan Prezydent mówił o pewnych zaszczytach, ale w tej kadencji te podmioty zostały, nie wiem, wyrzucone, czy musiały opuścić teren po byłej jednostce. Ja chciałem zapytać, czy to są już ostatnie, jedyne dwa procesy, które miasto Płock przegrało, czy też będą kolejne i czy nie dało się, w tej chwili, jak rozumiem, w tych dwóch przypadkach nie udało się, ale czy w innych być może nie byłaby możliwa jakaś ugoda akurat, bo w tej chwili Pan Prezydent mówił o nakładach, które zostały tam, niebagatelnych, przez ówczesnych przedsiębiorców zajmujących te budynki po byłej jednostce poczynionych, a dziś przejeżdżając tamtędy to mamy ruinę. Ruinę. Budynki są zdewastowane, jak nie przymierzając tak była przychodnia na Jasnej, która miasto także zarządza. Więc chciałbym zapytać co dalej z tym terenem także, bo w tej chwili okazuje się dwa podmioty – 400 tys. zł, na następnej sesji czy będą kolejne oraz jaka jest perspektywa, bo najprościej tak na dobrą sprawę wydawałoby się, że można byłoby te tereny, te budynki także na przykład tym przedsiębiorstwom sprzedać, ale jak rozumiem oni tym chyba nie są zainteresowani. Dziękuję bardzo.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Ja mam jeszcze jedno pytanie do Pana Prezydenta, jeśli chodzi o ten darmowy internet. Jaki zasięg będzie tego darmowego internetu? Czy to prawda, że tylko mieszkańcy Starego Miasta będą mogli korzystać z tego darmowego internetu, czy rzeczywiście wszyscy mieszkańcy Płocka i czy to jest zobligowane tym, że mieszkańcy, którzy będą chcieli korzystać z tego internetu, to będą musieli jeszcze dokupować jakieś specjalne modemy do swoich komputerów, bo wydaje mi się, że jeżeli ma komputer, to pewnie i ma internet, to i tak z tego nie będzie korzystał, bo on już ma internet. Ja rozumiem o jakimś dostępie do internetu, ale wydawało mi się, że to będzie inwestycja taka, która umożliwi szerszej grupie społeczeństwa korzystać z tego internetu, a tak naprawdę dzisiaj nie jestem do końca przekonana do tej inwestycji.”

Pan radny **Józef Czurko** powiedział: „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Wydaje mi się, że urząd trochę sam się mota w koncepcji tego dostępu internetowego powszechnego i czy ma być darmowy, nie darmowy i właściwie do jakiej grupy kierowany. Wydaje mi się słuszna koncepcja, żeby były miejsca z tzw. hot- spotem, gdzie przyjezdny gość spoza Płocka mógłby sobie swój laptop otworzyć i skorzystać z tego internetu. Na razie te usługi świadczone w hotelach świadczone przez Erę i innych operatorów telefonów komórkowej niewymienialne są między sobą, w związku z tym taki dostęp miejski byłby sensowny. Natomiast propozycja tutaj padająca z sali, tutaj bronię Pana Prezydenta w tym momencie, żeby ten internet był darmowy, powszechny, bo to są dla biednych dzieci dostęp do wiedzy, to dawajmy dzieciom książki w takim razie proponuję, posiłki darmo dawajmy. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, jeśli jest potrzeba w szczegółach odpowiedzi na te pytania, bardzo proszę Pan Prezydent Kolczyński odpowie na część dotyczącą inwestycji, głównie drogowych. Pan Pełnomocnik d.s. Informatyki odpowie projektu teleinformatycznego, o którym mówimy. Myślę, że jeśli w szczegółach zapozna Państwa, to powinny się rozwiać te wątpliwości. Również z zakresu pytań polityki społecznej Pan Prezydent Kubera udzieli szczegółowej odpowiedzi.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym się odnieść do tych kilku propozycji zmian dotyczących przede wszystkim infrastruktury drogowej i kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Zwiększenie, które proponujemy na ul. Asnyka, Mehoferera wraz z parkingiem, jest sytuacją tej inwestycji w tej chwili taka – jest opracowana dokumentacja wraz z pozwoleniem na budowę i jest

przygotowywany wniosek do Wydziału Zamówień Publicznych na rozpoczęcie realizacji tej inwestycji, więc ona jest w pełni już przygotowana i możliwa jest realizacja. Z szacunkowych wcześniejszych kwot mogliśmy zarezerwować taką, jaką w budżecie zaproponowaliśmy, jest potrzebna troszkę większa. Jeśli chodzi o ul. Sielską, to jest cały kompleks ulic: Sielska, Prosta, Kątowa, Chmielna i jeśli pamiętam Poziomkowa. Jest to zadanie wieloletnie. W tym roku chcemy rozpocząć od zaprojektowania, jest to na etapy podzielone projektowanie i w tym roku zrealizować kanalizację sanitarną i deszczową w jedynym odcinku tej ulicy Sielskiej i części ulicy Kątowej i Prostej, która nie ma zrealizowane. Wcześniej zrealizowano jedną część zachodnią... od Morelowej zachodnią część ulicy Sielskiej. Jest tam sanitarna kanalizacja i deszczowa i teraz tą brakującą. Jest to jeden z najtrudniejszych, terenowo, z najtrudniejszych części tego osiedla. Ukształtowanie terenu jest takie, że są ogromne zastoiska i chcemy jak najszybciej wyprzedzająco tą kanalizację sanitarną i deszczową wybudować, żeby kontynuować w kolejnym roku budowę już gotowej... znaczy nawierzchni."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał: „Czy to jest na etapie projektowania czy w trakcie?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To jest jeśli chodzi o kanalizację sanitarną i deszczową to będzie: zaprojektuj i wybuduj, ta część tego zadania, a reszta jest podzielona na etapy, na różne okresy, niektóre opracowania kończą się dopiero w 2007 roku, bo w przyjętym wieloletnim planie inwestycyjnym realizacji na przykład ostatnich tam z tych ulic jest w 2008 roku założona.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Czyli zadanie nowe, które wprowadzamy.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie, nie, zadanie jest w budżecie tegorocznym, tylko zwiększone są środki finansowe. Zadanie jest. Nie jest to nowe wprowadzone. Jest ono też i w wieloletnim planie inwestycyjnym, tylko są środki dokładane. Nową częścią jest przy innym zadaniu jest taka inwestycja - budowa dróg na osiedlu Góry i w zakresie rzeczowym jest ulica Przytulna i Wysoka. I ul. Przytulna – jest już wniosek do Wydziału Zamówień Publicznych złożony o wszczęcie procedury przetargowej wraz z tą brakującą infrastrukturą i są to środki 300 tys. zł w budżecie i do tego zadania dopisujemy około 130 m ul. Gajowej, której taki fragment tylko pozostał w ramach tej kwoty, która jest. Nie zwiększamy tej kwoty, ponieważ prawdopodobnie nie będziemy mogli w tym roku zaprojektować ul. Wysokiej, ponieważ mieszkańcy odwołali się od podziałów i pewnie to potrwa jeszcze kilka czy kilkanaście miesięcy i jest możliwość w tym rejonie uzupełnienia właśnie brakującego odcinka ul. Gajowej i to w pełni tam będzie i w przyszłości ta ul. Gajowa. Czyli po prawej stronie będzie zamknięty temat budowy ulicy od Kutnowskiej w tej części osiedla Góry. Było też pytanie, jeśli chodzi o, już tak wybiegnę poza tą część inwestycyjną, tereny po jednostce wojskowej. Wysoka Rada przyjęła plan zagospodarowania przestrzennego terenu po byłej jednostce wojskowej. On rozstrzyga w zasadzie przeznaczenie każdego fragmentu tutaj tej byłej jednostki wojskowej i w zasadzie nie sankcjonuje żadnej tej hali, która była, czy pseudo hali, bo to one w różnym okresie różnie wyglądały. I jedną z tych chociażby części już tej byłej jednostki wojskowej była sprzedana działka pod budownictwo wielorodzinne, jeśli pamiętam, to w ubiegłym roku, albo na początku tego, i są kolejne, kolejne będą przygotowywane do rozdysponowywania po prostu zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego. Dziękuję.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Prezydencie nasunęła mi się taka myśl, bo Pan Prezydent tak ładnie mówił, że to jest ostatni fragment ulicy, która jest budowana, należy ostatni odcinek wybudować. W związku z tym mam pytania, ja nawet dzisiaj przygotowałam interpelację na ten temat – budowa ulicy Jesiennej, czy nie należałoby rozważyć,

żeby dokończyć tą ulicę, ponieważ ta ulica ma kilka sięgaczy. Te sięgacze są wszystkie pobudowane oprócz jednego. Oprócz tego, przy którym stoi mój blok, w którym ja mieszkam. Ja wiem, że tutaj dość często mówię niezbyt miłe rzeczy, zbyt często pewnie zabieram głos i Prezydentowi się to nie podoba. Ale Panie Prezydencie w tym wieżowcu mieszka 50 różnych jeszcze innych rodzin. Nie karze mnie Pan Prezydent w ten sposób, tylko ludzi, którzy tutaj nie przychodzą i nie pyskują. I jeszcze jedna sprawa – jak przebiega proces inwestycyjny. Ja w niedzielę byłam w domu. Padał deszcz. Dzwonili do mnie mieszkańcy. Mieszkańcy, którzy mieszkają przy ulicy Jesiennej, która jest właśnie kończona. To, co mi ludzie opowiadali, to ja po prostu nie wierzyłam, że przebiega tak proces inwestycji w naszym urzędzie. Ja wczoraj mówiłam Panu Dyrektorowi Siedleckiemu. Pan Dyrektor nie wierzył mi w to, co ja mówię, że po prostu jest inwestycja taka, że: jest chodnik, brak chodnika, dalej chodnik. Jest na przykład 10 metrów gleba i dalej chodnik. Ktoś zapomniał sobie tej kreski przeciągnąć. Ludzie zaczęli inwestorowi tłumaczyć, że przecież to jest ten sam chodnik, a on mówi – nie ma w dokumentacji. I Pan Dyrektor Siedlecki dzisiaj chyba pojechał tam, zobaczył i przyznał mi rację, że rzeczywiście tam jest tyle uchybień. Kąty, jakie są tam pobudowane, zakręty, to ci ludzie po prostu robią różne dziwne rzeczy, żeby dwa samochody się tam rozminęły. A terenu tam jest naprawdę bardzo dużo. Tam jest tyle miejsca, że tam można było pobudować dwie takie same ulice, dwupasmówkę nawet. Także ja nie rozumiem na czym polegają takie oszczędności i kto odpowiada za taki stan rzeczy, że po prostu ktoś zapomina sobie dorysowania fragmenta chodnika. Ja wiem, że to często w planie są dwie kreski, ale te dwie kreski oznaczają brak, nie wiem, na odcinku 7 metrów chodnika. Także ja proponuję, jeżeli kończymy te inwestycje, to skończymy też tą inwestycję Jesiennej. Niech ta ulica cała będzie zakończona i ten sięgacz jeden, przy którym ja mieszkam. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jeśli chodzi o ten fragment Jesiennej z tego, co pamiętam jest w wieloletnim planie inwestycyjnym cały ten pakiet ulic W tym roku będzie jeszcze realizowana kolejna ulica Torowa. Ja wiem o czym Pani mówiła, Pani radna, naprawdę. Ona ma nawierzchnię betonową. I to też trzeba powiedzieć wszystkim. Teraz idzie wniosek do Wydziału Zamówień Publicznych o Torową i duży fragment ul. Łąkowej w części w ogóle nie utwardzonej, czyli ludzie jeżdżą po prostu po błocie. Fakt jest faktem, że o tym fragmencie, który Pani wspomniała, jest utwardzony płytą betonową, wylanym betonem. Jest to, można powiedzieć, na dzisiaj jakoś znośne do przemieszczania się. Mamy dokumentację na to i będzie to realizowane. Jeśli chodzi o to, co wspomniała Pani, o ten proces inwestycyjny, oczywiście pewnie, że nie ma się co z tego tłumaczyć. Jest to inwestycja w trakcie, czy będzie odbierana, będą wszystkie usterki spisane i na będziemy się starali to wszystko poprawić, z tym, że jedyne co można powiedzieć była to dokumentacja przejęta już w wcześniejszych latach zaprojektowana i z aktualnym jeszcze pozwoleniem na budowę z ówczesnego.... znaczy Miejski Zarząd Dróg nadal działa i funkcjonuje, ale z Miejskiego Zarządu Dróg. To nie była opracowywana przez Wydział Inwestycji, nie zlecana. Oczywiście wszystkie usterki, które będą, będą na pewno wypunktowane przy tym odbiorze, który będzie dokonywany i wszystko, co będzie możliwe, będzie naprawione. Dziękuję.”

Pan **Andrzej Oskar Latuszek** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Informatyzacji powiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni zebrani! Gwoli rozwinięcia tematu chciałbym rozgranicać tutaj pewne pojęcia, które sądzę, że są mylone. Mówimy tutaj o darmowym dostępie do internetu i myśląc o tym internecie myślimy o dostępie dla tych grup, które są zagrożone wykluczeniem społecznym, dla tych grup, które mają problem z kontaktem i faktycznie nie są to najbogatsi mieszkańcy Płocka, którzy już dostęp do tego medium mają. Także sieć stworzonych hot - spotów ma służyć powiedzmy turystyce, rozwojowi mieszkańca, promocji szeroko pojętej. Natomiast sieć punktów dostępu do internetu tzw. popularnych piap - ów, jest to punkt kontaktu klienta z internetem w głównej mierze dla klienta, który tego kontaktu nie ma, więc jest to możliwość wysłania maila, sprawdzenia ofert pracy, czy zorientowania się w ofercie na rynku. Są to dwie rzeczy, które należałoby

rozgraniczyć. Sądzę, że nie wiem, czy wyczerpuje to Państwa ciekawość, jeżeli chodzi o ten temat. Jeżeli są bardziej szczegółowe pytania, jeżeli chodzi o założenia projektu, jeżeli chodzi o możliwości, jakie tego typu projekt generuje, to jestem w stanie i byłbym bardzo zobowiązany, gdybym miał możliwość przedstawienia takiej prezentacji. Natomiast w tej chwili będę czekał na Państwa pytania, żeby ewentualnie rozwiązać te wątpliwości. Jeżeli chodzi o tego typu projekt, prócz możliwości, którą nam to daje połączenie tych jednostek, budowy wszelkiego rodzaju systemów merytorycznych, systemowych, branżowych na bazie tego typu infrastruktury, która ta infrastruktura jest zbudowana w technologii WiMAX, to prócz tego jest to potężna baza na przyszłość do wprowadzenia kolejnych usług, które w tej chwili są nam oferowane, jak chociażby IP fonia, którą na bazie tego typu infrastruktury możemy tworzyć i jest to wtedy usługa niekomercyjna. Jest to usługa darmowa. W tej chwili stworzona jest w znacznej części jednostek organizacyjnych urzędu sieć Centrex, którą wykorzystujemy. Jednym z tych plusów będzie również możliwość tworzenia głosowych dla wszystkich jednostek organizacyjnych. To będzie również możliwość budowania systemów, które dadzą lepsze możliwości zarządzania miastem, chociażby map info, który się może rozwijać wtedy na wielu płaszczyznach. Jeżeli są jakiegokolwiek bardziej szczegółowe pytania, to jestem gotów odpowiedzieć, jeżeli istnieje taka potrzeba. Będę wdzięczny, jeżeli będę mógł przedstawić taką prezentację i przekonać Państwa, że te pieniądze publiczne będą dobrze wydane.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Zaczynamy wchodzić w coraz większe szczegóły, a jak się w coraz większe szczegóły wchodzi, to kurczę zaczyna się robić duży problem. Padało hasło: darmowy internet. Ja, może człowiek niezbyt rozcgarbięty, wyobrażałem sobie, że będzie to coś takiego, że ja sobie po prostu w domu zaprzestane korzystania z usługi, nie wiem tam – Neostrady, czy jakiejś innej platformy, tylko wezmę sobie włączę po prostu ten internet i będę sobie mógł tam obejrzeć, nie wiem, wyniki ostatniej kolejki ligowej Bahama, albo na przykład zapoznać się z wykładem profesora jakiegoś wybitnego w Harvard lub Yale. Natomiast okazuje się, że niestety nie, że tutaj będę musiał wziąć laptopa, a jeszcze szczególnie, jak wynikało to z wypowiedzi Pan, już nie będę człowiekiem, z grup, nie wiem, tam odrzuconych, czy jakichś, co zresztą być może niedługo się stanie. I wtedy z tym laptopem sobie usiądę na ławeczce w cieniu drzewa na Starym Rynku i będę mógł złożyć ofertę pracy, bądź wysłać maila do kogoś, kto również jako odrzucony społecznie, a parę takich osób na tej sali zaczynam dostrzegać, na innym osiedlu na ławeczce będzie z niecierpliwością i z niepokojem na tego maila czekał. Przepraszam, bo tak trochę groteskowo to może brzmi, za co bardzo Państwa przepraszam, ale ja niestety tak to zaczynam rozumieć, zupełnie inaczej, niż rozumieją to mieszkańcy na osiedlach niektórych, którzy sobie tworzą wielkie nadzieje na to, że te pieniądze te 4 mln. zł zostaną wykorzystane w taki sposób, że rzeczywiście otworzą nam takie kanały cywilizacyjne, a nie tylko bezrobotnemu, odrzuconemu, który niestety jednak będzie posiadał jeszcze tego laptopa za te 2,5 tys. zł, będzie otwierało możliwość komunikowania się w takich różnych sprawach, powiedziałbym bardzo ważnych, acz nie edukacyjnych. I dlatego mi bardzo by zależało na tym, żeby mnie oświecić i powiedzieć naprawdę, jak to będzie z tym internetem.”

Pan **Andrzej Oskar Latuszek** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Informatyzacji powiedział: „Jeżeli chodzi o ideę darmowego internetu – nie jesteśmy organizacją, która na dzień dzisiejszy chce 100% mieszkańcom Płocka zapewnić darmowy internet dla mieszkańców. To, co było naszą ideą to było stworzenie mocnej infrastruktury sieciowej, która prócz połączeń między jednostkami z całym tego konsekwencjami, o których wspominałem, da możliwość przede wszystkim dostępu do internetu, mówiłem, tej grupie mieszkańców, która tego dostępu na dzień dzisiejszy nie ma. Kiedy są oferty w urzędach pracy, za chwilę te oferty byłyby również w tych Info- kioskach, ci biedni ludzie mają możliwość sprawdzenia ofert pracy i sądzą, że to jest wielki plus tego, do czego chcemy dążyć. Z czasem to byłby również kontakt z urzędami. Kolejna rzecz- jeżeli chodzi o ten darmowy internet, o którym mówimy w sieci Hot – spotów, w przypadku rozwoju technologicznego jest to tak opracowany projekt, że sieć ta może posłużyć jako

medium, jako tak naprawdę medium komplementarne do sieci światłowodowej, żeby objąć zasięgiem te osiedla, które mają problem na dzień dzisiejszy z internetem. I to jest kolejna rzecz. Także, że sądzę, że mówić tutaj o tym, że.... nie wdawając się może w polemiki słowne, sądzę, że Pan, Panie radny zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że takie środki są niewystarczające, żeby zapewnić cały internet wszystkim grup społecznym i całej ludności Płocka. Natomiast jest to pewna baza wyjściowa, od której możemy wyjść, a równocześnie jest to forma i promocji miasta i umożliwienia faktycznie dostępu tym ludziom, którzy tego potrzebują.”

Pan radny **Józef Czurko** powiedział: „Do Pana Dyrektora adresowany w takim razie mój komentarz do tej dyskusji. W zachodnich krajach, a miałem możliwość zaobserwowania, powszechnie dostępny bezpłatny internet jest w bibliotekach miejskich, osiedlowych, ewentualnie w klubach młodzieżowych, też publicznych klubach tam dostępnych dla mieszkańców. Nie wyobrażam sobie, żeby internet był darmowy w sensie włączenia do sieci kto chce, także lubieżnych, podstarzałych pedofilów, na przykład, którzy będą surfowali także na nasz koszt. Jednak to przyjmuje na całym świecie formę zorganizowaną, w pewien sposób kontrolowaną, chociaż dla tych ubogich ludzi ten dostęp w tych bibliotekach osiedlowych, czy miejskich jest dostępny i bezpłatny.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Ja bym tylko prosił o zmianę tego zwłaszcza słownictwa. Nie darmowy. Mówmy – internet dla Płocczan, bo jeśli coś kosztuje 4 mln, zakładam, to nie jest darmowe, na miły Bóg, internet dla Płocczan. Nie, bo za niego też trzeba będzie zapłacić 4 mln, żeby ktoś miał darmowy dostęp, Panie Prezydencie. On nie jest darmowy. On jest internet dla Płocczan, ewentualnie dla turystów, jak najbardziej. On będzie kosztował Płocczan 4 mln zł. I ja mam pytanie czy z tych 2.900.000 zł ile jest przeznaczonych pieniędzy na ten program, czy cała kwota, czy tylko część, bo tam są także jeszcze inne wymienione pozycje i chciałbym zapytać, czy 4 mln to już jest rzeczywiście ta optymalna czy graniczna kwota tego przedsięwzięcia oraz ile co roku będzie kosztował ten internet, nie darmowy, ale internet dla Płocczan, czyli jakie koszty miasto Płock z budżetu będzie musiało przeznaczyć na utrzymanie, przede wszystkim, tej sieci, czy rozwój ewentualnie, jakie są plany. Dziękuję bardzo.”

Pan **Andrzej Oskar Latuszek** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Informatyzacji powiedział: „Jeżeli chodzi o tę wypowiedź, równie dobrze w tym momencie nie możemy mówić o darmowych biletach, prawda, na jakiegokolwiek imprezy sportowe, bo ktoś musi je również zapłacić, za koszt ich produkcji. Także faktycznie. Natomiast mówimy tutaj o sferze dostępu, a nie sferze propagacji sygnału. To należałoby rozgraniczyć i w tym sensie ma Pan rację. Jeżeli chodzi o koszty, to z uwagi na to, że jest to nieco składowych, z uwagi na to, że są to dzierżawy linii, utrzymanie infrastruktury, zarządzanie siecią, ja jestem w stanie odpowiedzieć na papierze.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „ Na jakiej podstawie ta kwota została uzyskana.”

Pan **Andrzej Oskar Latuszek** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Informatyzacji powiedział: „Nie chciałbym w tej chwili mówić kwot jako, że nie jestem zorientowany, nie znam tych kwot dokładnie. To znaczy kwota nie jest kosztem eksploatacji systemu. Ta kwota jest kosztem budowy. To jest koszt budowy systemu, a nie koszt utrzymania. Normalnie kalkuluje się w koszty utrzymania systemu na poziomie od 3 do 5%, jest to 2%, zależy od stopnia skomplikowania systemu. Tutaj o tych kosztach trudno jest nam mówić, choćby dlatego, że w tym momencie pierwsze umowy o podpisanie łącz telekomunikacyjnych z dwoma niezależnymi operatorami, żeby ten internet oferować nastąpi zapewne nie wcześniej, jak późną jesienią. W związku z tym koszty również będą diametralnie różne. To może być 50% różnicy kosztów, bo tak ewoluje nam rynek internetu i również te ceny się zmieniają w sposób

dynamiczny. Natomiast szacunkowe koszty – ja powiem w ten sposób, że jestem w stanie przedstawić.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „To znaczy, Panie Przewodniczący, Wysoka rado, chyba coś nie tak. My mamy dzisiaj podjąć decyzję o przekazaniu 3 mln zł na tą inwestycję i pan Dyrektor mi dzisiaj mówi, że nie jest w stanie określić, ile później każdego roku będziemy musieli przeznaczyć środków na to, żeby tą platformę to utrzymać. Ja rozumiem, że macie jakąś symulację przeprowadzoną, że na przykład, jeżeli zrobimy to i to, to później roczna dzierżawa będzie kosztowała tyle i tyle. My jako radni chyba powinniśmy świadomie podejmować decyzje, że jeżeli w inwestycje zainwestujemy 4 mln zł, to oprócz tego każdego roku musimy na przykład na tą inwestycję przeznaczyć, nie wiem, 500 tys. zł, 1 mln zł, żeby to naprawdę funkcjonowało. Każda inwestycja chyba jakieś wstępne analizy kosztów jest przeprowadzana.”

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Dyrektorze! Bo ja też w tym duchu, co radna Opatrzyk chciałem powiedzieć, wychodzi na to, że dzisiaj planujemy inwestycję za 4 mln i też nie wiemy czy to się na tym etapie zakończy. Nie znamy kosztów obsługi tej inwestycji. Mam nadzieję, że to nie wszystkie inwestycje w mieście Płocku są dzisiaj tak obliczane i realizowane. Ale rzecz jest jeszcze taka – tak naprawdę do września usłyszeliśmy mamy bardzo ciekawe hasło wyborcze: darmowy internet dla Płoczan, a umowy Państwo będziecie podpisywali późną jesienią? Muszę powiedzieć, że płaciecie w zeznaniach.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Drodzy Państwo! Ja w ogóle jestem bardzo zdziwiony, skąd ta dyskusja się wzięła w takim akurat zakresie i w takich interpretacjach czy mamy darmowy internet i jeśli bawimy się grą słów, to możemy rzeczywiście zdoktoryzować się nawet na tym możemy zastanawiać się nad tym, czy mamy darmowe chodniki, darmowe ulice, darmowy Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych, itd., itd. I taką zabawę na przykładzie każdej inwestycji, każdego remontu i każdej modernizacji skutecznie na tej sali. Ale czy ta zabawa ma sens? Prawidłowa nazwa jest taka, iż jest to darmowy dostęp do internetu mieszkańców miasta i turystów naszego miasta. Miasto buduje po prostu system, który zapewni darmowe włączenie się do internetu i korzystanie za darmo z internetu przez Pana Kowalskiego na osiedlu Wyszogrodzka na przykład, bo tam też będzie i Hot – spot i Info – kiosk. Do Info – kiosku może przyjść każdy, kto tylko zechce skorzystać z takich, czy innych informacji, które są przekazywane drogą internetową. Internet nie jest w większości szkół w Polsce, tylko w każdej szkole w Płocku. Panie radny jesteśmy już na takim stopniu zaawansowania i korzystają z tych form, z pracowni komputerowych wewnątrz szkół uczniowie danej szkoły. Natomiast idea Info – kiosków polega na tym, aby udostępnić mieszkańcom danego osiedla, danej społeczności, którzy nie mają na przykład komputera, czy nie stać ich na płacenie abonamentu 50-60 zł za korzystanie z internetu. Taka jest generalnie idea. Szkoły, boiska przyszkolne, boiska przy przedszkolach, które były zamykane po godzinach pracy przedszkoli i szkół, ideą jest otwarcie tych boisk. Po to remontujemy i boiska przyprzedszkolne i boiska przyszkolne, żeby mieszkańcy danych osiedli korzystali popołudniami i wieczorami z tych boisk, przede wszystkim, jak rozumiem, młodzi mieszkańcy tych osiedli, ale nie tylko. To po pierwsze. I taka gra słów naprawdę do niczego prowadzi. Możemy mówić, że w roku tym właśnie każde działanie jest działaniem wyborczym. Każde, nawet, gdy Prezydent pójdzie na ul. Tumską na zakupy, to też może to jest działanie wyborcze. Do takiego absurdu nie dochodzimy, dlatego, że ten projekt w takim mniej więcej kształcie planowaliśmy od jakiegoś czasu i nie jest to nic nowego, nic, co się wymyśla ad hoc. Natomiast a propos tego podłączenia na jesieni i podpisania umowy, to bardzo proszę o szczegółowe wyjaśnienia.”

Pan **Andrzej Oskar Latuszek** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Informatyzacji powiedział: „Szanowni Państwo gwoli uzupełnienia, jeśli chodzi o to, w pierwszym

stadium projektu w momencie, kiedy projekt będzie uruchamiany, będziemy służyli w pierwszym etapie własnymi łączami. W momencie, kiedy projekt będzie zakończony, będą zawierane umowy telekomunikacyjne z niezależnymi operatorami. I to jest cała tajemnica. Natomiast dziwi mnie nieco ten opór, gdzie część z Państwa radnych sugerowała nam kontakty z miastami, chociażby Łodzią, gdzie w tej chwili tego typu infrastruktury są budowane. Skąd nagle tego typu pytania? Jest Gdańsk bezprzewodowy, który ma być pokrywany niema cały, jest Łódź, która mieć sieć Hot – spotów, która ma być również tego typu miastem, dlatego jest moje.... przepraszam za moje zdziwienie, ale jest to nagle..... nagle są pytania na temat pryncypiów, których wcześniej nie było. W tej chwili mamy sieć około 300- 400 Hot – spotów darmowych, prócz sieci komercyjnych, w Polsce. To rzecz, która się rozwija. Jest to promocja miasta. Są to potencjalne możliwości. To jest tylko tyle, ile chciałem uzupełnić.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Rzeczywiście diabeł tkwi w szczegółach, czasami rzeczywiście technicznych, ale ponieważ to ja proponowałem tak Panu Dyrektorowi w interpretacji, a i pewno Prezydentowi w momencie, kiedy wyjechał do Włoch, właśnie w kwestiach tego darmowego internetu, by rzeczywiście najpierw zajrzał do Łodzi, bo tam akurat ten problem został w ten sposób rozwiązany, o jakim Pan w tej chwili mówi. To prawda, natomiast diabeł tkwi w szczegółach. Ja naprawdę nie kwestionowałem tego, że we wszystkich szkołach w Płocku jest internet, natomiast interesuje mnie, w jaki sposób mieszkańcy Płocka będą mogli z tego internetu korzystać. Słyszymy, że na boiskach on będzie. To mnie rzeczywiście cieszy. Tak, jak zrozumiałem przed chwilą i to dobrze, jeśli będzie na boiskach. To jest to pewnego rodzaju rozwiązanie. Po to są remontowane, być może, jak Pan Prezydent powiedział.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie radny, Pan powinien książki fantastyczne pisać.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Nie, Pan Prezydent powiedział, że są remontowane boiska, żeby każdy mieszkaniec Płocka mógł korzystać. Skoro tak, to być może tam będą te Hot – spoty, ja naprawdę nie wyobrażam sobie.... czy Info – kioski...., że ten jakiś Info – kiosk będzie w szkole, w której uczy się młodzież która ma być, nie wiem, dostępna w tym momencie non stop dla innych mieszkańców. Szkoły w tej chwili stanowią.... Bogu dzięki jest w nich bezpiecznie, przynajmniej, jeśli chodzi o szkołę, w której ja uczę. Sądzę, że w większości szkół tak jest. Jeśli umożliwimy tam wejście różnych ludzi, którzy będą chcieli skorzystać z tych Info – kiosków, boję się, że to bezpieczeństwo będzie zagrożone i tylko tego, jak gdyby, tyczyła moja uwaga. Natomiast Pan Prezydent powiedział, że remontujemy boiska, przed chwilą, to można sprawdzić i być może rzeczywiście tam można te Info – kioski będzie ustawić. Dziękuję.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Panie Prezydencie, Pan ma szczególny dar zachęcania do zabierania głosu przez osobę, która troszkę już przeżyła i zauważyła, że coś w życiu jest inaczej. Mianowicie, zgadzam się z Panem, że można prowadzić dyskusję, że chodnik jest taki, ulica taka, ale proszę zwrócić uwagę na jedno, żeby jednak nie mieszać ludziom w głowach. Ulice, drogi są zadaniem własnym gminy i musi to wykonać gmina, ponieważ mogą się tego domagać przedstawiciele, obywatele, itd., itd. Sprawa internetu nie jest.... i płacą podatki.....sprawa internetu nie jest zadaniem własnym i nie byłoby żadną szkoda, ja nawet myślę, że jeśli troszkę Pan Prezydent przesadził, to chyba znalazłby potem po maleńku poklask w jednym stwierdzeniu – chcemy zrobić prezent ludziom, którzy się interesują takim zagadnieniem i jeśli ktoś mieszka niedaleko od źródła, z którego może uzyskać informację internetową bezprzewodową, to może skorzystać, że jest to również związane z programem rozwoju ruchu turystycznego i każdy, kto przyjedzie - będzie dobra informacja na mieście, będzie miał do tego dostęp. A więc dyskutujemy jakby o dwóch obszarach. I jeśli mówimy o zadaniu nie własnym, tylko robimy komuś prezent, to nazwijmy rzeczy po imieniu, że coś chcemy zrobić w tym mieście innego, że jest to kierunek rozwoju, że internet nie jest przeszkodą, a wręcz przeciwnie źródłem

informowania, że dobrze się stanie, kiedy mieszkaniec nie tylko miasta Płocka może wejść podczas spaceru, zobaczyć, że jest taki kiosk, do którego będzie mógł zaglądnąć i coś tam sobie przeczytać. Bo nie każdy ma obowiązek wyjeżdżając do jakiegoś miasta zaglądać do internetu na nasz temat w swoim mieście. Myślę, że nikomu nie przeszkadza to, że to powstanie, tylko powstały dwie wątpliwości zasadnicze i jeśli jest inwestycja, to trzeba było nam powiedzieć, będzie to inwestycja na lat 5-6, że w tym roku trzeba będzie wydać tyle i tyle pieniędzy, bo to będzie budowa systemu, platformy, na przykład w tym roku będzie to koszt powiększony o, związany, na przykład, bo taką symulację powinno zrobić, o utrzymanie tego przedsięwzięcia, że będzie to rozbudowywane. To jest tak samo ważne, jak rozbudowa systemu bezpieczeństwa i kamer w mieście Płocku, tylko, że w innych obszarach, ale sens jest ten sam – dostęp, możliwość, zdobycie wiedzy i nawzajem się wspieranie i wtedy by nie było niepotrzebnych dyskusji. A każde niedomówienie musi rodzić potem kolejne zapytania, musi rodzić podejrzenia i budzi wątpliwości. Tak było, jest i będzie zawsze, bez względu na to, kto zarządza tym miastem.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Kwestie boisk, to być może Pan Prezydent wyjaśni, ale ja sądzę, że to jest sprawa jasna. Natomiast ja mam kwestie jeszcze finansowania tego ze środków zewnętrznych, bo Łódź tutaj przywołana przez Pana Prezydenta, bardzo słusznie, czy przez Pana Dyrektora, bardzo słusznie, te inwestycje finansowała między innymi ze środków unijnych, prawda? Prawda. W tej chwili Płock będąc w województwie mazowieckim nie bardzo mógł skorzystać, ale być może od przyszłego roku będzie mógł z tych środków unijnych skorzystać. Ja mam pytanie czy jest przygotowana jakaś aplikacja o te środki unijne, chociażby na nowo. Ja wiem, że ona była przygotowywana, natomiast z racji tego, że konkursu nie było, niestety, ale te środki nie były rozdysponowane. Być może ten konkurs będzie w tym roku, być może będzie w przyszłym. Czy były jakieś informacje na ten temat zdobywane, czy można ze środków zewnętrznych, bądź ze środków tak, jak powiedziałem unijnych, czy środków województwa mazowieckiego, zmienił się wojewoda na przykład, te środki po prostu pozyskać. To też jest sposób, by za ten darmowy internet nie płacili tylko mieszkańcy Płocka, ale na przykład ze środków unijnych pieniądze zdobyć tak, jak zdobyła właśnie Łódź.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Ja chciałbym w taki nieco ogólny sposób, ale zasugerować, żebyśmy nieco wyszli z takich ram zamykania się w szkole, to jest moja szkoła, zamknę i już nikomu nie udostępnię, to jest moja placówka, a jak już jest konkurencyjny jakiś ośrodek kultury, to nie możemy się przenikać, nie możemy współpracować. Pokutuje takie patrzenie na naszą rzeczywistość, nie otwartość, ale zamykanie się w wielu ludziach i w wielu jednostkach organizacyjnych. I my jako samorząd powinniśmy pokazywać inne wzorce otwierania się na zewnątrz i przede wszystkim słuchać. Ja może nieprecyzyjnie wyraziłem się. Budujemy boiska po to, żeby udostępniać je w godzinach popołudniowych mieszkańcom danego osiedla, danej społeczności, do grania w taką czy inną piłkę. Może nie dodałem tego - do grania w taka piłkę, ale ja szanuję Państwa inteligencję i czasami mówię coś na skróty, żeby nie uzupełniać i nie mówić kawę na ławę, tak, jak to się mówi przy okazji dyskusji o internecie jako nowy wątek, jako otwieranie się na mieszkańców, a nie zamykanie boisk po godzinie 15.00 dla młodzieży z danego osiedla. Podobnie patrzenie na zadania własne. Znaczący bezrobocie, Panie radny, jest zadaniem własnym? Czy aktywna walka z bezrobociem jest zadaniem własnym gminy? A jednak wydajemy bardzo duże środki finansowe, choćby na park technologiczny, żeby pobudzać, więc tu też takie patrzenie formalno prawne, że to, co jest zadaniem własnym powinniśmy przede wszystkim bardziej doceniać finansowo, troszczyć się o to. Takie były sugestie. Może ja teraz źle zinterpretowałem. Natomiast nie możemy uciekać i wszyscy o tym wiemy, że nie uciekniemy od społeczeństwa informacyjnego, co jest przyszłością rozwoju każdego państwa, każdego miasta. To, co my w tej chwili staramy się budować, to jest jakiś pierwszy z kilku etapów dochodzenia do pewnych standardów, które za kilka lat będą obowiązywały i będą jednym z głównych motorów rozwoju. Tak w zakresie informatyki postęp przebiega szybko, że jestem przekonany, a opieram to

nie na swoim przekonaniu, tylko na wielu analizach wybitnych ludzi, że informatyka będzie jednym z postępów rozwoju naszych społeczności i nie możemy się na to zamykać, uwzględniając przy tym argumenty, których można używać tak, czy inaczej w zależności od danych potrzeb. Chcieliśmy sfinansować ten projekt ze środków Unii Europejskiej. Niestety to, co Pan radny przywołał samorząd. Sejmik Województwa Łódzkiego bardzo szybko uporał się z rozdysponowaniem środków. Były to dużo większe środki. Dofinansowanie – 75%. Na Mazowszu było nieco inaczej. Ja nie chcę tego oceniać, że środki zmalały w trakcie rozdysponowywania ich z ogólnej puli. Poza tym dofinansowanie zmniejszono na poziom 50%. I stąd również myśmy ograniczyli nasze apetyty, niejako, na rozbudowę systemu informatycznego do takiego zakresu, jaki jest w tej chwili, który zamyka się w tym pierwszym etapie, powtarzam jeszcze raz, kwotą 4 mln zł. Dalej możemy i będziemy ubiegać się o środki europejskie już z nowego budżetu z lat 2007- 2013, które będą dużo, dużo większe, niż miało to miejsce obecnie, na rozbudowę systemów informatycznych i łączy i tutaj już pod kątem indywidualnych odbiorców, być może w systemie partnerstwa publiczno – prywatnego, być może w jakimś innym systemie. Czyli te etapy dalsze będą trwały. Było również rozważanie na temat tego, że nie przygotowaliśmy się do dalszej eksploatacji, do określenia środków tej eksploatacji corocznej z budżetu miasta, całego systemu. Na tym etapie nie można bardzo precyzyjnie tej kwoty ustalić, a jeśli byśmy podali jakąś kwotę, to byłaby ona sztafandem do dalszych rozważań – mówiliście 100 tys. zł, a tu jest 150 tys. zł. My szacujemy, że nie powinniśmy przekroczyć w skali roku kwoty 100 tys. zł, jeśli chodzi o wszystkie wydatki, które wiążą się z udostępnianiem w takiej formule tego systemu dla mieszkańców, ale proszę tej kwoty nie brać jako takiej, która jest już ustalona i która powinna być dotrzymana. Wynika to między innymi z tego, że nie wiemy, jak zakończą się negocjacje z operatorami, z którymi będziemy podpisywać umowy, o czym wspominał Pan Latuszek. Będziemy się starali jak najkorzystniejsze te warunki dla naszego miasta wynegocjować, ale dziś jeszcze bardzo trudno określić precyzyjnie kwotę. Równie dobrze można by rozważać idąc tym kierunkiem czy przy każdej inwestycji budowy drogi już określamy koszty eksploatacji tej drogi. Takich rzeczy po prostu się nie robi, bo doszlibyśmy do pewnych paradoksów. Musielibyśmy jeszcze o co najmniej 100-200 osób zwiększyć w urzędzie, by takie bardzo precyzyjnie analizy móc wykonywać. Drodzy Państwo jest to pierwszy etap w wyniku którego każdy, kto będzie chciał będzie mógł mieć w promieniu kilkuset metrów, i tu odpowiadam na pytanie, na które może jeszcze nie było odpowiedzi, że to nie tylko Stare Miasto i osiedle Kolegialna będą wyposażone w takie punkty, zarówno Hot – spotów, jak i Info – kiosków, choć tu ich będzie najwięcej, to staraliśmy się, żeby mniej więcej w każdym, w prawie każdym, na prawie każdym osiedlu naszego miasta taki choć jeden punkt się znalazł, aby dostęp do darmowego punktu internetu, czyli na przykład Info – kiosku, nie liczony w kilometrach, ale w kilkuset metrach. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! I to wcale nie są darmowe jaja. Wróć do spraw może tych bardziej przyziemnych, bo nie przyszłych. Było pytanie odnośnie zwiększenia środków na remont starego mostu. Tutaj chodzi o to, żeby do zakresu remontowego włączyć również konserwację płyty ortotropowej, która pierwotnie nie była objęta planowanym remontem. Projekt nie przewidywał tego, a w momencie, kiedy wykonawcy już rozstawili rusztowania, kiedy mogli rzeczywiście od spodu z bliska tą płytę obejrzeć, zauważyli kilka elementów, które wymagają poprawy, czy jakby konserwacji jej od spodu. I po to, żeby nie robić, nie wiem, nawet za kilka lat, prawda, kiedy na nowo by trzeba było to rusztowanie ustawić i ponosić dużo większe koszty, niż dzisiaj, to można zrobić na mocy tej właśnie infrastruktury rozstawionej i tego, że tam są robotnicy, to proponujemy, żeby do tego zadania dołączyć również jeszcze tą konserwację owej płyty. Było też pytanie, jakie mamy zaawansowanie w pracach na moście. To jest około 30%. Wydatkowaliśmy już z budżetu miasta 2, 5 mln zł. Przypomnę że to, co leży po stronie miasta, to kwota 8,5 mln zł. Reszta zadania finansowana jest przez PKP. I sprawa... jeszcze tak na chwileczkę chciałbym wrócić do sprawy również dzisiaj to jest uchwalane, tamtych kar, to się nazywa – kary. I musimy zapłacić za przegrany proces i czemu tak podnosimy to, że takie przegrane, jak dużo mamy tych

przegranych. My przegraliśmy, żeby zwyciężyć, Panie radny, bo to na tym polega, że w 2001 roku Zarząd Miasta podjął takie ustalenia, że będzie zwracał nakłady inwestorowi na terenie byłej jednostki wojskowej. Było takie ustalenie, prawda. Inwestor przedstawił kosztorys na kwotę dużo wyższą, niż ta dzisiejsza uchwała przez Państwa radnych. Więc nie chcieliśmy się wtedy zgodzić z tymi nakładami. Sąd poprzez biegłych nieco je zweryfikował. Przelaliśmy na mniejszą kwotę, niż ta, która miała być wypłacona na mocy ustaleń Zarządu z roku 2001, a jeszcze dzisiaj ustami swojego pełnomocnika Pan przedsiębiorca mówi, że możemy porozmawiać nawet o zmniejszeniu tej kwoty. To jest bardzo odpowiedzialne. Ukłon tutaj dla tego Pana. I mamy nadzieję, że ta sprawa będzie zaopiniowana pozytywnie, taniej, niż w sposób taki bezpośredni, kiedy byśmy zgodzili się na to, żeby te nakłady zwrócić od razu po tym, jak była planowana zmiana siedziby tego przedsiębiorcy. Dziękuję bardzo.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pani radna Musiał zapytała, dlaczego zdejmujemy 390 tys. zł z programów stypendialnych. Otóż dlatego, że w tym roku Urząd Marszałkowski wyznaczył nam limit 100 stypendystów. Przeznaczył na to odpowiednie środki. Okazało się, że zgłosiło się do nas około 700 stypendystów, czyli różnicę musimy zwrócić do Urzędu Marszałkowskiego, stąd zdejmujemy 390 tys. zł. Dziękuję.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ś.p. Stefan Kisielewski mówił, że najtrudniej zbić argumenty kogoś mówiącego nie na temat. Szczerze mówiąc, ani ja nie zacząłem mówić o boiskach, ani tym bardziej Panie Prezydencie nie mówiłem o zamykaniu szkół, jakichkolwiek, że szkoły się zamykają. Ja tego nie powiedziałem i proszę nie imputować. Być może powiedział to obecny wicepremier Minister Edukacji. Ja go nie słucham, ale być może Pan Prezydent, jak słyszeliśmy, słuchał. A więc to nie moje słowa były. To również być może. Natomiast całe szczęście, że Pan Prezydent Zawidzki z reguły mówi na temat i bardzo się cieszę. Ja jestem tylko ciekaw czy trzeba było z tymi przedsiębiorcami rzeczywiście iść do sądu, wyrzucać ich z tych terenów, czy nie można było....”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ciężko, ciężko Panie radny rozmawia się z kimś, kto mówi nie na temat. Przedsiębiorca sam zrezygnował. Później domagał się, słusznie zresztą, bo miał ku temu umocowania.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Bo sam zrezygnował, dlatego domagał się. Ja jestem rzeczywiście w stanie to przyjąć.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Zmieniał siedzibę, a w starej siedzibie poniósł nakłady i tu na tym poziomie zwracał się o zwrot tych nakładów.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Ja sądzę, że gdyby sam zrezygnował, to nie sądzę, że w tym momencie szedł by do sądu, bo sądu, bo sam zrezygnował. Ale to jest jego decyzja wtedy byłaby. Ale to może, nie, nie, ale ja nie mam dokumentów, musiałbym się zapoznać z dokumentami. Natomiast mówię na temat i między innymi zadałem pytanie, na które nie uzyskałem odpowiedzi, jak wielu jeszcze jest tych przedsiębiorców, czy są jeszcze przedsiębiorcy, którzy z tego terenu – terenu jednostki wojskowej procesują się z miastem. Poproszę o krótką odpowiedź czy są, czy ich nie ma. To tyle, dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie mamy takich spraw w sądzie, tu podpowiada Pani Kierownik biura prawnego naszego. Nie ma takich spraw.”

- 2) zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2006 roku do 30 czerwca 2007 roku i ustalenia dopłaty dla grup taryfowych (druk nr 988)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 988.

- 3) uchwalenia „Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na lata 2006- 2013” (druk nr 985)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 985.

- 4) przyjęcia ze środków Funduszu Dopłat w Banku Gospodarstwa Krajowego wsparcia realizacji zadania polegającego na budowie budynku mieszkalnego na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym 191/1 znajdującej się przy ulicy Miodowej w Płocku (druk nr 1001)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 1001.

- 5) zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis (druk nr 998)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 998.

- 6) wyrażenia zgody na ustanowienie na terenie miasta Płocka Podstrefy Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST – PARK” (druk nr 999)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 999.

- 7) zmiany Uchwały Nr 916/LIV/06 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2006r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2006 (druk nr 984)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 984.

- 8) zmiany Uchwały Nr 869/L/05 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2006 (druk nr 996)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 996.

- 9) ustalenia zasad udzielania dotacji przez miasto Płock szkołom publicznym prowadzonym przez inne niż miasto Płock osoby prawne lub fizyczne (druk nr 990)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 990.

- 10) ustalenia zasad udzielania dotacji przez miasto Płock szkołom niepublicznym (druk nr 991)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 991.

- 11) w sprawie zmiany uchwały Nr 734/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005r. w sprawie przystąpienia miasta Płocka do programów stypendialnych uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ustalenia regulaminów przyznawania stypendiów (druk nr 989)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 989.

- 12) przyjęcia pomocy finansowej od Miasta Sierpc na poczet pokrycia kosztów pobytu w Izbie Wyrzeźwień w Płocku w roku 2006 mieszkańców Miasta Sierpca (druk nr 983)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 983.

- 13) zmiany Statutu Zarządu Jednostek Oświatowych – Jednostka Budżetowa (druk nr 992)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 992.

- 14) przystąpienia do sporządzenia zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedli Imielnica i Borowiczki wraz z Ośnicą w Płocku (uchwalonego Uchwałą 673/XXXI/00 Rady Miasta Płocka z dnia 19 września 2000r.) (druk nr 1000)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 1000.

- 15) zamiany nieruchomości gruntowych położonych w Płocku przy ul. Skrajnej oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 1227/2, 1226/6 stanowiące własność gminy Płock na działki nr 1228/6 1248/3, 1228/2, 1248/1 stanowiące własność osób fizycznych i

przyznania w ramach odszkodowania za działki nr 1228/7 i 1248/4 przejęte z mocy prawa pod drogę działek nr 1227/2, 1226/6 (druk nr 1004)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 1004.

16) zmiany Uchwały Rady Miasta Płocka Nr 145/XX/91 z dnia 3 września 1991 w sprawie powołania Fundacji Płockiej (druk nr 1003)

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Radni! Szanowni Państwo! Ponieważ wczoraj na Komisji Polityki Społecznej ten punkt nie uzyskał poparcia radnych ze względu na to, że jest tam zmiana statutu wprowadzająca możliwość likwidacji Fundacji, ze względu na to, że tą drogą pieniędzy nie można z miasta przesyłać, ale równocześnie jest zapis w statucie, że można pozyskiwać pozyskiwać pieniążki z innych źródeł, więc radni stwierdzili, że nie ma potrzeby likwidacji tej Fundacji i jest prośba do pana Prezydenta Kubery, żeby ewentualnie ten punkt jeszcze troszeczkę tutaj wyjaśnić przed podjęciem decyzji.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Na skutek orzeczenia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z 15 grudnia 2005 roku zgodnie z którą z budżetu miasta nie możemy przeznaczać środków działalność Fundacji, podjęliśmy decyzję na Zarządzie Fundacji o tym, że najlepszym rozwiązaniem jest w tej chwili likwidacja tej Fundacji. Faktycznie ze statutu Fundacji wynika możliwość pozyskiwania środków ze źródeł zewnętrznych i takie próby były czynione. Wysyłaliśmy pisma do przeróżnych instytucji, do przeróżnych firm. Niestety nie spotkało to się z zainteresowaniem i odzewem. Jediną zainteresowaną firmą przed zmianami kadrowymi był PERN za czasów prezesowania Pana Jakubowskiego. Wyrażał chęć przeznaczenia bodajże 20 tys. zł na działalność Fundacji Płockiej. Niestety został odwołany ze stanowiska i sprawa upadła. Inne firmy, inne instytucje nie były zainteresowane wsparciem Fundacji Płockiej, w związku z tym Fundacja w tej chwili jest wydmuszką. Ona istnieje, ale ona nie działa. Nikt nie przeznacza środków na płocką Fundację. W związku z tym 17 lutego odbyło się posiedzenia Zarządu Fundacji. Gdy temat został szczegółowo omówiony Przewodniczący Zarządu Pan Marek Krysztofiak wystosował pismo do prezydenta informując o tej sytuacji. Ja może odczytam to pismo, jest dosyć krótkie: *W dniu 17 lutego 2006 roku odbyło się posiedzenie Zarządu Fundacji Płockiej, na którym omówiono między innymi obecną sytuację Fundacji. Na dzień dzisiejszy Fundacja nie posiada środków finansowych na realizację swoich celów statutowych. Wynika to ze stanowiska Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie określonego w Uchwale Nr 412/2005/P z dnia 15 grudnia 2005 roku w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Prezydenta Miasta Płocka projekcie budżetu na 2006 rok. W uzasadnieniu powyższej uchwały czytamy w punkcie 2, że wydatki między innymi na rzecz Fundacji Płockiej nie znajdują uzasadnienia prawnego i że na podstawie ustawy o finansach publicznych uchwalonej przez Sejm RP w dniu 30 czerwca 2005 roku wprowadzony został zakaz tworzenia fundacji ze środków publicznych, a właśnie Fundacja Płocka praktycznie w całości była utrzymywana w całości z budżetu miasta Płocka. Na podstawie Uchwały Rady Miasta Płocka 865/L/05 z 29 grudnia 2005 roku w sprawie uchwalenia budżetu miasta Płocka na 2006 rok pieniądze te zostały zapisane w Oddziale Oświaty i w najbliższych dniach zostanie ogłoszony na realizację tego zadania. Dlatego też wnioskuję do Pana Prezydenta o likwidację Fundacji Płockiej z wnioskiem o wyrejestrowanie Fundacji Płockiej z Krajowego Rejestru Sądowego. Wniosek do Krajowego Rejestru Sądowego został przez Prezydenta skierowany. Krajowy rejestr Sądowy przysłał pismo, w którym informuje, że można tego dokonać, jednak koniecznym jest zmiana statutu Fundacji, która da możliwość jej likwidacji. W obecnym statucie nie ma takiej możliwości, takiego zapisu, stąd dzisiejsza uchwała. Co dalej ze stypendystami. Planujemy ogłosić konkurs na*

to zadanie i tutaj wstępnie, już nawet nie wstępnie, zainteresowanie wykazało Płockie Towarzystwo Wspierania Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, które zajęło się Deltaklubem, tak zwaną „Szkołą Talentów” i będzie to kontynuowane w nieco innej formie, dlatego dzisiejsza uchwała zmierzająca do likwidacji Fundacji. Dziękuję.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Muszę przyznać, że rzeczywiście to ja byłem autorem tej burzy na Komisji, ponieważ nie mieliśmy wówczas dokumentów. Przede wszystkim po pierwsze chodziło o dokument, który będzie wyraźnie stwierdzał, że zarząd tej Fundacji jest za likwidacją tejże Fundacji. I w tej chwili Pan Prezydent pokazał dokument podpisany przez Przewodniczącego Pana radnego Krysztofiaka. Natomiast w takim wypadku, jaką mamy sytuację. Sytuację, że oto jest Fundacja Płocka, która bodaj od 15 lat opiekowała się najzdolniejszymi uczniami naszego miasta i mamy Zarząd, który z racji zmiany chyba przepisów prawnych nie widzi szansy, możliwości pozyskiwania środków na tą Fundację, a tym samym na wsparcie tych młodych ludzi. Pan Prezydent słusznie zauważył, że jest inny pomysł, inna możliwość wspierania, aczkolwiek warto zauważyć, że mamy połowę roku w tej chwili i przez pół roku, jak na razie, tego konkursu jeszcze nie ogłosiliśmy. Być może, jak Pan Prezydent powiedział, w końcu ogłosimy. Natomiast to jest droga jak gdyby, natomiast co z Fundacją. Mamy możliwość, albo podjąć decyzję tak naprawdę o przyjęciu tej uchwały i ewentualnie likwidacji po prostu Fundacji, bo to będzie automatycznie, z automatu właściwie oznaczało, że sąd następnym razem, pewnie radnych już nikt nie zapyta, chociaż w uchwale jest zaznaczone, że radni mogą także taką decyzję podjąć, ale dzisiaj nie podejmują, tylko dają taką możliwość, albo na następnej kadencji, albo sąd już sam dokona tego wykreślenia Fundacji. Albo i to jest jak gdyby druga droga, która jest całkiem realna i istnieje, utrzymania tej Fundacji i ponownego spróbowania, pozyskiwania środków budżetowych. Środków być może unijnych, środków być może z innych źródeł, także, jak słyszeliśmy, od przedsiębiorstw. Ten prezes, być może, zmienił się i akurat przedsiębiorstwo tym razem tych pieniędzy nie przekazało, ale warto pamiętać w tym momencie, że prezesi też nie są wieczni, że też się będą zmieniali. Natomiast jeśli dziś podejmujemy decyzję o likwidacji tej Fundacji, to niestety już powołać ją będzie dużo, dużo trudniej, niż utrzymać. Być może. A nawet będzie niemożliwe, jak słyszymy od Pana Prezydenta, dokładnie. Więc nie wiem czy warto tak dosyć szybko wylewać dziecko z kąpielą nie podejmując przynajmniej jeszcze jednej próby, być może przez ten sam Zarząd, być może przez inny Zarząd, ale jednak reaktywowania działalności tej Fundacji, która nie tylko wpisała się w płocką oświatę, ale także wiele dobrego dla Płocka zrobiła. Dziękuję.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Panie Prezydencie zaskakuje mnie jedna informacja, którąśmy dzisiaj uzyskali, mianowicie, że ta Fundacja nie może być oparta wyłącznie o środki budżetu miasta Płocka. Mieliśmy Fundusz Grantowy. Mówimy, że trzeba było go zlikwidować. Ma być fundacja. To czyje pieniądze tam będą szły w tej nowej formule? (...)”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Miasto tylko przekaże to, co jest na środkach niewygasających, z ubiegłego roku te pieniądze i nie będzie mogło już przekazywać te pieniądze. To mówiliśmy już na któregoś z Sesji.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Nie o to chodzi mi, tylko po prostu co się stało. Pan radny Nowakowski podniósł niebylejaki problem. Była jakaś okazja, która (Pan Tomasz Kolczyński powiedział: „Co się stało? - Przepisy się zmieniły.”) . Jak by Pan Prezydent Drętkiewicz i Pani Prezydent Krzemińska to posłuchała, to by im serce pękło tutaj, ale to już trudna sprawa, bez sentymentów. Natomiast wydaje mi się, że nie może być tak, że po maleńku z wielkiego sukcesu, jakim miał być Fundusz Grantowy, fundacja i wspieranie.... a cały czas chodziło o pewne programy, o ludzi, o sprawy tego miasta. Tak naprawdę dzisiaj dowiadujemy się, że ta formuła wspierania pomysłowości, inteligencji, talentów, umrze w mieście Płocku, bo tak stanowi prawo. Czy nie można by było jakoś inaczej do tego podejść. Na gorąco to mówię. Może

za małą wiedzę w tej chwili mam i zbyt emocjonalnie, ale szkoda, że tak się może zdarzyć, chyba, że Pan Prezydent ma taki pomysł, że wydzielone zostaną przez miasto pieniądze na programy w obszarze, nie wiem, jakimś tam i wtedy to będzie łatwiej, ale wielka szkoda się stanie, bo Funduszu Grantowego nie ma, pieniądze nie idą, fundusz nowy nie będziemy mogli zasilać. Ja nie wierzę, że akurat do końca Orlen, PERN, będą chciały na te cele dawać pieniądze i wielka szkoda była, że ten wielki dorobek, jaki mamy niechcący zniknie. To wielka, wielka strata.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To znaczy, jeśli można, Fundusz Grantowy nie znika. Jest zarejestrowana Fundacja Fundusz Grantowy dla Płocka. Ma środki i będzie miał środki od fundatorów, tylko miasto zgodnie z nowymi przepisami nie może wprost przekazywać pieniędzy na fundację. Zainteresowanie tą fundacją jest i nowych podmiotów, i myślę, że jest tylko przed tą fundacją bardzo dobry okres dalszego rozwoju, a nie likwidacji. (Pan radny Zygmunt Buraczyński powiedział: „Nie, chodzi o to, że jak nie ma fundacji niestety i nie daje się kasy, to nie wiadomo, kto będzie miał nadzór nad tym, co się będzie działo.”) Ale tam miasto jest. Pan Prezydent jest jednym z fundatorów. W Radzie Fundacji są dwaj przedstawiciele Urzędu w osobie mojej i Pana Prezydenta Kubery. Więc w Radzie Fundacji tam jesteśmy i dbamy o wspólne dobro miasta, Płocczan. Nie ma z tym większego problemu. Przecież nie myśmy stworzyli te zmiany przepisów. One weszły w życie i takie decyzje musimy podjąć. Jeśli chodzi o różne inicjatywy, to taka fundacja, która, jest propozycja, żeby ją zlikwidować, to przecież mogą różne instytucje, mogą różne osoby fizyczne fundacje zakładać. Przecież wielokrotnie to się zaczynało od pomysłu kilku czy kilkunastu osób. Nic nie stoi na przykład na przeszkodzie, żeby środowisko nauczycielskie trochę społecznie popracowało na przykład w takiej fundacji, którą by zechciało założyć i zechciało pozyskiwać środki właśnie z tych hojnych firm, które wszystkim nam się wydaje, że one tylko czekają, żeby te pieniądze rozdawać. Tak łatwo nie jest. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Znowu jestem po raz drugi zaskoczony. Wczoraj w takiej dyskusji, którą wywołał Pan radny Nowakowski. Gdyby on nie wywołał, wywołałbym ją ja. Padało bardzo wiele ogólników z ust Pan Przewodniczącego Komisji. Nawet były takie sugestie, że to Pan Prezydent Kubera odgrywał jakąś decydującą rolę w decyzjach służących rozwiązaniu tej komisji. I pytałem o to tu kolegów siedzących na tej sali. To na marginesie być może, że ja to źle zrozumiałem. Natomiast również mój pewien niepokój i zdziwienie budzi fakt, że oto mamy ogłosić konkurs, ale już wiemy kto będzie jednym z oferentów. Ale przepraszam, konkursu nie ogłosiliśmy, a jest już oferent. To tak, jak by mnie ktoś zmusił, wprowadził na siłę do sklepu. Nie ma konkursu, fundacja istnieje, nie ma decyzji o rozwiązaniu fundacji, a już jest oferent, który bardzo chętnie będzie beneficjentem prowadzenia tego bardzo miłego i super potrzebnego dla miasta Płocka przedsięwzięcia. I ja nie chcę, żeby Pan Przewodniczący Krysztofiak ze mną polemizował, bo ja być może, powtarzam to raz jeszcze, być może źle zrozumiałem Pana wypowiedź. Jeśli zrozumiałem ją źle, nie będę przy tym upierał, bo nie chodzi w tej chwili o polemikę z Panem, tylko chodzi o uratowanie pewnej idei, która przez wiele, wiele lat dobrze służyła mieszkańcom, była bardzo, tak, jak ja pamiętam, z autopsji, bardzo sympatycznym funkcjonującym ruchem i dzisiaj nagle będzie oddawali to jakiejś organizacji, która już się zgłosiła nie wiedząc o tym, że będzie mogła przejąć te działania tejże fundacji. Ja nie widzę naprawdę powodu, żebyśmy tą fundację rozwiązywali. Niech ona pozostanie i niech stworzy szansę rzeczywiście ludziom, którzy społecznie będą chcieli ją pociągnąć, których stać będzie na to, żeby wziąć podnieść się i pójść do jakiegoś prezesa i go o to po prostu poprosić i zainteresować go na przykład osobami, którym w mieście trzeba pomóc, osobami nietuzinkowymi, osobami, które być może kiedyś będą w encyklopediach wpisywane z miejscem urodzenia Płockiem i ukończeniem którejs z płockich szkół. Z tymi fundacjami to jest taka sytuacja, albo się fundację stawia przed komisją śledczą, jeśli na to zasługuje, albo się zmienia zarządy i rady, które widocznie nie potrafiły wziąć na siebie ciężaru i obowiązku prowadzenia tego przedsięwzięcia. My natomiast idziemy po najmniejszej linii oporu, to, co powiedział jeden z klasyków przemian

światowych, którego tak, jak wczoraj powiedziałem, coraz bardziej cenie i coraz bardziej doceniam jego spryt i mądrość - nie chcesz mieć gorączki, zbij sobie termometr. I my robimy to samo – nie chcesz mieć problemu z tą fundacją, to rozwiążmy i damy to jakiejś tam organizacji czy stowarzyszeniu bliżej nieznanemu, zresztą ja nie muszę go przecież znać. Uważam, że to jest wręcz błąd, jednocześnie zaskakiwanie nas. My jako radni powinniśmy być na przykład poinformowani o tym, że jedna ze sztandarowych inicjatyw miasta, że w tej sztandarowej inicjatywie miasta dzieje się coś złego. A działo się coś złego, ponieważ nie zadbano o to, żeby strumień środków finansowych był wystarczający dla jej potrzeb i w związku z tym przerywamy tą działalność i tam sobie znajdziemy jakąś inną formułę, zamiast znaleźć jakąś inną formułę tak, która kultywowałaby pewną tradycję, bo to jest przecież 15 lat. Ja nie mam naprawdę żadnego interesu w funkcjonowaniu tej fundacji, bo ani ja już nie spełniam kryteriów, ani nikt z moich bliskich takich kryteriów nie spełnia. Natomiast boleję nad tym, że coś, co miało taką długą tradycję, coś co było pewnym symbolem nawet przemian w tym mieście, dzisiaj tak sobie hop siup wypada, bo Regionalna Izba Obrachunkowa tak postawiła i tak postanowiła. I to jest tyle. Nie, tutaj, broń Boże nie oczekuję, nie chcę tutaj żadnej polemiki. Ja po prostu będę, chcę poinformować Państwa, że będę głosował przeciwko temu wnioskowi. Niech ta fundacja sobie funkcjonuje, tylko zmieńmy może zarząd, radę, zmieńmy, nie wiem, siedzibę tej fundacji, ale dajmy szansę komuś, kto będzie chciał to podjąć. Ja nie potrafię powiedzieć, kto będzie. Ale najprościej to jest coś zlikwidować. Odbudowywanie później tego to jest rzeczą straszną, żeby tu nie podawać przykładu rozbudowy jednej ze szkół, która miała być otwarta, wyrzucona dokumentacja i miał to być błysk natychmiast i efekty są zerowe. Ja doceniam tutaj Pana Prezydenta Kolczyńskiego jako pragmatyka i wierzę głęboko w to, co mówi, ale nie wiem, czy również w tej sprawie, już został wywołany ten Fundusz Grantowy, czy tu także nie straciliśmy troszeczkę za dużo czasu. Ale to, jak mówię, to jest na marginesie. Proszę nie przywiązywać do tego wagi, refleksja, która nie wniesie w sobie żadnych podtekstów, ani głębszych przemyśleń, natomiast tu jestem absolutnie zbulwersowany próbą wprowadzenia dzisiaj na sesję czegoś takiego.”

Pani radna **Grażyna Opatryk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Wczoraj była Komisja Społeczna. Rzeczywiście Pan radny Hetkowski wcale się nie pomylił, dobrze słyszał, bo ja też słyszałam. To nie kto inny, jak Pan Przewodniczący Komisji Społecznej Pan Krysztofiak i okazuje się, że Prezes Fundacji, Przewodniczący Fundacji, wczoraj nas Pan informował o tym, że to z inicjatywą wyszedł Pan Prezydent Kubera, żeby zlikwidować Fundację. Pan radny Nowakowski dopytywał się kilka razy o to czy jest uchwała zarządu o likwidacji. Wczoraj Pan o tym nie wiedział. Dzisiaj już jest pismo. Podejrzewam, że to było napisane dzisiaj, albo wczoraj. Ale ja mam pytanie.... mam pytanie. Wczoraj rozmawiałam z koleżanką, która opowiadała mi o takiej inicjatywie kobiety, która zajmuje się tak społecznie właśnie takimi inicjatywami, jak u nas na przykład jest Fundacja, ale czy ten zarząd Fundacji podjął jakiegokolwiek działania, żeby pozyskać te środki zewnętrzne? Do ilu firm, do jakich firm wystosował jakieś pisma? Czy zarząd, czy Przewodniczący spotykał się z prezesami, aby pozyskać te środki dla tej Fundacji? Bo ja pamiętam w poprzedniej kadencji, kiedy Przewodniczącym był Pan Wojciech Majchrzak Fundacja naprawdę super funkcjonowała. Byłam kiedyś na takim uroczystym podsumowaniu działalności tej Fundacji. Naprawdę byłam zachwycona tym, co się tam działo. Te dzieci naprawdę są wybitnie zdolne, im trzeba po prostu pomóc. Nie rozumiem jednego – po co likwidować tę Fundację. Zlikwidować możemy szybko, ale później, żeby coś takiego powstało będą kolejne problemy z zarejestrowaniem, z zebraniem dokumentów. Może należałoby po prostu zebrać kilka osób, które chcą społecznie popracować, bo jeżeli nie idą żadne pisma do firm, to trudno, żeby ta Fundacja miała pieniądze. Czy ta Fundacja pokusiła się o to, żeby napisać projekt o środki unijne? A wiemy, że wystarczy napisać dobry projekt i na taką działalność są zagwarantowane środki i wcale niemałe, tylko po prostu trzeba troszeczkę wysiłku i trzeba te wnioski pisać. Jeżeli nie napiszemy nie dostaniemy na taką działalność środków unijnych. Napiszemy – jest duże prawdopodobieństwo, że mamy szansę na pozyskanie tych środków. Dlatego ja mam pytanie właśnie do Przewodniczącego tej Fundacji – jakie działania były podejmowane, gdzie występowano

o środki, z którymi prezesami się spotykano prosząc o wsparcie finansowe Fundacji i czy w ogóle napisano chociaż jeden projekt o środki unijne na działalność tej Fundacji?”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Tyle słów, co tutaj padło, nie wiem czy ja to wszystko zdołam wytłumaczyć, bo wczoraj częściowo przynajmniej wydawało mi się, że zostało to wytłumaczone. Proszę Państwa, Zarząd Fundacji składa się z siedmiu osób. Wczoraj na Komisji Polityki Społecznej było nas dwoje z Zarządu tej Fundacji – ja i Pani Anna Kossakowska z Klubu Radnych SLD. Jeżeli się coś złego działo podobno w tej Fundacji, mieliście swojego przedstawiciela, jakoś was nie informował, co jest dowodem na to, że nic złego się w tej Fundacji nie działo do końca grudnia ubiegłego roku, dopóki tak de facto Fundacja istniała. W Zarządzie tej Fundacji również zasiada Pan Prezydent Kubera. Ja nie mówiłem, że Pan Kubera chciał zlikwidować, czy sugerował nam likwidację Fundacji, tylko poinformowałem, że Pan Prezydent Kubera przedstawił nam aktualny stan prawny, to, co przedstawił również dzisiaj, uświadamiając, że w tym stanie rzeczy, ponieważ de facto Fundacja czerpała pieniądze tylko z miasta, de facto w tym stanie rzeczy Fundacja nie powinna dalej istnieć i stąd Zarząd z udziałem pana Prezydenta Kubery, moim, Pani Ani Kossakowskiej i czterech innych osób, między innymi tego Wojciecha Majchrzaka, który jest dalej członkiem Zarządu Fundacji, również głosował za tym, by w tej sytuacji Fundacja de facto nie istniała. Być może to był błąd. Ja tutaj nie będę polemizował, bo rzeczywiście w statucie jest taki zapis mówiący mówiący o tym, że można czerpać jakieś tam środki z innych źródeł. Ja od około roku dopiero jestem Przewodniczącym tego Zarządu na prośbę Pana właśnie Przewodniczącego Majchrzaka, który kilkanaście lat był Przewodniczącym i który próbował prosić, apelować i nigdy żadnych środków de facto z tego, co wiem nie udało się uzyskać, poza jakimś obrazem, który ktoś tam zostawił, ewentualnie można by to zlicytować, ale to była kwestia wątpliwa z kolei wartość takiego obrazu. Więc takie próby były podejmowane przez szereg lat i tak de facto w ten sposób to się odbyło. Nikt nie sugerował, nikt nie namawiał. Być może my jako Zarząd rzeczywiście podjęliśmy jakąś decyzję, która w jakiejś części jest błędna, ale proszę tu nie sugerować żadnych podtekstów politycznych, nacisków, bo tego po prostu nie było, drodzy Państwo, naprawdę nie było. I wczoraj ja mówiłem, zresztą było nas dwoje, że tak, że my taką uchwałę podjęliśmy. Ja tej uchwały nie miałem przy sobie, bo nie byłem przygotowany na tego typu pytania, tylko tak, że Zarząd się na to zgodził mówiliśmy. Ale to odbyło się w normalnych warunkach w grudniu tak, jak powiedziałem i stąd jest tam data grudniowa. Mało tego, Zarząd podjął tą decyzję najpierw uzyskując zapewnienie, że te środki w dotychczasowej kwocie będą kierowane do tej młodzieży. Innymi tak, jak mówił Pan Prezydent, już drogami, bo my prawnie nie mogliśmy tego przekazywać, ale młodzież na tym nic miała nie tracić, więc ja tutaj naprawdę nie widzę potrzeby aż takich emocjonalnych dyskusji. Może po prostu podejmiemy w takim razie inną decyzję, w końcu to głosowanie zadecyduje, a nie robić z tego jakąś wielką dyskusję polityczną, bo takiej w ogóle w tej Fundacji ze względu na skład tych ludzi nie było w ogóle o tym mówione, była tylko pomoc młodzieży uzdolnionej z różnych środowisk płockich. Nie ja mówiłem, że z tego, co mi przekazał Pan Przewodniczący Majchrzak, próbował kilkakrotnie i nie było żadnych efektów. My w ciągu tego roku, kiedy ja byłem Przewodniczącym, takich działań nie podejmowałem.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Zabieram głos nie na zasadzie polemiki, ale jako jeden z dwóch osób czy trzech zabierających tutaj głos. Proszę mi wskazać w wystąpieniu kogokolwiek z przedmówców i w moim, jakikolwiek element polityczny. Naprawdę, to by było już majstersztykiem, gdyby się udało w tej wypowiedzi znaleźć chociaż jeden element polityczny poza nawiązaniem do twórcy przemian tej współczesnej Polski, co myślę, że jest na tej sali i akurat nie nudzi żadnej wątpliwości, bo nawet we mnie nie budzi. Także to tylko gwoli wyjaśnienia, żeby to nie było odbierane jako dyskusja polityczna i jakaś tam polemika. Natomiast ja w tej chwili to naprawdę bardzo proszę Pana Przewodniczącego, żeby zabezpieczyć nagranie z wczorajszej Komisji i protokół i my sobie w gronie Komisji, nie upubliczniając tego, wrócimy, że tak powiem

do pewnych sformułowań i wyjaśnimy sobie rzeczy tak, ażeby ktoś z nas był przekonany, kto miał rację. Przynajmniej ja bym taką potrzebę, żeby tutaj wieszając kogokolwiek, albo kogokolwiek obarczać odpowiedzialnością. Bardzo dziękuję Panu Markowi Krysztofiakowi, że stwierdził, że przez rok w zasadzie nie zrobił wtedy dla tej Fundacji nic, co jest ... przed sekundą to sformułowanie padło. Przyznanie się do czegoś takiego wzbudza szacunek, że na przykład nie próbował Pan zwać to, nie wiem, na przykład na Prezesa Rokickiego, bo on też już nie jest Prezesem i tak podobnie zresztą, jak i parę innych osób siedzących na tej sali. I tylko, że po prostu zdiagnozowaliśmy rzeczywisty stan, rzeczywisty fakt, natomiast ja myślę nawet, że ze względów prestiżowych dla tych ludzi, którzy są wyróżniani o wiele ważniejszą rzeczą będzie, jeśli to on dostanie tę nagrodę, to stypendium od Fundacji, której ojcem duchowym, jeśli nie formalnym będzie Prezydent Płocka, niż jak to dostanie od jakiegoś tam stowarzyszenia, z całym szacunkiem dla ludzi, którzy w tym stowarzyszeniu siedzą. Myślę, że będzie to o wiele większy wymiar, będzie to o wiele większa satysfakcja, o wiele większa przyjemność, o wiele większa szansa na pozyskiwanie środków zewnętrznych. Ja rozumiem, tak księgowo nam się zgodzi, budżet miasta przekazywał do Fundacji X pieniędzy, przepraszam, przyznaję się również, że nie wiem ile, nie pamiętam ile przekazywano, mało, dużo, nieistotne, coś tam przekazywał, że strumień tych pieniędzy popłynie w innym kierunku i de facto wróci do tych samych ludzi. Ale myślę, że i ze względów moralnych, ambicjonalnych, prestiżowych i historycznych będzie o wiele lepiej, jeśli ta Fundacja będzie Fundacją funkcjonowała, jeśli w składzie jej Rady, w składzie Zarządu, czy w składzie, nie wiem, grupy wspierającej, honorowej, niehonorowej, będzie Prezydent Miasta. I myślę, że wiele innych, że wiele firm w Płocku, którym zaczyna się dziać coraz lepiej, bo taka jest prawda, chętniej będzie te środki dawało i na pewno nie będzie to Orlen, który będzie dawał to przez Fundację Dar Serca i przez Fundusz Grantowy, ale jest cały szereg różnych innych firm, również tych, które podobno przychodzą masowo do tego Parku Technologicznego. I nie wylewajmy dziecka z kąpielą, bo byłoby naprawdę dyskomfortowe dla mnie osobiście, jakkolwiek może to dla Państwa akurat znaczenia nie ma. I nie chodzi naprawdę o polemikę i nie chodzi o upolitycznienie, bo tej polityki naprawdę tu nie było w niczym.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Mi jest naprawdę bardzo przykro, że się zrobiła tak niemiła dyskusja na ten temat. Pan Hetkowski po raz kolejny próbuje być bardzo złośliwy. Ja nie powiedziałem, że nic nie zrobiłem dla tej Fundacji, tylko odpowiedziałem na bezpośrednie pytanie radnej Opatrzyk czy występowaliśmy jako Zarząd Fundacji do jakiegoś sponsora. Nie, przez ten rok, powiedziałem, nie występowaliśmy, co nie znaczy, że w ramach swoich obowiązków pełnionych społecznie Zarząd, a przynajmniej moja osoba, nie wypełniała obowiązków, bo wypełniała. Jeżeli już Panu radnemu tak bardzo na tym zależy, to mogę dostarczyć listy obecności członków zarządu, gdzie Pan sprawdzi, kto w minimalnym stopniu wypełniał, kto nie wypełniał. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa – skoro już tak mamy mówić o tej Fundacji, wczoraj na Komisji też padł głos, skoro mamy odsłuchiwać, proszę bardzo, nie z mojej strony, tylko z Państwa strony, komu zależy na likwidacji tej Fundacji, też tłumaczyłem, że nikomu nie zależy na likwidacji Fundacji. Przecież głosowanie Pan pamięta, jakie było, Panie radny. Pamięta Pan, czyli również my członkowie Zarządu z Panią Kossakowską uznaliśmy Państwa argumenty, że rzeczywiście może się zastanowić nad tym i nie przegłosować tego. Przecież więc o czym tutaj rozmawiamy. Po prostu przegłosujemy może w ten sam sposób. A Pan Prezydent Kubera może jeszcze dodatkowo jakieś argumenty znajdzie, bo wczoraj zostaliśmy wspólnie przekonani. Więc nie próbujmy być wobec siebie złośliwi w punkcie, gdzie to jest zbyteczne, Panie radny. (Pan radny Wojciech Hetkowski powiedział: „Pewnie jest Pan przewrażliwiony.”) Ja nie jestem przewrażliwiony, bo jeżeli ktoś w ten sposób stwierdza, to niestety, że ktoś nic nie zrobił, proszę nie przekreślać moich słów. Ja wiem, co mówię i biorę za nie odpowiedzialność. Ale to nie o to chodzi, nie na tym polega praca Przewodniczącego Komisji Społecznej, naprawdę nie na tym polega. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dzisiaj nie podejmujemy uchwały o likwidacji Fundacji, tylko uchwałę dotyczącą zmiany statutu. Jeszcze jedna uchwała taka musi się pojawić na Sesji dotycząca konkretnie likwidacji Fundacji. Musi, dlatego dzisiaj jest uchwała o zmianie, budżet tej Fundacji to jest 70 tys.zł. W tej chwili wydajemy setki tysięcy na programy stypendialne, czy to są stypendia unijne, czy to są stypendia Prezydenta, zarówno motywacyjne, jak i socjalne i te pieniądze są wydawane. Ja nie mówiłem, że mamy oferenta. Tego Pan ode mnie usłyszał. Rozmawialiśmy z wieloma organizacjami, które byłyby ewentualnie zainteresowane przejściem takiej działalności. Jediną organizacją, która wyraziła zainteresowanie było właśnie Towarzystwo Wspierania Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Zaznaczaliśmy wszystkim, że oczywiście musi być konkurs, każdy może się zgłosić i tą działalność podjąć. Pieniądze są w Wydziale Oświaty – 70 tys. zł jak co roku. Zresztą mieli Państwo świadomość, że tych pieniędzy nie możemy przeznaczać na Fundację, już przyjmując uchwałę budżetową. Przecież tam było stanowisko RIO, gdzie wyraźnie było powiedziane, że tych pieniędzy nie możemy na Fundację przekazać. Poza tym jeszcze tak na marginesie dodam, że także Fundacja Fundusz Grantowy przewiduje system stypendialny. Wynika to ze statutu tej Fundacji. Dziękuję.”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Panie Prezydencie! Mówiliśmy tylko i wyłącznie na temat Komisji. A propos uzasadnienia ostatniego zdania, zresztą ja to też na Komisji mówiłam - „likwidacja Fundacji jest w tym stanie rzeczy zasadna.” W związku z tym a propos uzasadnienia do uchwały mówiliśmy na temat likwidacji tej Fundacji. Ja również zadałam pytanie na Komisji. Pan Przewodniczący Komisji Przewodniczący jednocześnie Fundacji określił, takie padły słowa, że będą pieniądze przelewane innymi kanałami. Ja bym chciała się dowiedzieć, co to są za inne kanały, którymi te pieniądze będą przelewane. Jakie to w urzędzie są te inne kanały, które są dostępne.... będą dostępne dla tych dzieci, a może jeszcze ktoś inny z tych innych kanałów skorzysta. Jeżeli chodzi o przepływ i o kanały finansowe, to my mieliśmy z Funduszem Grantowym, bo wiadomo było już od początku powstania Funduszu Grantowego, że on ulegnie likwidacji. Uległ likwidacji w zeszłym, roku, a w tej chwili mamy 30 maj. Czy istnieje Fundusz Grantowy? Nie. Czy to mają być takie zapewnione....”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani radna, dlaczego Pani wprowadza w błąd wszystkich. Fundacja Fundusz Grantowy dla Płocka jest zarejestrowana.”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Do mnie taka informacja nie dotarła.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Przed chwilą to mówiłem, trzeba słuchać.”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Przepraszam, próbowałam słuchać, ale nie doszło do mnie, widocznie za mało. Dziękuję za informację. Bardzo się cieszę z tego, że w końcu po ponad roku doczekaliśmy Fundacji Fundusz Grantowy. I jeszcze chciałam się dowiedzieć, ja rozumiem, że w tym momencie Pan Prezydent nie zrzuca odpowiedzialności na nauczycieli, że oni się będą jednoczyć i będą chcieli działać społecznie, tylko rozumiem, że Pan jako urzędnik wystąpi do nauczycieli, czy zechcą popracować w tej Fundacji społecznie na rzecz dzieci wybitnie uzdolnionych. Co my zrobimy w środowisku nauczycieli, żeby oni chcieli się włączyć w tą pracę społeczną i popracować dla tych dzieci.”

Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję i potwierdzam, że Pan Prezydent powiedział, powiedział tylko że miasto nie będzie mogło przekazywać(...)”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Słówek, Pani radna, naprawdę szanujmy się i słuchajmy się, to, co do siebie mówimy. Ja mówiłem, że fundację mogą założyć przeróżni ludzie, między innymi mogą się zrzeszyćgrupa inicjująca powstanie takiej fundacji może być ze środowiska nauczycielskiego i o tym tylko mówiłem. Ale jeśli się nie słuchamy, a może mamy już gotowe odpowiedzi na to, co i tak chcemy wyrazić w swoim wystąpieniu, to trudno. I proszę nie wprowadzać w błąd wszystkich na tej sali, ponieważ Fundacja Fundusz Grantowy dla Płocka nie tworzyła się rok. Proszę sprawdzić, są dokumenty, kiedy została została zgłoszona do rejestracji, kiedy zostały podpisane wcześniej stosowne akty notarialne przez fundatorów. Jest to wszystko do sprawdzenia. I na pewno to nie trwało rok.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Ja jestem ten nauczyciel, który także słyszy, co Pan Prezydent mówi, który może poświadczyć, że nauczyciele bardzo często pracują społecznie i bardzo często pracują społecznie właśnie z tymi uczniami zdolnymi. I tutaj akurat im, tak sądzę, bardzo wielu nauczycielom żadna fundacja nie jest potrzebna, ale ona jest potrzebna miastu i bardzo wielu dzieciom, o które trzeba w sposób szczególny zadbać, także finansowo. Także finansowo. I tutaj ja widzę jedno rozwiązanie. Rzeczywiście, znaczy według mnie nie należy rozwiązywać Fundacji. Jeśli już Zarząd nie widzi możliwości funkcjonowania tej Fundacji, to sądzę, że Zarząd powinien podać się do dymisji i wtedy jako Rada Miasta będziemy mieli szansę, nie wiem, osoby, które rzeczywiście z różnych środowisk, nie tylko nauczycielskich, zgłoszą się do tej pracy, sądzę, że to jest honor, tak naprawdę, kierowanie tą Fundacją i danie szansy wielu ludziom młodym, ludziom w tym mieście, na rozwój. Tak mi się wydaje. Dziękuję.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Już ostatnie wystąpienie jako nauczyciel, który społecznie w tej Fundacji pracował. Proszę Państwa a propos wystąpienia koleżanki radnej, to ja wczoraj użyłem takiego sformułowania i Pani Skarbnik Szurgocińska wytłumaczyła – nie żadne kanały w sensie negatywnym, tylko chodziło o to, co dzisiaj mówił też Pan Kubera, że to będzie możliwe przez jakieś stowarzyszenie po wygraniu przez nie przetargu i że te pieniądze, bo to jest najważniejsze, że pieniądze są zachowane w budżecie i te dzieci i młodzież otrzymają. Przecież tu o to tylko chodziło. Czy to zrobi stowarzyszenie, fundacja, zgodnie z prawem muszą być przekazane. I to już było tłumaczone i tu w tej sytuacji to może proszę Państwa zaproponowalibyśmy tutaj w imieniu Klubu Radnych PiS drobną poprawkę do tej uchwały. Otóż może w punkcie: Likwidacja Fundacji może nastąpić na podstawie:

- 1) uchwały Rady Miasta Płocka Fundatora,
- 2) postanowienia wydanego przez Sąd Rejestrowy

po prostu wykreślić ten punkt 2) i wtedy zarezerwujemy sobie, że tylko uchwałą Rady Miasta Płocka możemy ta Fundację likwidować. Ale na wniosek Rady Miasta wtedy by było, czyli nie zagwarantowaliśmy. To, o czym chodzi w dyskusji, że mówimy o tym, że de facto podejmując tą uchwałę możemy już nie mieć wpływu na wyrejestrowanie. Czy zachowując ten punkt, o którym przed chwilą powiedziałem czy nie zachowujemy sobie prawo, że jednak mamy tu także możliwości wpływania na to. O to nam chodzi, dlatego bym proponował, żebyśmy przegłosowali tą zmianę do projektu uchwały na druku 1003.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja miałbym prośbę do pana mecenas, żeby się wypowiedział w tej kwestii, bo Sąd Rejestrowy musi wydać postanowienie dotyczące wykreślenia Fundacji z rejestru. (...)”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Dotychczasowy projekt uchwały tak, jak mówił Pan Prezydent daje to, otwiera tylko możliwość otwarcia postępowania likwidacyjnego. Natomiast dwie możliwości są. Jeżeli Państwo byście chcieli zlikwidować Fundację musiałaby być odrębna uchwała zgodnie z tym punktem 1), natomiast punkt 2) dotyczy postanowienia wydanego przez Sąd, ale tutaj, proszę

Państwa, w tej chwili nie jestem w stanie w 100% powiedzieć, ponieważ przepisy rejestrowe dopuszczają możliwość wykreślenia podmiotu zarejestrowanego w rejestrze sądowym z uwagi na to, na przykład, jeżeli następuje naruszenie prawa, ewentualnie, że przestaje działać, itd. Ja nie wiem akurat, czy tutaj jest to adekwatne do przepisów dotyczących prowadzenia Rejestru Sądowego. Natomiast to, co Pan radny Krysztofiak proponuje, pozostawić ten punkt w ten sposób, że jak gdyby likwidacja Fundacji nastąpi na podstawie uchwały Rady Miasta Płocka i to koniec, i to koniec po prostu. Wykreślić tamtem punkt można zawsze. Nie ma problemu w tym zakresie. Procedura likwidacyjna jest odrębną. Obojętnie czy to tak czy tak, to i tak ta procedura musiałaby być prowadzona likwidacyjna. A proszę Państwa kwestia tutaj, co Państwo .. doszło mi, że i tak, jeżeli będzie sprawa likwidacji, otwarcie likwidacji, to i tak te wszystkie elementy muszą być zgłoszone da Sąd. Więc są jeszcze inne – są techniczne sprawy w zakresie już wydania. Natomiast tutaj to postanowienie wydane przez Sąd dotyczy w ogóle otwarcia likwidacji. Więc to są dwie odrębne sprawy tutaj.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Ja chciałbym zgłosić wniosek o to, żeby zobowiązać Prezydenta Miasta Płocka do zaniechania działań związanych z likwidacją Fundacji Płockiej i drugi wniosek o to, żeby dokonać niezbędnych zmian w statucie pozwalających na jej właściwe funkcjonowanie w związku z nowymi przepisami.”

Pan radny **Andrzej Rokicki** powiedział: „Ja myślę, że mój wniosek jest najdalej idącym. Ja chcę zaproponować, aby w dniu dzisiejszym zdjąć z porządku obrad ten projekt uchwały i te wszystkie wątpliwości, które zostały dzisiaj zgłoszone, aby ponownie zostały przeanalizowane i zobowiązać Prezydenta do przedstawienia na kolejną Sesję w czerwcu bądź tej samej uchwały, bądź poprawionej o te wszystkie uwagi, które zostały dzisiaj przez nas podane.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja zdaję sobie Państwa intencje, że są słuszne, że nie chcecie Państwo likwidować Fundacji, która robiła wiele dobrego dla tego miasta od 10991 roku. Natomiast chcę tylko zauważyć, że od strony formalnej dla mnie statut Fundacji jest ułomny, ponieważ nie ma zapisu mówiącego o jakimkolwiek rozwiązaniu tejże Fundacji. I to dla mnie uchwała, która dzisiaj funkcjonuje poza tym zapisem, który jest w uzasadnieniu ostatnim zdaniem, które tutaj było przytaczane, jest tylko kwestią porządkową. W jaki sposób, nie wiem, za rok, za dziesięć, za dwadzieścia lat, będzie można zlikwidować Fundację i tylko i wyłącznie w tym przypadku. Jeśli Państwo macie wątpliwości co do tego, że może ona zostać zlikwidowana bez Państwa wiedzy, to zostawmy w takim razie, że tylko i wyłącznie uchwałą Rady Miasta Płocka. Wykreślimy pkt.2). Ale dla mnie ta uchwała jest porządkowa. Tylko i wyłącznie. Formułująca ostateczną wersję statutu, który jest na dzień dzisiejszy w moim przekonaniu ułomny. Dziękuję.”

17) ustalenia wysokości miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla Prezydenta Miasta Płocka (druk nr 997)

Pan radny **Zbigniew Nowak** Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał wniosek (**Załącznik Nr 11** do niniejszego protokołu) zgłoszony przez Pana radnego Wiesława Kossakowskiego i przyjęty przez Komisję Rewizyjną (3 głosy za wnioskiem, 0 – przeciw, 4 – wstrzymujące się) na posiedzeniu w dniu 24.05.06 r. :

Mając na uwadze rangę pełnionego stanowiska oraz dysproporcję w wysokości wynagrodzenia między Prezydentem Miasta, a jego podwładnymi wnioskuję o przyznanie Panu Prezydentowi pborów podstawowych o maksymalnej kwocie 5.280 zł.

18) zmiany nazwy i nadania imienia publicznemu zespołowi szkół (druk nr 982)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 982.

19) nadania imienia Miejskiemu Przedszkolu z Oddziałem Specjalnym Nr 17 w Płocku (druk nr 993)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 993.

20) założenia publicznej szkoły ponadgimnazjalnej, nadania statutu i podpisania aktu założycielskiego (druk nr 994)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 994.

21) założenia publicznej szkoły ponadgimnazjalnej, nadania statutu i podpisania aktu założycielskiego (druk nr 995)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 995.

22) skargi z dnia 05.02.2006 roku Pani Wandy Budmar (druk nr 986)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 986.

23) delegowania przedstawicieli Rady Miasta Płocka do Zespołu Konsultacyjnego d/s Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi (druk nr 987)

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa w wyniku rozmów z szefami Klubów desygnowani zostali do tych miejsc, które mamy wybrać następujący radni: Pan radny Zygmunt Buraczyński, Pani radna Elżbieta Popczuk. Pani radna Barbara Smardzewska – Czmiel. I w II Etapie, gdy dojdziemy do tego projektu uchwały, będzie głosować na poszczególne osoby. Wpisane zostaną te osoby, które uzyskają największą ilość głosów. Ustaliliśmy z szefami Klubów, że każdy z Państwa, a więc każdy z Państwa radnych, ma dwa głosy, że może głosować dwa razy. Wszystko.”

W tym miejscu w obradach Rady Miasta została ogłoszona przerwa od godz.14.15 do godz.15.15. Obrady wznowiono o godz.15.15.

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

Pod głosowanie zostały poddane następujące wnioski:

1/ Wniosek zgłoszony przez Pana radnego Andrzeja Rokickiego dotyczący zdjęcia z porządku obrad ppkt. 16 w pkt. 7 porządku obrad – projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Rady Miasta Płocka Nr 145/XX/91 z dnia 3 września 1991 w sprawie powołania Fundacji Płockiej (druk nr 1003).

Wniosek został przyjęty przy 13 głosach – za wnioskiem, 0 – przeciw wnioskowi i 5 wstrzymujących się od głosu. Wobec powyższego projekt zamieszczony na druku nr 1003 został zdjęty z porządku obrad LVI Sesji Rady Miasta Płocka.

2/ Wniosek zgłoszony przez Pana radnego Wiesława Kossakowskiego i przyjęty przez Komisję Rewizyjną na posiedzeniu w dniu 24.05.06 r. :

Mając na uwadze rangę pełnionego stanowiska oraz dysproporcję w wysokości wynagrodzenia między Prezydentem Miasta, a jego podwładnymi wnioskuję o przyznanie Panu Prezydentowi poborów podstawowych o maksymalnej kwocie 5.280 zł.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, bardzo dziękuję, być może za szczerą intencję tego wniosku, natomiast chciałbym prosić o przegłosowanie uchwały w formule przedstawionej na Sesji Rady Płocka. Jeśli ten wniosek zostanie przegłosowany, to niestety nie będę mógł podpisać zobowiązania o stosunku pracy, a niestety takie zobowiązanie musi być akceptowane przez dwie strony. Dziękuję.”

Powyższy wniosek został poddany pod głosowanie i w jego wyniku odrzucony (za wnioskiem głosowało 7 radnych, przeciw – 11, 3 – wstrzymało się od głosu).

Pod głosowanie zostały poddane projekty uchwał w sprawach:

1) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 1002)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 1002 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 13

przeciw-8

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 935/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok stanowi Załącznik Nr 12 do niniejszego protokołu.

2) zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2006 roku do 30 czerwca 2007 roku i ustalenia dopłaty dla grup taryfowych (druk nr 988)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 988.

Wynik głosowania:

za- 18

przeciw-1

wstrzymało się- 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 936/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2006 roku do 30 czerwca 2007 roku i ustalenia dopłaty dla grup taryfowych stanowi Załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu.

3) uchwalenia „Planu Rozwoju i Modernizacji Urzędzeń Wodociągowych i Urzędzeń Kanalizacyjnych na lata 2006- 2013” (druk nr 985)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 985.

Wynik głosowania:

za- 15

przeciw-0

wstrzymało się- 6

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 937/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie uchwalenia „Planu Rozwoju i Modernizacji Urzędzeń Wodociągowych i Urzędzeń Kanalizacyjnych na lata 2006- 2013” stanowi Załącznik Nr 14 do niniejszego protokołu.

4) przyjęcia ze środków Funduszu Dopłat w Banku Gospodarstwa Krajowego wsparcia realizacji zadania polegającego na budowie budynku mieszkalnego na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym 191/1 znajdującej się przy ulicy Miodowej w Płocku (druk nr 1001)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 1001.

Wynik głosowania:

za- 20

przeciw-0

wstrzymało się- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 938/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie przyjęcia ze środków Funduszu Dopłat w Banku Gospodarstwa Krajowego wsparcia realizacji zadania polegającego na budowie budynku mieszkalnego na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym 191/1 znajdującej się przy ulicy Miodowej w Płocku

stanowi **Załącznik Nr 15** do niniejszego protokołu.

- 5) zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis (druk nr 998)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 998.

Wynik głosowania:

za- 21

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 939/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis stanowi **Załącznik Nr 16** do niniejszego protokołu.*

- 6) wyrażenia zgody na ustanowienie na terenie miasta Płocka Podstrefy Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST – PARK” (druk nr 999)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 999.

Wynik głosowania:

za- 21

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 940/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie na terenie miasta Płocka Podstrefy Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST – PARK” stanowi **Załącznik Nr 17** do niniejszego protokołu.*

- 7) zmiany Uchwały Nr 916/LIV/06 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2006r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2006 (druk nr 984)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 984.

Wynik głosowania:

za- 22

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 941/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 916/LIV/06 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2006r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2006 stanowi **Załącznik Nr 18** do niniejszego protokołu.

- 8) zmiany Uchwały Nr 869/L/05 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2006 (druk nr 996)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 996.

Wynik głosowania:

za- 21

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 942/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 869/L/05 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2006 stanowi **Załącznik Nr 19** do niniejszego protokołu.

- 9) ustalenia zasad udzielania dotacji przez miasto Płock szkołom publicznym prowadzonym przez inne niż miasto Płock osoby prawne lub fizyczne (druk nr 990)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 990.

Wynik głosowania:

za- 19

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 943/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie ustalenia zasad udzielania dotacji przez miasto Płock szkołom publicznym prowadzonym przez inne niż miasto Płock osoby prawne lub fizyczne stanowi **Załącznik Nr 20** do niniejszego protokołu.

- 10) ustalenia zasad udzielania dotacji przez miasto Płock szkołom niepublicznym (druk nr 991)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 991.

Wynik głosowania:

za- 22

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 944/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie ustalenia zasad udzielania dotacji przez miasto Płock szkołom niepublicznym stanowi Załącznik Nr 21 do niniejszego protokołu.

- 11) w sprawie zmiany uchwały Nr 734/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005r. w sprawie przystąpienia miasta Płocka do programów stypendialnych uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ustalenia regulaminów przyznawania stypendiów (druk nr 989)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 989.

Wynik głosowania:

za- 22

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 945/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie zmiany uchwały Nr 734/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005r. w sprawie przystąpienia miasta Płocka do programów stypendialnych uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ustalenia regulaminów przyznawania stypendiów stanowi Załącznik Nr 22 do niniejszego protokołu.

- 12) przyjęcia pomocy finansowej od Miasta Sierpc na poczet pokrycia kosztów pobytu w Izbie Wytrzeźwień w Płocku w roku 2006 mieszkańców Miasta Sierpca (druk nr 983)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 983.

Wynik głosowania:

za- 21

przeciw-0

wstrzymało się- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 946/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie przyjęcia pomocy finansowej od Miasta Sierpc na poczet pokrycia kosztów pobytu w Izbie Wytrzeźwień w Płocku w roku 2006 mieszkańców Miasta Sierpca stanowi Załącznik Nr 23 do niniejszego protokołu.

- 13) zmiany Statutu Zarządu Jednostek Oświatowych – Jednostka Budżetowa (druk nr 992)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 992.

Wynik głosowania:

za- 22

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 947/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie zmiany Statutu Zarządu Jednostek Oświatowych – Jednostka Budżetowa stanowi Załącznik Nr 24 do niniejszego protokołu.

- 14) przystąpienia do sporządzenia zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedli Imielnica i Borowiczki wraz z Ośnicą w Płocku (uchwalonego Uchwałą 673/XXXI/00 Rady Miasta Płocka z dnia 19 września 2000r.) (druk nr 1000)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 1000.

Wynik głosowania:

za- 22

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 948/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedli Imielnica i Borowiczki wraz z Ośnicą w Płocku (uchwalonego Uchwałą 673/XXXI/00 Rady Miasta Płocka z dnia 19 września 2000r.) stanowi Załącznik Nr 25 do niniejszego protokołu.

- 15) zamiany nieruchomości gruntowych położonych w Płocku przy ul. Skrajnej oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 1227/2, 1226/6 stanowiące własność gminy Płock na działki nr 1228/6 1248/3, 1228/2, 1248/1 stanowiące własność osób fizycznych i przyznania w ramach odszkodowania za działki nr 1228/7 i 1248/4 przejęte z mocy prawa pod drogę działek nr 1227/2, 1226/6 (druk nr 1004)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 1004.

Wynik głosowania:

za- 19

przeciw-0
wstrzymało się- 2
W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 949/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych położonych w Płocku przy ul. Skrajnej oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 1227/2, 1226/6 stanowiące własność gminy Płock na działki nr 1228/6 1248/3, 1228/2, 1248/1 stanowiące własność osób fizycznych i przyznania w ramach odszkodowania za działki nr 1228/7 i 1248/4 przejęte z mocy prawa pod drogę działek nr 1227/2, 1226/6 stanowi Załącznik Nr 26 do niniejszego protokołu.

- 16) ustalenia wysokości miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla Prezydenta Miasta Płocka (druk nr 997)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 997.

Wynik głosowania:

za- 15

przeciw-0

wstrzymało się- 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 950/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie ustalenia wysokości miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla Prezydenta Miasta Płocka stanowi Załącznik Nr 27 do niniejszego protokołu.

- 17) zmiany nazwy i nadania imienia publicznemu zespołowi szkół (druk nr 982)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 982.

Wynik głosowania:

za- 22

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 951/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie zmiany nazwy i nadania imienia publicznemu zespołowi szkół stanowi Załącznik Nr 28 do niniejszego protokołu.

- 18) nadania imienia Miejskiemu Przedszkolu z Oddziałem Specjalnym Nr 17 w Płocku (druk nr 993)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 993.

Wynik głosowania:

za- 22

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 952/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie nadania imienia Miejskiemu Przedszkolu z Oddziałem Specjalnym Nr 17 w Płocku stanowi Załącznik Nr 29 do niniejszego protokołu.

- 19) założenia publicznej szkoły ponadgimnazjalnej, nadania statutu i podpisania aktu założycielskiego (druk nr 994)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 994.

Wynik głosowania:

za- 22

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 953/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie założenia publicznej szkoły ponadgimnazjalnej, nadania statutu i podpisania aktu założycielskiego stanowi Załącznik Nr 30 do niniejszego protokołu.

- 20) założenia publicznej szkoły ponadgimnazjalnej, nadania statutu i podpisania aktu założycielskiego (druk nr 995)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 995.

Wynik głosowania:

za- 23

przeciw-0

wstrzymało się- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 954/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie założenia publicznej szkoły ponadgimnazjalnej, nadania statutu i podpisania aktu założycielskiego stanowi Załącznik Nr 31 do niniejszego protokołu.

21) skargi z dnia 05.02.2006 roku Pani Wandy Budmar (druk nr 986)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 986.

Wynik głosowania:

za- 13

przeciw-0

wstrzymało się- 9

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 955/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie skargi z dnia 05.02.2006 roku Pani Wandy Budmar stanowi Załącznik Nr 32 do niniejszego protokołu.

22) delegowania przedstawicieli Rady Miasta Płocka do Zespołu Konsultacyjnego d/s Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi (druk nr 987)

Pod głosowanie zostały poddane zgłoszone kandydatury. Za kandydaturą Pana radnego Zygmunta Buraczyńskiego oddano – 11 głosów, za kandydaturą Pani radnej Elżbiety Popczuk oddano – 13 głosów, za kandydaturą Pani radnej Barbary Smardzewskiej – Czmiel oddano - 14 głosów.

W wyniku powyższego głosowania do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 987 zostały wpisane nazwiska Pani radnej Elżbiety Popczuk i Pani radnej Barbary Smardzewskiej – Czmiel.

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 987.

Wynik głosowania:

za- 17

przeciw-1

wstrzymało się- 4

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 956/LVI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2006 roku w sprawie delegowania przedstawicieli Rady Miasta Płocka do Zespołu Konsultacyjnego d/s Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi stanowi Załącznik Nr 33 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 8

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 26.04.2006 r. do 29.05.2006 r. Poinformował:

- odbył się VIII Piknik Europejski,
- miasto Płock odwiedził Premier RP Kazimierz Marcinkiewicz,
- odbyły się uroczystości z okazji Święta 3 Maja,

- odbyła się uroczystość związana z 50 - leciem pożycia małżeńskiego,
- przekazano płockiej Policji w imieniu samorządu płockiego nowoczesny motocykl, a następnie sprzęt warty około 200 tys. zł,
- odbyły się Juwenalia,
- odbyła się w Kielcach konferencja poświęcona przyszłości piłki nożnej,
- w Płocku gościła chińska delegacja,
- odbyły się obchody Dnia Strażaka,
- odbyła się uroczystość oddania Strażnicy Straży Pożarnej - Jednostkę Gaśniczą nr 3 na Podolszycach,
- zakończyły się w Płocku Dni Muzyki Chóralnej,
- zostały wręczone Płoczanom sybirakom - Krzyże Zesłańców Sybiru,
- odbył się VI bieg uliczny im.Krzysztofa Zywera organizowany przez Solidarność,
- odbyły się ogólnopolskie zawody w skokach przez przeszkody w Łącku,
- odbyły się spotkania z mieszkańcami osiedli miasta Płocka,
- Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta m.in.: spotkał się na roboczo z Radą Mieszkańców osiedla Imielnica ; uczestniczył w roboczym spotkaniu w sprawie powołania lotniczego pogotowia ratunkowego w Płocku; uczestniczył wraz z Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka Panem Piotrem Kuberą w sesji naukowej zorganizowanej w związku z obchodami 650 - lecia Fary; uczestniczył w uroczystości rocznicy 120- lecia urodzin ks. Władysława Skierkowskiego; spotkał się na roboczo z Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej Centrum na temat wspólnych przedsięwzięć,
- Pan Dariusz Zawadzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka m.in.: uczestniczył w walnych zgromadzeniach wspólników w spółkach Rynex i ARS; przewodniczył zespołowi d/s opracowywania wieloletnich planów remontów na lata 2006-2010 w Płocku; na roboczo uczestniczył w spotkaniu Komunikacji Miejskiej w sprawie wdrożenia w Płocku projektu biletu elektronicznego; uczestniczył w pracach zespołu opiniującego wydatki z Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,
- Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta Płocka m.in.: uczestniczył w posiedzeniu Rady Społecznej Muzeum Mazowieckiego, Rady Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka; brał udział w zakończeniu III edycji turnieju piłki nożnej o Puchar Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 5 w Płocku; uczestniczył w uroczystości wręczenia świadectw ukończenia szkoły w IV LO; brał udział w finale wojewódzkich biegów przełajowych dziewcząt i chłopców na terenie Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej; uczestniczył w otwarciu Płockich Dni Muzyki Chóralnej w Bazylice Katedralnej; uczestniczył w rozstrzygnięciu konkursu pozytonowej tomografii emisyjnej; spotkał się z komitetem organizacyjnym Mazowieckich Igrzysk Szkolnych; brał udział w uroczystościach Dnia Bibliotekarza; uczestniczył w otwarciu sezonu wioślarsko – żeglarskiego; w dniach 23-26.05.06 r. uczestniczył w wyjeździe do miasta partnerskiego Forli we Włoszech,
- w okresie sprawozdawczym radni zgłosili 24 interpelacje (10 podczas obrad sesji, 14 między sesjami Rady Miasta Płocka). Od początku kadencji radni zgłosili w sumie 1714 interpelacji,
- w okresie sprawozdawczym wydano 62 delegacje służbowe, w tym dwie dla pracowników Urzędu Miasta Płocka : dla Pana Piotra Kubery Zastępcy Prezydenta do Forli we Włoszech i do Kielc na konferencję w sprawie piłki nożnej oraz dla Pani Krystyny Kowalewskiej Sekretarza Miasta Płocka do Warszawy na forum sekretarzy.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka poinformował, iż radnym została przekazana bieżąca informacja na temat realizacji dróg dojazdowych do nowej przeprawy mostowej – etap I. Pan Prezydent powiedział: „do dnia dzisiejszego wszystko idzie zgodnie z planem, wykonawca nie ma ani dnia opóźnienia, w związku z tym jest bardzo duża szansa, że na przełomie października i listopada drogi te mogą być zakończone.”

Ad. pkt 9

Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka. Poinformował:

- Pan Tomasz Korga uczestniczył w Międzynarodowym Dniu Kaszanki,
- na zaproszenie Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki Wiceprzewodniczący Rady uczestniczyli w uroczystości związanej z obchodami 10 -lecia istnienia Płockiej Kapeli Podwórkowej,
- Wiceprzewodniczący Rady uczestniczyli w uroczystościach 3 Maja,
- Wiceprzewodniczący uczestniczyli w VIII Pikniku Europejskim,
- na zaproszenie Zarządu Płockiego Uniwersytetu Ludowego i Dyrekcji I LO Pan Tomasz Korga brał udział w uroczystości poświęcania sztandaru i nadania imienia I LO,
- Pan Tomasz Korga uczestniczył w zebraniu rady osiedla Rembielińskiego,
- Pan Lech Latarski uczestniczył w spotkaniu z byłym Prezydentem RP Panem Lechem Wałęsą,
- Pan Tomasz Korga uczestniczył w pokazie Citroena C 6,
- na zaproszenie Płockiej Orkiestry Symfonicznej i Stowarzyszenia Hospicyjno – Paliatywnego Wiceprzewodniczący Rady brali udział w koncercie w ramach akcji „Poła nadziei”,
- na zaproszenie Mazowieckiej Komendy Państwowej Straży Pożarnej Pan Lech Latarski brał udział w uroczystości z okazji Dnia Strażaka,
- na zaproszenie Związku Nauczycielstwa Polskiego Oddziału w Płocku Pan Lech Latarski uczestniczył w miejskiej konferencji sprawozdawczo -wyborczej,
- Wiceprzewodniczący Rady spotkali się z Przewodniczącymi Klubów Radnych (było to spotkanie przedsesyjne),
- Wiceprzewodniczący Rady przyjmowali interesantów i brali udział w pracach Komisji Rady Miasta Płocka.

Ad. pkt 10

Do protokołu radni złożyli następujące interpelacje:

1/ Pan radny **Andrzej Rokicki** złożył interpelację dotyczącą:

- konserwacji drzew na Pl. 13 Straconych (**Załącznik Nr 34** do niniejszego protokołu),

2/ Pani radna **Elżbieta Popczuk** złożyła interpelację dotyczącą:

- dodatku mieszkaniowego (**Załącznik Nr 35** do niniejszego protokołu),

3/ Pani radna **Bożena Musiał** złożyła interpelacje dotyczące:

- lodowiska na stadionie miejskim, które zostanie otwarte na przełomie 2006/2007 r. (**Załącznik Nr 36** do niniejszego protokołu),
- remontu chodnika na ul. A.Gradowskiego (**Załącznik Nr 37** do niniejszego protokołu),

4/ Pan radny **Jerzy Seweryniak** złożył interpelację dotyczącą:

- utwardzenia poboczy na ul.Góry, Łącka, Ciechomicka; kostki brukowej na ul. Browarnej; naprawy chodnika na ul. Ciechomickiej; zasypania zadoleń i spuszczenia wody na ul.Kutnowskiej od Radziwia do ul. Góry (**Załącznik Nr 38** do niniejszego protokołu),
- utwardzenia ul.Browarnej (**Załącznik Nr 39** do niniejszego protokołu),

5/ Pani radna **Grażyna Opatrzyk** złożyła interpelacje dotyczące:

- dokończenia inwestycji pn. Budowa ulicy Jesiennej – Budowa sięgacza do ul. Piłsudskiego przy parkingu samochodowym (**Załącznik Nr 40** do niniejszego protokołu),
- przeanalizowania inwestycji: Budowa ul. Jesiennej – na odcinku sięgacza do ul. Wyszogrodzkiej

i doprowadzenia do usunięcia usterek to jest braku na odcinkach chodnika dla pieszych zmiany skreślu w prawo do ul. Wyszogrodzkiej (**Załącznik Nr 41** do niniejszego protokołu),

6/ Pan radny **Andrzej Nowakowski** złożył interpelacje dotyczące:

- funkcjonowania Szkoły Talentów w Płocku oraz planów dotyczących jej istnienia (**Załącznik Nr 42** do niniejszego protokołu),
- remonty – wymiany chodnika przy ul. Otolińskiej oraz wycięcia drzew rosnących w skraju jezdni (od torów do granic miasta) i przycięcia konarów (**Załącznik Nr 43** do niniejszego protokołu),

7/ Pan radny **Marek Krysztofiak** złożył interpelacje dotyczące:

- zwiększenia ilości kursów autobusów miejskich z osiedla Podolszyce w dniach, kiedy organizowane są imprezy masowe (**Załącznik Nr 44** do niniejszego protokołu),
- planowanej budowy drugiej nitki Al. Jana Pawła II (**Załącznik Nr 45** do niniejszego protokołu),
- budowy stacji paliw przy hipermarkecie Auchan na osiedlu Podolszyce Płd. (**Załącznik Nr 46** do niniejszego protokołu),
- sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Wyszogrodzka – Armii Krajowej (**Załącznik Nr 47** do niniejszego protokołu).

Ad. pkt 11

W tym punkcie zebrani nie zabrali głosu.

Ad. pkt 12

W tym punkcie zebrani nie zabrali głosu.

Ad. pkt 13

W tym punkcie Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady LVI Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Sławomir Goszkowski

Tomasz Korga

